



Zaloguj się do działania

Praca z młodzieżą w społecznościach lokalnych



Fundacja Rozwoju
Dobre Życie



Publikacja została wydana w ramach: „Działanie tworzy przyszłość – projekt angażowania młodych na rzecz społeczności lokalnych”, projekt współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami Unii Europejskiej oraz „Zaloguj się do eurodziałania”, realizowanego przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej w ramach programu „Młodzież w działaniu”. Za treści zamieszczone w niniejszej publikacji odpowiadają jej autorzy. Narodowa Agencja programu „Młodzież w działaniu” oraz Komisja Europejska nie ponoszą odpowiedzialności za treści zawarte w publikacji.



Redakcja merytoryczna
Aleksandra Chodasz

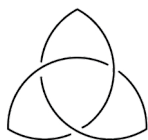
Redakcja językowa
Paulina Cylka, Katarzyna Staszewska

Wydanie poprawione

Zdjęcia
Michał Szal

Grafika i druk
ART DECORATING *Agnieszka Mac-Uchman*

Ilustracje
Mariusz Uchman



Fundacja Rozwoju „Dobre Życie”
Lutcza 994, 38-116 Gwoźnica Górna
tel. +48 609 081 313
e-mail: fundacja@dobrezycie.org
www.dobrezycie.org

© Copyright by Fundacja Rozwoju „Dobre Życie”

Lutcza 2014

ISBN: 978-83-939039-1-7

WSTĘP

Młodzi ludzie dla dobra swojej wspólnoty lokalnej mogą dokonywać spektakularnych rzeczy i na europejskim poziomie. Zamiast wyjeżdżać do wielkich miast, żeby realizować potrzebę ekspresji, autonomii, wpływu i zmiany świata na lepsze, mogą działać w miejscu pochodzenia. Warto ich w tym wspierać od najmłodszych lat. Po to, żeby kształcili w sobie wrażliwość, odpowiedzialność, przedsiębiorczość, by rozwijali się jako świadomi obywatele. Przyszłość to przecież młodzi ludzie, którzy odpowiednio zaangażowani, oddają światu to, co w nich najlepsze – pozytywną energię, kreatywność, młodzieńczą wiarę, żywotność. Bez nich świat nie zmierzałby do przodu.

Jak ogromny potencjał posiada młodzież, mieliśmy przyjemność przekonać się, pracując z uczennicami i uczniami szkół średnich z Jarosławia w ramach projektów „Działanie tworzy przyszłość – projekt angażowania młodych na rzecz społeczności lokalnych” i „Zaloguj się do eurodziałania”. Podwalinami tych przedsięwzięć było założenie, że edukację obywatelską, która jest pełna ważnych treści, dotyczących społeczeństwa i demokracji, warto łączyć z formami, które dają szansę na czynne zaangażowanie, tworząc ekspresję, wydobyć mocnych stron, wyrażenie indywidualizmu i rozwój kompetencji. Dlatego sięgnęliśmy po dramę i inne aktywne metody pracy z grupami. A także po sztukę i nowoczesne technologie.

Bardzo zależało nam również na tym, aby między młodymi rozwijały się relacje, by wspólna praca była szansą na nawiązanie przyjaźni i praktyczną naukę budowania kapitału społecznego. Stąd realizacja warsztatów integracyjnych, doskonalących umiejętność komunikacji i współpracy, nauka metody projektowej oraz regularne spotkania młodzieżowych zespołów zadaniowych z tutorami i wolontariuszami.

Chcieliśmy wreszcie, aby działania młodych ludzi wyszły poza mury szkoły, by odbywały się w przestrzeni miasta i miały wpływ na jego mieszkańców. Wspólnie z młodzieżą zrealizowaliśmy więc cykl happeningów ulicznych oraz finał projektu na jarosławskim rynku. Młodzi, pracując w pięciu zespołach, stworzyli także dwa murale z przekazem społecznym, spektakl na bazie teatru improwizowanego, multimedialny pokaz na ścianie jarosławskiego ratusza, mobilną wystawę, pokazy zdjęć i filmów oraz obrady Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego. Wszystko to działo się na ulicach i w instytucjach Jarosławia przy wsparciu zespołu Fundacji Rozwoju „Dobre Życie” i partnerów projektu – Urzędu Miasta Jarosław, Fundacji Akade-

nia Obywatelska, jarosławskich szkół średnich: I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika i Zespołu Szkół Plastycznych im. Stanisława Wyspiańskiego oraz niemieckiej organizacji Interkunst e.V. i hiszpańskiej Piedad Garcia Guerrero.

W publikacji integrujemy opisane wyżej doświadczenia z wieloletnią praktyką każdego z autorów na polu warsztatów i projektów społeczno-kulturalnych oraz działań w społecznościach lokalnych. Dzielimy się naszym poglądem na to, jak zwiększać uczestnictwo młodzieży w życiu społecznym, a także – narzędziami do warsztatowej i projektowej pracy z grupami.

Zdajemy sobie sprawę, że wiele poruszonych przez nas tematów nie zostało wyczerpanych. I mamy nadzieję, że jeśli pozostawimy Ciebie czytelniku z niedosytem, to przynajmniej uda nam się zainspirować Cię lub wejść z Tobą w dialog wokół tego, jak wykorzystywać innowacyjne narzędzia, artystyczne środki i nowe technologie w edukacji, i rozwoju młodzieży oraz budowaniu i aktywizacji społeczności lokalnych.

W imieniu wszystkich Auterek i Autorów
zapraszam do lektury i do kontaktu z Fundacją

Aleksandra Chodasz
Prezeska zarządu
Fundacji Rozwoju „Dobre Życie”

SPIS TREŚCI

ROZDZIAŁ 1. Sztuka angażowania młodych ludzi	7
 Partycypacja młodzieży Aleksandra Chodasz, Piotr Cykowski	8
 Motywuująca komunikacja Aleksandra Chodasz, Anna Wójcik	18
 Praca z zespołem Aleksandra Chodasz, Justyna Wielkiewicz	30
ROZDZIAŁ 2. Narzędzia do pracy z młodzieżą	41
 Warsztaty – dobre praktyki Aleksandra Chodasz, Jolanta Janson	42
 Ćwiczenie z dobrego pomagania Magdalena Spychaj	52
 Nowoczesne technologie Paulina Cyłka, Piotr Gawel, Tomasz Wiech	55
 Wprowadzenie do metody projektowej Jolanta Janson, Piotr Gawel	71
ROZDZIAŁ 3. Sztuka zaangażowana społecznie	78
 Graffiti jako edukacja artystyczna Justyna Wielkiewicz	79
 Pierwszy jarosławski mapping Piotr Gawel	82
 Przestrzeń teatralna – happening, impro, drama Aleksandra Chodasz	85
 Film – język pokolenia obrazu Jolanta Janson	89
ROZDZIAŁ 4. Młodzieżowy Parlament Europejski	93
 „Oda do radości” – najlepszy wykład o Unii Europejskiej Jolanta Janson	94
 Parlament Europejski od kuchni Jolanta Janson	99
 Symulacja obrad Parlamentu Młodzieżowego Jolanta Janson	107
ROZDZIAŁ 5. Zmiana na lepsze Porozmawiajmy o efektach	110
 „Zaloguj się do działania” z perspektywy ewaluatorki Edyta Sobiecka	111
 Przekraczajmy granice. „Zaloguj się do eurodziałania” okiem ewaluatora Michał Janson	116
Literatura	121



SZTUKA ANGAŻOWANIA młodych ludzi



Partycypacja młodzieży

„Partycypacja polega na podziale władzy i dorośli powinni się nią faktycznie dzielić z młodzieżą.”¹

Często słysząc o młodych, którzy się nie angażują, nie biorą udziału w wyborach, trudno ich czymś zainteresować. Partycypacja młodzieży, inaczej uczestnictwo (oba terminy będziemy stosować wymiennie), to coś więcej niż aktywność. To oddanie młodym części władzy dorosłych. To zatem także oddelegowanie części odpowiedzialności za kształtowanie rzeczywistości. W szczególności w obszarach, które mają młodemu człowiekowi z założenia służyć: w szkole, organizacji czy projekcie młodzieżowym.

Oddanie pola młodym nie jest łatwe. Niejednokrotnie wymaga porzucenia tradycyjnych, utartych schematów działania. Uznania, że nie tylko wyraźne przewodnictwo dorosłych zapewnia inicjatywom bezpieczeństwo i powodzenie oraz, że warto dawać młodym przestrzeń do działania. Jak możemy oddawać to pole? Na przykład poprzez zapewnienie każdemu uczniowi i uczennicy możliwości kandydowania w szkolnych wyborach samorządowych czy wsparcia podczas tworzenia Młodzieżowych Rad Miast.

Partycypacja młodzieży wymaga od dorosłych nakładów czasowych, finansowych, ale przede wszystkim pociąga za sobą wyzwania psychologiczne, takie jak konieczność radzenia sobie z niepokojem i innymi emocjami, zdystansowania się do siebie, doskonalenia się w partnerskiej komunikacji i współpracy. Przyjęcie biernej postawy wobec idei włączania młodzieży w procesy podejmowania decyzji jest kuszące. Ale czy całkowite odrzucenie partycypacji młodych nie jest działaniem na niekorzyść całego społeczeństwa? Jak będą działać młodzi, kiedy staną się dorosłymi, jeśli nie będą mieć wcześniej praktyki w podejmowaniu decyzji, współpracy, przewodzeniu, budowaniu partnerstw? Czy będą aktywnymi obywatelami? A jeśli tak, to czy będą skuteczni?

¹ Skuteczna praca z młodzieżą. Przewodnik po partycypacji młodzieży, Pracownia Badań i Innowacji Społecznych Stocznia.

Artykuł przedstawia wnioski płynące z praktyki Fundacji w obszarze twórczej edukacji obywatelskiej młodzieży oraz wypowiedzi uczestników i uczestniczek treningów kompetencji interpersonalnych dla dorosłych pracujących z młodzieżą, jakie prowadziła Fundacja w lipcu 2013 roku. Pisząc go, bazowaliśmy także na najbardziej rozpowszechnionych modelach partycypacji stworzonych przez Harry'ego Shiera, Rogera Harta oraz na materiałach wypracowanych przez praktyków programu „Młodzież w działaniu”. Wraz ze zdobywaniem wiedzy i doświadczenia w tym obszarze czuliśmy, że to temat znacznej wagi, ale też mogący stanowić poważne wyzwanie dla osób pracujących z młodzieżą. Artykuł jest zatem próbą odpowiedzi na pytanie, czy warto je podejmować.

Ile władzy dla młodych

„Nie można mówić o młodych, nie mówiąc o przyszłości, nie można mówić o przyszłości, nie mówiąc o młodych.”²

Uczestnictwo młodzieży nie jest po prostu oderwaniem jej od komputerów czy też zachęceniem do, często jakiegokolwiek, aktywności. To dość poważne wyzwanie związane z demokratyzacją życia publicznego. Do problemu przybliżają nas m.in. trwająca obecnie debata nad obniżeniem w Polsce wieku przyznania czynnego prawa wyborczego, coraz liczniejsze projekty demokratyzujące szkołę czy też możliwości, jakie dają młodzieży różne fundusze, mające wspierać oddolne pomysły i zaangażowanie młodych.

Według UNICEF³ uczestnictwo odwołuje się do procesu współpodejmowania decyzji, które dotyczą jednostki i społeczności, w jakiej jednostka żyje. Zgodnie z tym założeniem jest to fundamentalne prawo obywatela i zarazem jeden z wyznaczników demokracji.

Szczegółowo kwestie wyrażania własnych poglądów przez osoby nieletnie reguluje Konwencja Praw Dziecka, którą jako mocny argument przywołują eksperci ds. partycypacji dzieci i młodzieży. Warto zwrócić uwagę, że ten wymiar myślenia o partycypacji dotyczy prawa młodego człowieka do bycia wysłuchanym, ale także kształtuje postawy i umiejętności, które będą mu towarzyszyły w przyszłości, a są niezwykle ważne w społeczeństwie demokratycznym. Należą do nich szacunek dla

² Raport „Młodzi 2011”, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2011

³ Hart R. A., *Children's Participation. From Tokenism to Citizenship*, Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci, UNICEF 1992

godności osobowej (niezależnej od wieku ani żadnych innych względów) czy też umiejętności dochodzenia własnych praw.

Praktyka wskazuje, że młodzież wywodząca się ze środowisk szkolnych, które przykładają znaczenie do podmiotowego funkcjonowania uczennic i uczniów chętnie angażuje się w działania na rzecz innych.

Jak napisała jedna z uczestniczek warsztatów Fundacji Rozwoju „Dobre Życie” Karolina Goclon, młodzi ludzie włączają się w działania, kiedy „czują wsparcie ze strony dorosłych – dorośli dają im do zrozumienia, że widzą w nich wartościowych ludzi, których na wiele stać, wierzą w ich potencjał i możliwości, nie boją się im zaufać”.

Według UNICEF działania podejmowane na rzecz zwiększenia partycypacji dzieci i młodzieży mają także szersze znaczenie – służą rozwojowi i wprowadzaniu zmian dotyczących całych społeczeństw. Wydaje się to niezwykle ważne w kontekście zestawienia zjawiska starzenia się naszego społeczeństwa oraz dynamicznych zmian, na przykład w obszarze technologii. Coraz częściej i w coraz większym zakresie wymiana wiedzy i doświadczenia odbywa się w przeciwnym niż zwyczajowo zakładany kierunku. To młodzi, coraz młodszy, mogą uczyć starszych korzystania z osiągnięć techniki i nauki. Warto więc korzystać z tego potencjału, tworząc odpowiednie kanały wypowiedzi dla młodych oraz biorąc pod uwagę ich pomysły i opinie.

„Młodzież jest aktywna, ponieważ chce coś zmienić w swoim środowisku, chce działać na rzecz innych, dobrze wykorzystać swój wolny czas, zdobyć doświadczenie w różnego rodzaju działaniach, podzielić się swoimi umiejętnościami, wiedzą” – mówi Ewa Pisarz, studentka pedagogiki na Uniwersytecie Rzeszowskim, która wzięła udział w treningu kompetencji interpersonalnych prowadzonym przez Fundację dla dorosłych pracujących z młodzieżą.

O korzyściach z angażowania młodzieży pisze też Harry Shier, praktyk z wieloletnim doświadczeniem pracy w edukacji formalnej w Wielkiej Brytanii, a także w wielu innych, uboższych krajach:

Jestem przekonany na 99%, że dawanie uczniom możliwości wypowiedzenia się w procesie decyzyjnym w szkole będzie prowadziło – czy to pośrednio czy bezpośrednio – do poprawienia zarówno atmosfery, jak i warunków do nauki w szkole, a to przyniesie pozytywne wyniki w nauce.⁴

⁴ Shier H., *Pathways to Participation Revisited*, Centre for Education in Health and Environment Matagalpa, Nicaragua 2006

Partycypacja w praktyce

Aktywnego udziału w życiu publicznym nie da się narzucić. Na przykład w większości państw udział w wyborach – a zatem podejmowanie decyzji dotyczących własnego otoczenia – nie jest obowiązkowy. Branie odpowiedzialności za otaczający świat to proces, który wymaga kształtowania, więc to także wyzwanie stawiane przed osobami pracującymi z młodzieżą. Oczywistym więc skojarzeniem jest, że pierwszym miejscem, w którym mechanizmy te powinny być wdrażane, i na którym spoczywa duża odpowiedzialność, jest szkoła.

Według autora raportu „Samorządność uczniowska w systemie edukacyjnym”⁵, samorząd szkolny jest w naszym kraju „jedną z najsłabiej funkcjonujących i najbardziej zapomnianych instytucji demokratycznych”. Raport przywołuje dane pokazujące, że udział młodzieży w samorządzie uczniowskim w pozytywny sposób przekłada się na jej aktywność na innych polach, a także wskazuje, że aktywność i funkcjonowanie tych samorządów pozostawia wiele do życzenia.

Na szczęście mamy wielu rozsądnych nauczycieli, którzy nawet w ramach obowiązujących schematów i struktur potrafią wyjść ze swojej roli i zaryzykować oddanie części uprawnień młodym, a także korzystać z inicjatyw wspierających szkolną samorządność. Przykładem mogą być prowadzone przez Centrum Edukacji Obywatelskiej programy „Samorząd Uczniowski” czy „Sejm dzieci i młodzieży”⁶ lub wychodzący do społeczności lokalnych projekt „Młodzieżowe Rady Gmin jako mechanizm konsultacji społecznych”⁷ realizowany przez Fundację Civis Polonus.

Wymienione projekty, a także wiele działań wspieranych przez finansowany ze środków Komisji Europejskiej program „Młodzież w działaniu” wpisują się w nurt edukacji pozaformalnej, czyli takiej, która przekracza mury szkoły, czerpie z doświadczeń np. organizacji pozarządowych i – jeśli jest dobrze prowadzona – wspiera głos młodych w swoich społecznościach. Tak też realizowane były projekty Fundacji Rozwoju „Dobre Życie” „Zaloguj się do działania” i „Zaloguj się do eurodziałania”, w ramach których młodzież, przy wsparciu kadry Fundacji i współpracujących z nią ekspertów, definiowała lokalne problemy i podejmowała inicjatywy na rzecz pozytywnej zmiany, twórczo działając

⁵ Witkowski J., *Centrum Edukacji Obywatelskiej i Instytut Spraw Publicznych*, Warszawa 2013

⁶ Więcej o programie na stronie Fundacji Centrum Edukacji Obywatelskiej: www.ceo.org.pl

⁷ Więcej o projekcie na www.mlodzielowarada.org.pl

w przestrzeni miasta i organizując obrady Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego⁸.

Na włączaniu młodzieży, w tym także samorządów szkolnych, w procesy tworzenia, decydowania i realizacji wydarzeń na rzecz społeczności szkolnej i lokalnej, opiera się także obecny program, „Obywatel PRO”⁹, realizowany przez Fundację Rozwoju „Dobre Życie w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Praktyków Dramy STOP-KLATKA na Podkarpaciu i Mazowszu.

Kiedy młodzi chcą działać

To, czy młodzi chcą się włączać w działania inicjowane przez dorosłych lub czy sami będą planować i wdrażać w życie własne działania, zależy od wielu czynników. Chcemy dziś wspomnieć o tych kilku z nich, które szczególnie uwydatniły się podczas pracy z młodzieżą w projektach w Jarosławiu.

Młodzi chcą działać, kiedy dorośli są cierpliwi, pozytywni, nie zrażają się. Pierwszy pozytywny odbiór i nawet obietnica włączenia się młodego człowieka w działanie proponowane przez dorosłych może nic, niestety, nie oznaczać. Młodzi ludzie mają za sobą często wiele negatywnych doświadczeń, na przykład uczestniczenia w aktywnościach, które pociągały za sobą jedynie wymagania, niewiele dając w zamian. Mają też wiele komunikatów ze strony szkoły i rodziców o tym, że szkoła, lekcje i obowiązki domowe są najważniejsze. Ważniejsze niż pasje, zainteresowania, rozwój. Często młody człowiek musi przekonać nie tylko siebie, ale też swoich rodziców i nauczycieli, że warto zrobić coś ponadprogramowego. Odkryliśmy, że naszą rolą jest wspieranie młodzieży poprzez dostarczanie jej informacji i argumentów. I powstrzymanie się od osądu, jeśli nie pała ona od początku takim entuzjazmem, jakiego byśmy sobie życzyli, proponując działania.

Tak o początkach projektu Fundacji Rozwoju „Dobre Życie” dla młodzieży z jarosławskich szkół napisała jedna z młodych uczestniczek:

Tak to jest z klasą, na początku byli wszyscy pozytywnie nastawieni, a przyszedł tylko ja. Na pierwsze spotkanie przyszedłem... no, posiedzę, zobaczę, co to będzie, najwyżej zrezygnuję. Już po pierwszym spotkaniu nie mogłam się doczekać kolejnego. Chciałam poznać inne osoby,

⁸ Więcej o projektach na www.dobrezycie.org/zaloguj-sie-do-dzialania

⁹ Więcej o projekcie na www.dobrezycie.org/obywatel-pro

bo chodzę do szkoły już drugi rok, a tak naprawdę poza swoją klasą nie znam nikogo więcej.

Młodzi chcą działać, bo czują ciekawość, chęć rozwoju i zdobywania nowych doświadczeń. Tak mówili uczestniczący w projekcie „Zaloguj się do działania”:

U mnie zaważyła ciekawość, jak to będzie w ogóle wyglądać, jak można tutaj cokolwiek zmienić. Bo nie ma co tutaj robić. A tak można było się przejść po tym Jarosławiu, cokolwiek zrobić.

To była też chęć zmienienia czegoś w moim stylu życia, mogę inaczej spędzać czas.

Wielu młodych podejmując się udziału w naszym projekcie, chciało się nauczyć czegoś przydatnego, powiązanego z rozwijaniem zainteresowań i pasji. Tak mówiła o tym jedna z młodych osób:

[Do projektu przyciągnęła mnie możliwość] rozwijania swoich pasji. Jeśli ktoś lubi malować, to poszedł na graffiti. Zainteresowanie, zrobienie czegoś, czego nie możemy zrobić w szkole.

Zdecydowanie przyciągały warsztaty z improwizacji i graffiti, które były zaplanowane od początku projektu. Podobało się również to, że projekt dawał młodym możliwość wybrania innych form realizacji własnych inicjatyw na rzecz społeczności – w ten sposób młodzi pociągnęli nas w stronę mappingu, filmów i happeningów. Równie ważne były dla nich warsztaty rozwijające w aktywny sposób kompetencje komunikacji i współpracy. Jedna z osób powiedziała: „Fajnie, że tutaj są pokazane mechanizmy, w jaki sposób dotrzeć do ludzi.”

Młodzi ludzie nie chcą żyć byle jak. Chcą się rozwijać – dla przyjemności, ale też z nastawieniem na przyszłość.

Modele uczestnictwa młodzieży

Wiele projektów powstaje bez badania potrzeb młodzieży i bez pozostawienia marginesu na jej ustosunkowanie się do propozycji działań. Często – o czym mówili nam młodzi, przywołując swoje doświadczenia z przeszłości – na pierwszym miejscu w projekcie są rezultaty, do których organizacja zobowiązała się przed grantodawcą, dyrekcją szkoły czy inną instytucją.

Takie sytuacje to trzy pierwsze szczeble „drabiny uczestnictwa” – modelu partycypacji opracowanym przez Rogera Harta. To działania pozornie angażujące młodych, które nie mają jednak nic wspólnego z prawdziwą partycypacją, a są raczej przykładami manipulacji i wykorzystania. Kolejne poziomy opisują już faktyczne uczestnictwo – od przydzielania zadań i informowania, poprzez konsultacje, włączanie młodzieży w podejmowanie decyzji, przekazywanie inicjatywy i funkcji kierowniczych młodzieży po wspólne podejmowanie decyzji przez młodych i dorosłych – co ma gwarantować wykorzystanie potencjału i zasobów obydwu grup.



Rys. Drabina uczestnictwa - model partycypacji Rogera A. Harta

Ciekawy model, a zarazem praktyczne narzędzie do weryfikowania możliwości wprowadzenia uczestnictwa młodzieży, proponuje wspomniany już przez nas Harry Shier¹⁰. Wskazuje on na fakt, że partycypacja może odbywać się na różnych poziomach. Poziomy uczestnictwa młodych sprowadzają się do następujących warunków, jakie zapewniają im dorośli:



Rys. Ścieżka uczestnictwa młodzieży. Opracowanie własne na podstawie Harry'ego Shiera.

Pierwsze poziomy, na których poglądy młodzieży są brane pod uwagę, realizują zapisy Konwencji Praw Dziecka. Najwyższe to takie, na których młodzież wspólnie z dorosłymi zarządza organizacją. To dobra praktyka dla młodych, chociaż nie mają jeszcze wiedzy i doświadczenia dorosłych. Shier mówił nawet o partycypacji dzieci, uważając, że nie można jej szybko przyswoić i musi być ćwiczona od najmłodszych lat, aby przygotować człowieka do podejmowania odpowiedzialnych decyzji w starszym wieku.

¹⁰ Pakiet Edukacyjny Pozaformalnej Akademii Jakości Projektu (część 1. Uczestnictwo młodzieży), Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

Shier wskazuje także, że zaangażowanie dorosłych w proces „oddawania władzy” młodemu (poza osobistą gotowością i kompetencjami komunikacyjnymi osób, które się na to decydują), wymaga także wprowadzania w życie działań, które otworzą przestrzeń dla młodzieży. Mowa tu na przykład o dawaniu jej możliwości tworzenia własnych projektów i ubiegania się o ich dofinansowanie za pośrednictwem organizacji pozarządowych czy szkół, organizowaniu przez dyrekcję spotkań z przedstawicielami uczniów, którzy chcą dokonać zmian w szkole, czy o powoływaniu i wspieraniu działalności Młodzieżowych Rad Miast i Gmin. Co często wymaga z kolei dokonania zmian w aktualnych statutach i innych regulaminach oraz stworzenia nowych procedur, i standardów w organizacji czy instytucji. Wchodząc na coraz to wyższe poziomy, bardziej angażując młodych ludzi, bierzemy na siebie nowe zobowiązania. Dlatego, za Shierem, opracowaliśmy kilka pytań, które mogą pomóc dorosłym pracującym z młodzieżą.

Gdzie jesteśmy, a gdzie chcemy być w procesie angażowania młodzieży

Pytania określające gotowość dorosłych

- ☐ Czy jesteście gotowi na podejmowanie działań, które umożliwią realizację danego poziomu zaangażowania młodzieży?
- ☐ Czy jesteście chętni by słuchać, wspierać młodzież w wyrażaniu jej poglądów i brać je pod uwagę?
- ☐ Gdzie w was samych przebiega granica włączania młodzieży? Czy jesteście gotowi włączyć ją w podejmowanie decyzji i zarządzanie organizacją?

Pytania określające możliwości w organizacji

- ☐ Czy wasza organizacja/instytucja stwarza młodzieży możliwości uczestniczenia?
- ☐ Czy podejmujecie odpowiednie działania, wprowadzacie metody pracy ułatwiające młodzieży uczestniczenie?
- ☐ Czy dokonaliście zmian w dotychczasowych procedurach i tworzycie nowe, które ułatwią młodzieży uczestnictwo?

Pytania określające zobowiązania organizacji

- Czy wasza organizacja/institucja ma wypracowane standardy gwarantujące młodzieży możliwość uczestniczenia?
- Na ile młodzież może liczyć na to, że będzie nie tylko słuchana, ale też włączana w podejmowanie decyzji i zarządzanie organizacją? Jakiego konkretnie rozwiązania przyjęte w waszej organizacji dają młodym gwarancję, że będą faktycznie włączani?

Wierzymy, że warto

Młodzi ludzie przy całym swoim braku doświadczenia wnoszą do społeczności ważne wartości i postawy takie jak odwaga, łatwość eksperymentowania, gotowość poświęcenia się dla ważnych spraw i dynamizm. Wartości, których często już brakuje starszym. Dopuszczenie młodych do głosu, zrozumienie ich potrzeb, danie możliwości opowiedzenia o problemach i aspiracjach, jeśli zostanie odpowiednio przygotowane i potraktowane, pozwala szerzej spojrzeć na otaczającą rzeczywistość. Może się to wydawać pracochłonne i czasochłonne, lecz podejmowane w ten sposób aktywności w pełniejszy sposób będą wpisywały się w dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość.

Partycypacja z pewnością nie oznacza oddania pola z założeniem, że młodzi zobaczą, jakie to trudne i sami sprawdzą, że bez naszej pomocy (wiedzy, doświadczenia życiowego) nie dadzą rady. To proces, który wymaga odpowiedniego zorganizowania, wsparcia, słuchania i usłyszenia potrzeb, aspiracji, marzeń i obaw młodych. Przede wszystkim jednak wymaga przekonania, że to model działania, filozofia, która ma rację bytu.

Motywująca komunikacja

Pewien Indianin ze starszyny plemiennej zapytany co czuje w odniesieniu do własnej osoby, odpowiedział: „Są we mnie dwa psy. Jeden z nich jest wredny i zły. Drugi jest dobry. Wredny cały czas walczy z dobrym”. Gdy zapytano go, który z nich wygrywa, zamyslił się na moment i powiedział: „Ten, którego lepiej karmię”.

Każdy z nas boryka się z własnymi emocjami, rozterkami i troskami. Wszyscy, zarówno dorośli jak i młodzi, tocimy wewnętrzną walkę. Pojawia się więc pytanie: jak dorosły człowiek – nauczyciel, wychowawca, wolontariusz czy rodzic – pracując z młodzieżą może zwiększyć szansę na porozumienie? Jak karmić dobrego psa, a nie pozwolić pokierować tworzoną relacją temu złemu?

Z pomocą może nam przyjść zgłębienie tematu efektywnej komunikacji. Świadome stosowanie pozytywnych informacji zwrotnych czy pełnych komunikatów asertywnych może okazać się dźwignią lepszej realizacji wspólnych działań, w tym projektów na rzecz społeczności lokalnych. Z drugiej strony, projekty takie stanowią mogą szansę rozwoju biegłości w jasnym, celowym i konstruktywnym formułowaniu komunikatów oraz w doskonaleniu umiejętności komunikowania się w sposób motywujący i budujący pozytywne relacje.

Słowo komunikacja pochodzi z łacińskiego „communicare”, czyli „dzielić się”. Komunikowanie się to podejmowana w określonym kontekście wymiana werbalnych i niewerbalnych sygnałów (symboli) w celu osiągnięcia lepszego poziomu współdziałania¹. To również umiejętność zrozumiałego i jednoznacznego przekazywania własnych komunikatów oraz poprawnego odczytywania komunikatów nadawanych przez inne osoby.

¹ Nęcki Z., *Komunikacja międzyludzka*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1996, s. 109.

Podstawą procesu komunikacji jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: kto i do kogo wysyła komunikat, czyli zakodowaną wiadomość? Kod jest zbiorem sygnałów i przyporządkowanych im znaczeń, które powinny być w całości lub przynajmniej częściowo wspólne dla mówiącego i adresata.

Kto, czyli źródło

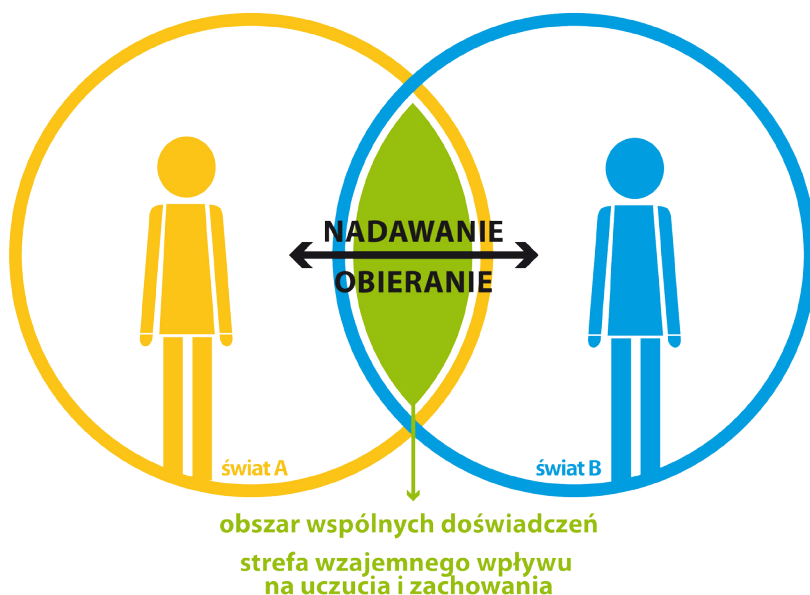
Założmy, że chcemy zaprosić uczniów do stworzenia flashmoba, promującego działalność lokalnego domu kultury. Czy stworzenie pomysłu od A do Z i przedstawienie go młodzieży zaowocuje sukcesem? Niekoniecznie lub zupełnie nie, nawet jeśli ów flashmob powstanie. Jak więc sprawić, żeby nasze działanie miało sens? Po pierwsze warto skupić się przez chwilę na tym, jak jesteśmy postrzegani przez młodych ludzi, czy jesteśmy dla nich atrakcyjnymi i wiarygodnymi partnerami do współpracy. Czy sami robiliśmy wcześniej flashmoby? Dlaczego uważamy, że to dobra forma promocji? Co młodzież zyska na promocji domu kultury? Czy jesteśmy entuzjastyczni, czy wierzymy w sukces przedsięwzięcia? Do czego potrzebna nam młodzież i jak komunikujemy jej swoje oczekiwania? Ile zostawiamy przestrzeni na jej własne idee? Czy jesteśmy gotowi porzucić nasz pomysł? Tak dochodzimy do tego, że nadawca komunikatu, kodując go, zawiera w nim swoje intencje, doświadczenia, emocje i potrzeby. Bardzo wiele kryje się więc za prostym: „Zróbmy flashmob!”

Do kogo, czyli portret odbiorcy

Gdy już mamy pewność, że nasze intencje są czyste, że chcemy zrobić coś z młodzieżą i dla młodzieży, kolejny krok kieruje nas do naszej grupy docelowej. Mówiąc potocznie, musimy dokładnie dowiedzieć się, z kim mamy do czynienia. Ważne jest więc, aby poznać cele i problemy danej grupy i tak pokierować swoim działaniem, aby te cele mogły zostać choć częściowo osiągnięte. Odnosząc się do pomysłu flashmoba, warto dowiedzieć się, jak młodzi postrzegają daną instytucję (w naszym przypadku dom kultury), czy i w jaki sposób chcieliby ją przedstawić otoczeniu, a dopiero później dzielić się własnymi pomysłami. Nie musimy sami tworzyć pomysłu na promocję. Z pomocą przychodzi nam pewna właściwość komunikacji.

Komunikacja jest transakcją

Porozumiewanie się jest dynamicznym procesem, który zachodzi bez przerwy i w dwie strony, na poziomie werbalnym i niewerbalnym. Proces komunikacji zakłada wzajemność, czyli przebieg sygnałów w dwóch kierunkach. Odbiorca jest jednocześnie nadawcą – słuchając, mruży oczy, przechyla głowę, zadaje pytania, aby uściślić komunikat i móc go zrozumieć. **Świadomie lub nie obie strony w procesie porozumiewania się mają na siebie wpływ. Każda aktywnie uczestniczy w odbieraniu i nadawaniu znaczenia komunikatom, jednocześnie tworząc własne komunikaty oraz wpływając na swoje i drugiej strony uczucia i zachowania.**



Rys. Każdy z nas jest jednocześnie nadawcą i odbiorcą, bez przerwy tworząc i odbierając komunikaty

Powodzenie naszych działań zależy od jakości interakcji, w tym komunikacji. Jak pisał Kenneth Gergen „[człowiek] nie będzie liderem bez ludzi, którzy za nim pójda”². Stąd prosty wniosek, byśmy – pracując z młodzieżą – bardziej nastawili się na wzajemne porozumienie niż na informowanie

² Gergen K.J., *The saturated self: Dilemmas of identity in contemporary life*, Basic Books, New York 1991, s. 158.

oraz abyśmy, skoro i tak wywieramy wpływ, robili to świadomie i celowo. Nie może być mowy o udanym współdziałaniu i głębokim porozumieniu, jeśli podejmiemy do młodzieży w sposób autorytarny i będziemy ją traktować jedynie jako wykonawcę naszych własnych pomysłów. Osoba nawiązująca dialog z młodzieżą powinna, mówiąc potocznie, znaleźć z nią „wspólny język” oraz być gotową do słuchania i przyjmowania tego, co mówią młodzi.

Nie tylko co, ale jak

Wiemy, że jeśli wybieramy się do obcego kraju, to aby dobrze i bez niczyjej pomocy porozumiewać się, powinniśmy znać język jego mieszkańców. Sytuacja w komunikacji z młodzieżą jest analogiczna. Nie wystarczy wiedzieć, co chcemy przekazać (czyli znać planowaną treść komunikatu), trzeba jeszcze wiedzieć, jak to przekazać. A więc nie wystarczy umieścić na plakacie informacji o pomysłe na flashmob. Być może trzeba zorganizować otwarte spotkanie lub utworzyć grupę na Facebooku, użyć języka młodzieży, po prostu być „na czasie” i działać adekwatnie do sytuacji. Dodatkowo warto wiedzieć, jak sygnały niewerbalne wpływają na odbiór komunikatu. Ponury i nieprzystępny nauczyciel, pomimo najszczerzych chęci i własnego przekonania co do słuszności proponowanego pomysłu, nie pociągnie za sobą młodych ludzi.

Młodzież chce czuć, że jest partnerem w procesie tworzenia, a jej pomysły są brane pod uwagę i wspólnie rozważane. Podejście autorytarne nie zadziała, zwłaszcza jeśli tworzymy projekt pozaszkolny, w którym nie występuje żaden element przymusu, a efekty zależą jedynie od zaangażowania i dobrej woli młodzieży.

Wiele wyjaśnia koncepcja czworga uszu

W momencie, gdy już dołożyliśmy wszelkich starań, aby poznać grupę, z którą chcemy pracować, znamy cel działania i wysunęliśmy komunikaty naszym zdaniem spójne, oczekujemy, że zostaniemy właściwie zrozumiani. I tu pojawia się często problem, ponieważ żyjemy w przekonaniu, że nasi odbiorcy posiadają tylko jedną parę uszu i słyszą dokładnie to, co chcemy im przekazać. Schulz von Thun udowadnia jednak, że jest

inaczej. Z jego badań wynika, że każdy z nas ma czworo uszu, które słyszą to, na co aktualnie nastawiony jest nasz odbiornik!³

Jeśli wyślemy komunikat: „Zróbmy flashmob!”, to każdy odbierze go po swojemu i może zareagować w sposób przez nas niepożądany lub dla nas zaskakujący.

Poziom komunikacji	Możliwa reakcja młodzieży na komunikat: „Zróbmy flashmob!” odpowiadająca poziomowi komunikacji
Rzeczowy (Jakie są fakty, na czym polega problem)	„Czym jest flashmob?“, „Kiedy ma się odbyć?“ lub „Dlaczego w ogóle mamy się zajmować promocją domu kultury, czy nie zajmuje się tym gmina?“
Relacyjny (Jak jest między nami?)	„Fajnie, że możemy coś razem zrobić“, „Musi nas lubić, skoro chce coś z nami robić“ lub „Gdyby nas szanował, pozwoliłby nam wybrać sposób promocji domu kultury“.
Ujawniania siebie (Co autor komunikatu mówi o sobie i co myśli o odbiorcy)	„Spoko gość, że chce wprowadzić takie twórcze i ambitne działania u nas na osiedlu“, „Wow, myśli, że jesteśmy w stanie to zrobić!“, „Mamy lepszy pomysł – zróbmy graffiti!“ (ujawnianie swoich pomysłów i potencjałów) lub „Znów próbuje nam coś narzucić, to się nie sprawdzi!“
Apelowy (Czego autor komunikatu oczekuje od odbiorcy)	„Od czego mamy zacząć?“, „OK, to dzwonimy po znajomych, bo potrzebujemy dużo ludzi!“ lub „Znowu to my musimy coś robić!“

³ von Thun, S. F., *Sztuka Rozmawiania*, WAM, Kraków 2001

U każdego człowieka zwykle jedno z „czworga uszu” jest lepiej rozwinięte od pozostałych. Na jednej z płaszczyzn najlepiej się czujemy i słyszymy. Nasze najbardziej wrażliwe „ucho” nadaje rozmowie specyficzny bieg. Jeśli mamy duże ucho rzeczowe, skupiamy się na faktach; jeśli apelowe, to oczekujemy, że inni, tak jak my, będą samodzielnie dochodzić do tego, jak dana informacja przekłada się na to, co powinni zrobić. Często bywa tak, że jesteśmy częściowo „głusi”, że któreś z naszych „uszu” jest nieczynne, co utrudnia dobre porozumiewanie się. Innym razem możemy zapomnieć o tym, że inni mają tendencję do słuchania innymi uszema niż my i będziemy zaskoczeni, jak w wyniku różnych interpretacji naszego komunikatu narastają wokół niego niepożądane dla nas zachowania i emocje.



Rys. Schulz von Thun dowodzi, że każdy z nas ma czworo uszu, które słyszą to, na co aktualnie nastawiony jest nasz odbiornik!

Jak pisze von Thun, „wszystkie cztery płaszczyzny komunikacji są jednakowo ważne (nawet kiedy w niektórych wypowiedziach ta czy inna płaszczyzna jest niema). Szkoła i świat zawodowy nie kochają tego stwierdzenia”. Zwrócenie uwagi na wszystkie cztery płaszczyzny przyczynia się do tworzenia dobrych relacji i bycia w pełni zrozumianym.

Zupełnie inaczej mogłaby przebiegać rozmowa pracowniczki osiedlowego domu kultury z młodzieżą, gdyby zaczęła się w ten sposób:

Poziom komunikacji	Część komunikatu odpowiadająca danemu poziomowi komunikacji
Rzeczowy (Jakie są fakty, na czym polega problem)	„Nasz osiedlowy dom kultury jest mało popularny, chociaż oferujemy młodzieży wiele ciekawych zajęć. W zeszłym miesiącu musieliśmy zamknąć grupę taneczną, ponieważ było zbyt mało chętnych, chociaż Patryk i Ula bardzo lubili te zajęcia.”
Relacyjny (Jak jest między nami?)	„Bardzo zależy mi na tym, byście dobrze się czuli w domu kultury i mogli w nim mieć zajęcia, które będą rozwijały wasze zainteresowania. Żebyście też mogli miło spędzać czas z kolegami i koleżankami, którzy jeszcze nie są przekonani do naszych zajęć i przychodzenia tutaj, a znacie ich ze szkoły lub z osiedla.”
Ujawniania siebie (Co autor komunikatu mówi o sobie i co myśli o odbiorcy)	„Martwię się, że jeśli czegoś nie zrobimy i nie przyciągniemy do domu kultury więcej młodzieży, będziemy musieli zamykać kolejne grupy, aż w końcu i wy przestaniecie być zainteresowani uczestniczeniem w zajęciach. Byłoby mi wtedy bardzo przykro, bo już długo się znamy i lubię z wami pracować.”
Apelowy (Czego autor komunikatu oczekuje od odbiorcy)	„Chciałabym, żebyśmy razem zaplanowali jakąś akcję promocyjną, która przyciągnie młodzież do naszego domu kultury. Widziałam na youtube świetne filmy z flashmobów organizowanych w dużych miastach. Może obejrzymy je razem i powiecie mi, co o nich sądzicie? Może zrobimy razem podobną akcję na naszym osiedlu? Co w ogóle o tym wszystkim sądzicie?”

Wzajemne komunikowanie i rozumienie nadawanych komunikatów służy nie tylko przekazywaniu określonych treści i informacji. Wyraża również rodzaj więzi, która łączy osoby, zarówno poprzez sposób słuchania, jak i mówienia. Ludzie, świadomie lub nie, szukają w komunikatach informacji o tym, jaki mamy do nich stosunek, co o nich myślimy, czy ich cenimy i lubimy. Zastanawiają się też, co dany komunikat mówi o nas i o nich samych. Temat poznawania i ujawniania siebie jest bardzo żywy w grupach młodzieżowych. W jego zgłębieniu może nam pomóc kolejne narzędzie, tak zwane Okno Johari.

Komunikacja może rozwijać jednostki i zespół

O tym, w którą stronę warto rozwijać siebie i młodzież oraz jak kształtować pracę zespołową, mówi koncepcja stworzona w latach 60. XX wieku przez Josepha Lufta i Harry'ego Inghama. Twórcy tej metody podzielili obszar świadomości na cztery „okna”, z których każde pełni osobną rolę w funkcjonowaniu jednostki.



Rys. Świadomość jako cztery „okna” wedle koncepcji J. Lufta i H. Inghama

Celem procesów rozwoju osobowego i budowania zespołu jest zmniejszenie obszarów ukrytego, ślepego i nieznanego oraz sprawienie, że staną się bardziej publiczne, oczywiście za zgodą zespołu i jego członków. Jak to zrobić?

- **Obszar ślepy zmniejszają informacje zwrotne.** To obszar, w który najczęściej jest zajrzeć, ponieważ wymaga od jednych szczerości połączonej z pozytywnym nastawieniem, a od drugich umiejętności przyjmowania komplementów czy krytyki lub po prostu dystansu do siebie. O warunkach sprzyjających udzielaniu i przyjmowaniu informacji zwrotnych piszemy w dalszej części artykułu.
- **Poszerzenie obszaru otwartego kosztem ukrytego następuje dzięki komunikacji budującej zaufanie i jawność.** Zaufanie wyraża się np. tym, że członkowie zwracają się do siebie z prośbą o pomoc, rozmawiają o trudnościach, potrzebach i wzajemnych oczekiwaniach. Wszystko to dzieje się w zespole, jeśli zachowania, które temu sprzyjają, są prezentowane przez osobę prowadzącą zespół. Stopniowo przejmują je członkowie zespołu i wówczas wystarczy je promować i wspierać.
- Obszar nieznanany kurczy się równolegle z pracą nad osobowością, udziałem w warsztatach, treningach, rozmowach i różnorodnych działaniach, które odkrywają potencjał, stawiają wyzwania i skłaniają do pogłębiania samoświadomości. **Poszerzanie pola doświadczeń przy jednoczesnej analizie ich wpływu na nas samych daje najlepsze rezultaty dla rozwoju jednostek i grup, szczególnie w przypadku młodzieży, która dopiero uczy się siebie.** W praktyce pracę nad tym obszarem możemy zainicjować poprzez wprowadzenie na zajęciach tak zwanych rundek, podczas których wszyscy dzielą się swoimi odczuciami i przemyśleniami, ucząc się nazywać swoje emocje i stany oraz poszerzając świadomość siebie.

Informacje zwrotne motywują i pomagają się rozwijać

Wysyłając członkom zespołu informację zwrotną (z angielskiego „feedback”), uświadamiamy im, jak ich zachowania wpływają na otoczenie, za co są doceniani, czy i jakie popełniają błędy, czego się od nich oczekuje. Odbiorca informacji zwrotnej uczy się zmieniać, wychodzić naprzeciw oczekiwaniom, natomiast jej nadawca usprawnia wyrażanie emocji, oczekiwań i potrzeb w połączeniu z obserwowanymi faktami. Regularne udzielanie informacji zwrotnych jest jednym z najskuteczniejszych narzędzi motywacyjnych.

Jako nadawca informacji zwrotnej pamiętaj:

- Przeanalizuj swoje intencje. Czy jesteś życzliwy i nie zakładasz z góry niczyjej winy?
- Dostosuj moment i miejsce. Czy adresat jest gotów to usłyszeć? Czy nie czuje się zbyt zajęty, zmęczony czy zdenerwowany?
- Warto rozmawiać natychmiast po zaistnieniu problemu, ale po opadnięciu emocji.
- Krytykuj zachowanie, nie człowieka.
- Ważnych informacji nie przekazuje się inaczej niż osobiście.
- Oznaką szacunku będzie uzyskanie zgody; bez gotowości drugiej strony nie przekazuj informacji.

Na koniec wzmocnij rozmówcę. Pokaż, że w niego wierzysz, pamiętaj o relacjach. Zapewnij o swojej pomocy. Pozytywne wzmocnienie jest jednym z najsilniejszych czynników zmiany.

Jeśli tobie udzielana jest informacja zwrotna, pamiętaj:

- Wysłuchaj do końca.
- Wykorzystaj okazję, by lepiej poznać nadawcę komunikatu i rozwinąć siebie.
- Jeśli informacja jest niejasna lub zawiera ocenę zamiast faktów, doprecyzuj fakty lub poproś o więcej szczegółów. Możesz powiedzieć na przykład: „To interesujące. A co dokładnie masz na myśli?”.

- Od ciebie zależy, co zrobisz z informacją po jej wysłuchaniu. Możesz się z nią nie zgodzić. Co nie znaczy, że musisz polemizować lub się tłumaczyć; to nie sprzyja rozwojowi ciebie ani waszej relacji.
- Bądź otwarty na informacje rozwojowe, często niesłusznie nazywane negatywnymi. Zauważ dobrą wolę osoby udzielającej informacji, która wskazując ci twoje słabe punkty, sprzyja twojemu rozwojowi.
- Jeśli informacja mówi o twoich mocnych stronach, podziękuj za wzmocnienie; nie okazuj fałszywej skromności, przyznaj, że zasługujesz na te słowa (np. „Dziękuję, też tak myślę; miło słyszeć”).

Istnieje wiele modeli udzielania informacji zwrotnych. Popularna „kanapka”, w której mówimy osobie najpierw coś wspierającego, później rozwojowego, a na koniec znów ją wspieramy, może się okazać nieskuteczna, jeśli jest nadużywana. Bo kiedy tylko członkowie zespołu usłyszą pochwałę, będą czekać na naganę lub jej się obawiać. Nowe światło na proporcje informacji wspierających względem rozwojowych rzucają badania Losady.

Przyłapujmy innych na rzeczach dobrych

Chilijski psycholog Marciała Losada przez lata badał zespoły odnoszące sukcesy w przemyśle, obserwując przez lustra weneckie sale spotkań. Najskuteczniejsze grupy z 60 przebadanych wyróżniały się tym, że pytania zadawano równie często jak broniono własnych poglądów, a uwagę kierowano na innych równie często jak na siebie. Grupy te wykazywały też niezwykle wysokie proporcje wypowiedzi pozytywnych, wzmacniających, wobec tych rozwojowych (6:1). Zatem matematycznie udowodniono, że udzielanie innym pozytywnych informacji zwrotnych wzmacnia umysły i emocje, przekładając się na efektywność pracy zespołów.

Warto zauważać sukcesy zespołu i poszczególnych jego członków oraz doceniać je. Nawet jeśli pojawia się konieczność skorygowania działań grupy, ważne jest pamiętanie o tak zwanym współczynniku pozytywności, czyli o tym, aby komunikatów pozytywnych było pięć lub siedem razy więcej niż tych rozwojowych. Nie musimy obawiać się, że pochwała kogokolwiek jest w stanie go zepsuć, o ile spełnia ona następujące warunki: jest szczerą, odnosi się do faktów i konkretnego działania danej osoby, nie skupia się na „wyniku w porównaniu do...”. Porównywanie jest ryzykowne, ponieważ zawsze jest ten „gorszy”, do którego się

porównuje. Może to rodzić niezdrową rywalizację w grupie lub lęk przed tym, że skoro jest się porównywanym, to pomimo sukcesów są dziedziny, w których jest się gorszym.

Kilka wskazówek

Artykuł nie wyczerpuje tematu komunikacji, bo to temat rzeka, przedmiot wielu prac naukowych i publikacji oraz kursów, często kilkumiesięcznych. Zachęcamy do jego zgłębiania, przekazując na koniec kilka prostych wskazówek:

- Mów prostym językiem i wyjaśnij to, co niezrozumiałe.
- Mów od siebie – co widzisz? Co czujesz? Co myślisz? Czego potrzebujesz?
- Zadawaj pytania – co widzi druga osoba? Co czuje? Co myśli? Czego potrzebuje?
- Nie zakładaj niczego z góry, zawsze lepiej zapytać, niż zdyskwalifikować rozmówcę w przedbiegach.
- Ćwicz się w aktywnym słuchaniu – koncentruj się na rozmówcy, okazuj mu, że go słuchasz, powtórz co zrozumiałeś z wypowiedzi drugiej osoby i spytaj, czy dobrze ją zrozumiałeś.
- Docenij drugą osobę – powiedz np. co zyskujesz dzięki rozmowie, co cenisz w tej osobie, za co jesteś jej wdzięczny.
- Bądź przygotowany na pokonywanie różnorodnych barier, np. związanych z wiekiem, kulturą, różnicami w doświadczeniach życiowych, stereotypami. Jeśli nastawisz się na odbiór i dzielenie się z rozmówcą, wspólnie będziecie w stanie je pokonać.

Praca z zespołem

„Jeśli chcesz zbudować statek, nie zwołuj ludzi, lecz ucz ich tęsknoty za dalekim i niekończącym się morzem.” *Antoine de Saint-Exupery*

Warto pracować zespołowo. Szczególnie z młodzieżą wchodzącą w dorosłe życie w kraju, w którym bije się na alarm z powodu niskiego wskaźnika kapitału społecznego. Polacy nie umieją współpracować, nie ufają innym, nie chcą dzielić się wiedzą i pomysłami.

Wielu z nas odpowie, że to nie o nich, ale badania (m.in. publikowany corocznie raport „Diagnoza społeczna”) pokazują, że te cechy występują u większości Polaków. Możemy to zmienić, przywiązując większą wagę do współpracy, ucząc jej siebie samych i młodzież, z którą pracujemy.

Gdy działamy w zespole, wszyscy zyskują więcej niż przy działaniach pojedynczych osób czy nieskoordynowanych, przypadkowych grup. Oto czym charakteryzuje się zespół i na czym dokładnie polega jego przewaga nad jednostką lub grupą:

- Zespół to grupa ludzi pracujących wspólnie na rzecz określonego celu.
- Członkowie zespołu mają dobrze zdefiniowane, wzajemnie zależne role, jak również tożsamość zespołową.
- W pracy zespołowej ważne są nie tylko zadania do wykonania, ale także jednostki i ich potrzeby, w tym m.in. potrzeba bliskości, niezależności, wpływu i sensu.
- Sukces zespołu zależy nie tylko od umiejętności poszczególnych jego uczestników, lecz także od sposobu, w jaki jednostki budują ze sobą relacje, udzielają sobie wsparcia i pracują ze sobą.
- Potęgą zespołu tkwi w tym, że procesy w nim zachodzące są dynamiczne, a każdy zespół jest inny.

Jak zatem pracować z zespołami młodzieżowymi, by było to efektywne i przynosiło satysfakcję oraz szansę na długofalowe zaangażowanie młodzieży? W artykule poruszymy kilka kwestii, które mogą być przydatne dorosłym pracującym z młodzieżą.

Rozwój zespołu a rola lidera

Zespół w trakcie działań podlega zmianom. Zmieniają się potrzeby jego członków i zdolność do efektywnych działań. W literaturze opisuje się cztery główne fazy rozwoju zespołu (Tuckman i Jensen, 1997). Kiedy patrzy się na zespół z szerszej perspektywy, pojawia się też piąta faza związana z zakończeniem pracy zespołu.

Fazy rozwoju zespołu

Formowanie	Ludzie zapoznają się ze sobą i sprawdzają się. Jest chaos i niepewność.
Burza	Członkowie zespołu wypracowują jego strukturę i wzorce interakcji. Ujawniają się emocje w stosunku do konkretnych osób, często ma miejsce walka o miejsce w zespole. Toczą się żywe dyskusje i występują konflikty, które są potrzebne, aby w zespole zaczęły kształtować się normy.
Normowanie	Członkowie zespołu wzajemnie akceptują swoje role, osiągają poczucie tożsamości z grupą oraz jedności celów. Tworzą się normy, które będą obowiązywały członków zespołu przynajmniej przez jakiś czas.
Działanie	Członkowie zespołu utwierdzają się w swoich rolach, podejmują działania na rzecz osiągnięcia założonych celów. Widoczna jest organizacja pracy i kontrola jej efektów.
Separacja	Cel został zrealizowany, grupa się rozpada. Członkowie zespołu mogą czuć się niekomfortowo, mniej bezpiecznie.

Jaki lider, taki zespół

Świadomy lider lub dorosły pracujący z młodzieżą wspierają zespół w przechodzeniu przez poszczególne fazy, zmieniając swoją rolę na poszczególnych etapach. Chcąc mieć pozytywny wpływ na efektywność zespołu, na początku komunikują dyrektywnie, potem udzielają wskazówek i sami się angażują, by następnie delegować zadania i zupełnie się wycofać.



Rys. Kontinuum delegacji i rozwoju zespołu wg R. Tannenbauma i W. H. Schmidta

„W liderze ważna jest wiara w osoby, z którymi zamierza tworzyć wspólny projekt oraz umiejętność komunikowanie o tym, że im ufa i dostrzega ich potencjał. W pracy z młodzieżą liczy się postawa otwarta, nakierowana na potrzeby danej grupy i cele, które mogą być właściwie uchwycone dopiero w toku rozwijającej się współpracy. Istnieje więc konieczność wykształcenia w sobie dużej elastyczności i gotowości do zmiany własnego pomysłu na rzecz koncepcji korzystniejszej dla swoich podopiecznych” – pisze Anna Wójcik, która rozwijała swoje kompetencje pracy z młodzieżą podczas prowadzonych przez Fundację Rozwoju „Dobre Życie” treningów dla dorosłych, a obecnie działa w projekcie „Obywatel PRO”, współprowadząc warsztaty i pracę projektową z młodzieżą licealną ze Strzyżowa.

Wypowiedź naszej koleżanki porusza temat wpływu cech osobowości i postawy dorosłego wobec młodzieży, z którą pracuje. Jak wynika z naszych własnych obserwacji oraz z literatury¹, nastolatki dobrze reagują na prowadzących, którzy działają z pasją, są entuzjastyczni i bezpośredni, mają gotowość do dzielenia się sobą z grupą, są troskliwi, empatyczni i gotowi pomagać.

Wyróżniamy wiele typów przywództwa i przywódców. Wśród nich jest **lider transakcyjny**, który próbuje zmienić zachowanie członków zespołu za pomocą transakcji, wymian, stosuje system nagród i kar. Transakcyjne style przywództwa ujawniają się szczególnie silnie przy presji na wykonanie zadania, a także w konieczności podjęcia działań interwencyjnych. Nie sprzyjają one budowaniu wewnętrznej motywacji członków zespołów ani przejmowaniu odpowiedzialności za realizację celów zespołu.

¹ Scheider-Corey M., Corey G., *Grupy. Metody grupowej pomocy psychologicznej*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2002, s. 373.

Z kolei **lider transformacyjny** inspirowuje, oddziałuje charyzmą, wierzy w zespół i jego możliwości, podkreśla wagę zaangażowania, motywuje, roztaczając wizję przyszłości. Zachęca do przyjmowania nowych punktów widzenia, dzielenia się pomysłami. Każdego w zespole traktuje indywidualnie.

Nie można powiedzieć, że jest jeden idealny styl przywództwa, który sprawdzi się w pracy ze wszystkimi zespołami młodzieżowymi. Każdy zespół jest bowiem inny, co wymaga od dorosłego pracującego z młodzieżą bacznej obserwacji, elastyczności, autorefleksji i pewnej dozy samokrytycyzmu. W zależności od tego, jaki charakter ma zespół i w jakiej jest fazie rozwoju, dobrze, jeśli lider dostosowuje do nich style przywództwa.

Tak było w pracy z zespołem graffiti w projekcie "Zaloguj się do działania", który prowadziła jedna z autorek. Podążając za grupą i jej potrzebami w danym momencie pracy, na początku naszych spotkań dawała młodzieży przestrzeń do nieograniczonej fantazji, wyznaczając tylko najbardziej potrzebne ramy i zasady pracy. Czasami zdarzało się, że decydowała się być liderem nieco apodyktycznym. Dzięki temu, jak ocenia, spotkania były dynamiczne, co przekładało się na mnogość koncepcji i pomysłów.

Z kolei zespół teatralny prowadzony w tym samym projekcie przez drugą z autorek po wstępnej integracji i burzy mózgów otrzymał wsparcie przy stworzeniu spisu i harmonogramu planowanych przez młodzież działań. To pozwoliło członkom zespołu połączyć własną kreatywność i zapał z realiami, a następnie samodzielnie podejmować decyzje o tym, które działania będą faktycznie realizowane, a które zostaną zarzucone na rzecz lepszego wykonania innych. Przywództwo, które daje narzędzia do samodzielnego i efektywnego działania oraz do wyłonienia się liderów spośród członków zespołu, okazało się w przypadku tej grupy strzałem w dziesiątkę. Kiedy już młodzież świadomie podjęła się realizacji działań, konsekwentnie dążyła do celu. Nie mieliśmy trudności z motywacją, nieobecnościami, niewykonanymi zadaniami. Każdy dążył jednocześnie do realizacji siebie i celów zespołu. To pozwoliło nam zachować równowagę między indywidualnymi potrzebami, budowaniem relacji i efektywnością.

Relacje w zespole a efektywność

„Zaprosiłem kilka osób, które chciałem, żeby były ze mną w tym projekcie. Dobrze je znałem” – powiedział nam uczestnik projektu „Zaloguj się do działania”.

Tak często odbywa się rekrutacja do projektów. Informacje rozchodzą się pocztą pantoflową w wybranych kręgach. Nie będziemy rozstrzygać, czy to dobrze czy źle. Po prostu młodzi ludzie lubią tworzyć zespoły, w których dobrze się czują, są akceptowani i lubiani. Zmniejsza to nieśmiałość i niepewność w początkowej fazie funkcjonowania zespołu. Rolą osoby dorosłej pracującej z młodzieżą jest tu, naszym zdaniem, stworzenie klimatu otwartości również na osoby, które nie są częścią zgranej już wcześniej „paczki”, mają odmienne poglądy, należą do mniejszości czy w inny sposób odróżniają się od pozostałych członków zespołu. Projekty, przez różnorodność podejmowanych w nich działań, są doskonałą przestrzenią do wyrównywania szans. Mogą się w nich odnaleźć osoby, które na co dzień pozostają w cieniu. Angażowanie wszystkich i promowanie wzajemnego szacunku pomimo różnic to zadania osoby dorosłej pracującej z zespołem młodzieżowym. Jej zachowania mogą zostać przejęte przez młodzież i przyczynić się do stworzenia tak zwanej **spójności zespołu**. Odnosi się ona do stopnia, w jakim jego członkowie nawzajem się lubią oraz sympatii, jaką odczuwają do zespołu jako całości. Spójność w znacznej mierze może wpływać na efektywność zespołu poprzez nasilenie wspierających zachowań członków, jak również przez podniesienie poziomu motywacji.

Przynależność i identyfikacja z grupą rówieśniczą są w okresie adolescencji bardzo ważne. To właśnie grupa staje się wyznacznikiem norm, zasad, rówieśnicy są autorytetami. Jeśli młodzież będzie identyfikować się ze swoją grupą, tym samym bardziej będzie angażować się w działania służące jej wspólnemu dobru i realizacji jej celów. Zniknie problem braku motywacji młodzieży. Tak o pracy w zespołach zadaniowych w projekcie „Zaloguj się do działania” mówili młodzi:

Tu można rozwinąć skrzydła. Jeśli coś się robi, to można mieć poparcie innych osób; jeśli ktoś nie chce, to się nie naciska.

Pomysły i dobra zabawa. Każdy mógł wnieść coś innego, jakiś pomysł, możemy to łączyć.

Procesowi identyfikacji z grupą i budowania w niej przyjaznego klimatu z pewnością sprzyja dbałość o komunikowanie. **Komunikacja**² w zespole to „klej”, który go scala. Bez niej żaden zespół nie jest w stanie przetrwać i efektywnie pracować. Jedna z nas, pracując z grupą graffiti, patrzyła jak proces ten się rozwija i nabiera rozpędu. Na pierwszych warsztatach młodzi byli trochę nieśmiali, odnosili się do siebie z dystansem. Zupełnie inaczej wyglądały ostatnie spotkania, podczas których tworzyli już zaplanowany przez siebie mural, wspierając się i wzajemnie motywując. Z kolei w grupie teatralnej od początku każdy chciał zaistnieć. Roilo się od pomysłów, planów i deklaracji pełnego zaangażowania w ich realizację. Tu potrzebne było nie ośmielanie, ale nacisk na wzajemne słuchanie się i analizę przedstawianych pomysłów pod kątem realizacji celu, jakim była odpowiedź na kwestie ważne dla społeczności lokalnej.

Rzadko który młody człowiek sam z siebie wpadnie na to, aby wysłuchać opinii każdego członka zespołu, udzielić innym konstruktywnych informacji zwrotnych, sprawdzić, czy dobrze zrozumiał, zanim wyciągnie pochopne wnioski. Na rozwinięcie w młodych takich nawyków skupiałyśmy się jako tutorki oraz wcześniej, prowadząc warsztaty zgodnie z celami, jakie przyjął nasz zespół trenerski. Młodzi to docenili:

[Komunikacja] to jest taka rzecz, która przydaje się nie tylko przy pracy w projekcie, ale ogólnie w kontaktach z ludźmi. Widać, że lepiej dogadujemy się z rówieśnikami, jest mniej konfliktów i łatwiej się je rozwiązuje.

Zajęcia dały nam to, że poznałyśmy więcej ludzi, wiemy jak się z nimi komunikować, rozwiązywać problemy.

² Więcej o komunikacji z młodzieżą w artykule [Motywująca komunikacja](#)

Nie problem, ale wyzwanie

Praca w zespołach nieodzownie łączy się z problemami. Stawia je przed nami życie – zmagamy się z niewystarczającymi zasobami, zbyt krótkim czasem na realizację zadań, z niewywiązywaniem się członków zespołu z obowiązków. To codzienność. Kiedy zespół ukierunkowuje energię na problem, utyka czasem w martwym punkcie. Rolą osoby dorosłej pracującej z młodzieżą jest wówczas **umiejętne przeformułowanie problemu**, np.:

- z perspektywy negatywnej na pozytywną,
- z ataku na osobę do adresowania problemu,
- z przeszłości na przyszłość,
- z żądania na cel lub potrzebę,
- z kwestii ważnej dla jednostki na kwestię ważną dla zespołu,
- z problemu na wizję.

W naszej pracy w Jarosławiu stanęliśmy przed wieloma wyzwaniami. Na przykład pojawiła się konieczność zapewnienia przestrzeni wolnej od samochodów oraz kwestia nagłośnienia na rynku, na którym chcieliśmy zorganizować finał projektu. Nasze działania odbywały się dwutorowo. Najpierw jedna z nas zaniósła do Urzędu Miasta wszelkie pisma związane z powyższymi potrzebami. Po jakimś czasie, kiedy nie nadchodziła odpowiedź, wspólnie z grupą młodzieży poszliśmy do Urzędu Miasta i punkt po punkcie omówiliśmy wszystkie warunki realizacji finału. Urzędnicy wyszli zza biurka w teren i wspólnie z nami wybrali miejsce na scenę i nagłośnienie, uzgodnili liczbę potrzebnych mikrofonów i okres zakazu wjazdu samochodów. Kiedy w dzień finału wjechaliśmy na rynek, gdzie wszystko było przygotowane, poczulismy wdzięczność i wzruszenie. Wszystko się uda! Możemy zrobić pokaz filmów i mappingu oraz potańcówkę. Tak, współpraca jest możliwa. I warto myśleć w kategoriach wyzwania, któremu możemy wspólnie podołać.

Konflikty są OK

Konflikt występuje, kiedy cele i potrzeby jednych są sprzeczne z celami i potrzebami innych. Dzieje się tak nadzwyczaj często, konflikt jest wpisany w nasze życie. Nie jest on zjawiskiem negatywnym. Negatywne mogą być tylko sposoby jego rozwiązania. Grupa, która unika konfrontacji z konfliktem, nie jest w stanie prawidłowo funkcjonować. Co więcej – zespół, który mówi, że nie ma żadnych konfliktów, często skrywa wiele niewyjaśnionych problemów, które wybuchają później ze zdwojoną siłą.

Każdy z nas doświadcza wielu konfliktów wewnętrznych. Waha się, przeżywa rozterki. Nie zgadza się z decyzjami innych, ma odmienne opinie, sprzeczne dążenia lub interesy. Dlatego nieustannie żyjemy w konfliktach, które często mocno przeżywamy, ale nie są one dla nas zagrożeniem. Odpowiednio wykorzystane są źródłem wiedzy o nas samych, prowokują do twórczych działań i nowatorskich rozwiązań oraz wzmacniają relacje między ludźmi.

Podejmowanie decyzji w zespole

Dobrze jest, jeśli osoba dorosła pracująca z młodzieżą zamiast samej dokonywać ustaleń, włącza młodzież na każdym etapie procesu podejmowania decyzji³: podczas definiowania problemu, określania możliwych rozwiązań i wyboru najlepszego z nich oraz w trakcie wdrażania wybranego rozwiązania. Jest to szczególnie istotne, jeśli chcemy uczyć młodzież odpowiedzialności oraz dać jej przestrzeń do realizacji jej własnych inicjatyw. Czyniąc to, chronimy też samych siebie i projekt przed rozwiązaniami, które nie sprawdziłyby się w środowisku młodzieżowym, mogłyby zostać odebrane jako staroświeckie lub nudne.

Jedną z technik, w jaką możemy zaangażować zespół, by wygenerować wiele rozwiązań, jest burza mózgów.

Cztery podstawowe zasady burzy mózgów według Osborna

1. Nie wolno krytykować pomysłów innych.
2. Mile widziane są swobodne i szalone pomysły, niejasne rozwiązania.
3. Liczy się ilość, a nie jakość pomysłów.
4. Zwykle konieczna jest kombinacja lub modyfikacja wytworzonych pomysłów.

Funkcją lidera jest monitorowanie przebiegu tego procesu, pilnowanie przestrzegania zasad, scalanie pomysłów i rozwiązań. W trosce o członków zespołu warto stosować wersję burzy mózgów, w której każdy zapisuje swoje pomysły, co daje członkom grupy równe szanse ekspresji. W zespole graffiti każdy uczestnik mógł wyrazić to, co czuł i myślał na temat swojego miasta za pomocą obrazu, szkicu, rysunku. Każdy miał możliwość zaprezentowania swojej pracy, a potem na forum wspólnie rozmawialiśmy o przedstawionych pomysłach.

3 Więcej o włączaniu młodzieży w artykule [Partycypacja młodzieży](#).

Podczas generowania pomysłów i podejmowania decyzji przydatnym narzędziem może się okazać także **drabina wnioskowania**. Jej twórcą jest Peter Senge⁴. Służy ona lepszemu wyrażaniu swojego stanowiska i badaniu opinii innych członków zespołu. Drabina wnioskowania skupia się na analizie kilku czynników, które mają wpływ na formułowane wnioski.

	Wyjaśnienie swoich poglądów	Poznanie poglądów innych
Analiza założeń	„Jednym z założeń, jakie poczyniłem, jest...”	„Jakie przyjąłeś założenia względem tej sytuacji?”
Analiza wartości	„Jest to dla mnie ważne, ponieważ...”	„Jakie wartości są dla ciebie ważne?”
Analiza rodzaju danych	„Dane, na których opieram swoje wnioskowanie, to...”	„Jakie dane są podstawą twoich interpretacji?”
Analiza sposobu interpretacji danych	„Dane te oznaczają dla mnie, że...”	„Dlaczego koncentrujesz się na tych właśnie danych, a nie na innych?”
Wnioski i działania	„W oparciu o moje interpretacje i wnioski sądzę, że musimy zrobić...”	„Dlaczego podejmujesz akurat te działania?”

Ucząc młodych ludzi otwartości na inne punkty widzenia i sposoby patrzenia na świat oraz zadawania pytań, które doprowadzą do poszerzenia własnej perspektywy, lepiej przygotowujemy ich do współpracy – nie tylko w projekcie, ale i w późniejszym życiu zawodowym i osobistym.

⁴ Senge P. M., Kleiner A., Roberts C., Ross R. B., Smith B. J., Pięta dyscyplina. Materiały dla praktyka, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 289.

Barometr rozwoju kompetencji

Umiejętności komunikacyjne takie jak słuchanie innych, rozwiązywanie konfliktów czy spokojne przyjmowanie krytyki, decydują o efektywności naszej pracy w zespole lub naszych działań jako osób przewodzących pracy zespołów młodzieżowych. Jako barometr własnych umiejętności pracy w zespole, a zatem także i tego, co przekazujemy młodzieży podczas pracy z nią, mogą nam służyć liczne testy diagnostyczne, otrzymywane informacje zwrotne lub po prostu autoanaliza. Może nam być przydatna również tabela autorstwa Manfreda Gellerta i Klaus Nowaka⁵.

Jesteś dobrym członkiem zespołu i prowadzącym, jeśli:	Masz jeszcze sporo do nauczenia się, jeśli:
Jesteś świadomy i pewny swoich kompetencji i umiesz je efektywnie przedstawiać zespołowi.	Okazujesz brak wiary w siebie.
Potrafiśz rezygnować z rywalizacji.	Nie akceptujesz wkładu innych, przedstawiasz wyniki zespołu jako własne.
Jesteś otwarty.	Jesteś zamknięty w sobie, a wymagasz otwartości od innych.
Uznajesz osiągnięcia innych bez pomniejszania własnych zasług.	Deprecjonujesz siebie („Moje wyniki są z pewnością gorsze od...”).
Jesteś gotowa/-y i zdolna/-y do konstruktywnego rozwiązywania konfliktów w zespole i do szukania wspólnych rozwiązań.	Nie omawiasz konfliktów w zespole, ale wyrażasz je na zewnątrz; jesteś nastawiona/-y na problem, a nie na jego rozwiązanie; masz obsesyjną potrzebę harmonii.
Potrafiśz akceptować i bronić własnych zachowań i stosunków z innymi.	Wycofujesz się lub atakujesz; odczuwasz lęk przed uczuciami swoimi i innych; brakuje ci dystansu do siebie, nie umiesz zmieniać perspektywy.
Umiesz łączyć własne interesy z celami zespołu.	Odrzucasz krytykę. Nie jesteś lojalna/-y wobec decyzji zespołu, o ile nie zgadzają się one z twoim interesem.

⁵ Gellert M., Nowak K., *Zespół*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2008

Nasza, dorosłych, praca z młodzieżą jest ciągłym odkrywaniem nieznanych łądów, którymi są ludzie. Jesteśmy odkrywcami, a odkrywcy nie popadają w rutynę. Tym, co niejednokroć decyduje o ich sukcesie są intuicja, silna wiara w powodzenie wyprawy i nieustanne doskonalenie umiejętności. Przede wszystkim zaś dostrzeganie, że wiele młodych osób ma w sobie potencjał do działania i zmiany świata na lepsze. Erik Erikson nazwałby je generatywnymi. Nie boją się one ciężkiej pracy, często są wolontariuszami, działają na rzecz otoczenia. Jest ich wiele. Dostrzeżmy je, docermy i wspierajmy. A jeśli działają w pojedynkę podpowiedzmy im współpracę z innymi. Współdziałanie młodych ludzi ze sobą nawzajem oraz z dorosłymi i instytucjami, które ci dorośli reprezentują może być niepowtarzalną szansą rozwoju naszych społeczności lokalnych i kraju.

Wskazówki dla pracujących w zespołach

- Pracuj w małych grupach.
- Umiemy już mówić, nauczmy się słuchać.
- Uzgadniaj, a nie uśredniaj.
- Szukaj mocnych stron partnerów.
- Jeśli nie musisz, nie krytykuj.
- Liczy się praca wszystkich.
- Dbaj o atmosferę pracy w zespole.
- Pytaj i proś.
- Mów, jeśli chcesz, by inni uwzględnili Twoje zdanie.
- Bądź życzliwy, uśmiechaj się.
- Ceń własne i cudze pomysły.
- Kontroluj czas.
- Bądź otwarty na zmiany.



NARZĘDZIA

do pracy z młodzieżą



Warsztaty – dobre praktyki

Stworzenie dobrych warsztatów jest sztuką. Wiedzą o tym wszyscy, którzy godzinami wertowali publikacje, przeszukiwali Internet, podpytywali znajomych, uruchamiali własne wspomnienia, związane z uczestnictwem w projektach, kursach i szkoleniach. Następnie skrupulatnie dopracowywali zajęcia, nie zapominając o ich celach, posługując się różnorodnymi metodami i środkami, zamykając poszczególne moduły w tabelę i nadając im ramy czasowe. Jakież było zdziwienie wielu z nich, kiedy trzymając w rękach przejrzyste konstrukty, stali bezradni na przeciwko grupy, doświadczając upadku swojego misternie ułożonego planu działania. Jak to się mogło stać, skoro wszystko na papierze było tak spójne, energetyczne i atrakcyjne? Przecież mieliśmy w ręku doskonały scenariusz!

Tu dochodzimy do zasadniczego pytania: dlaczego jedne zajęcia są sukcesem, a inne porażką? W artykule podejmiemy kilka kwestii, o których nie można zapomnieć, przygotowując scenariusz zajęć.

Czym jest scenariusz

Doświadczony podróżnik nie wybiera się w teren bez dobrej mapy. Żeglarz nie wypływa w morze bez sprawdzonych narzędzi nawigacyjnych. Natomiast trener nie rozpoczyna swej „podróży” z grupą bez dobrego scenariusza. Należałoby więc zacząć od tego, czym właściwie jest scenariusz. Jednym niewątpliwie kojarzyć się będzie z wytworem powstałym na potrzeby teatru, telewizji lub filmu. Innym z precyzyjnie stworzonym planem, zawierającym uporządkowane w czasie działania, z wykorzystaniem określonych metod, technik i narzędzi, ukierunkowane na obrane uprzednio cele.

Analizując procedury projektowania scenariuszy zajęć, natkniemy się na schemat złożony z takich elementów: określenie celów, dobór treści oraz środków, metod i technik, ułożenie planu, przyjęcie sposobów utrwalania, kontroli i ewaluacji. Jednak z doświadczeń w ramach naszych projektów wynika, że całą procedurę warto rozpocząć od refleksji nad osobami, które w wyniku rekrutacji staną się uczestnikami zajęć. Należałoby sobie zadać pytanie kim są uczestnicy i czego oczekują po naszych zajęciach.

Dobra rekrutacja wstępem do efektywnej współpracy

Procedura rekrutacji, w której każda z osób chcących uczestniczyć w projekcie przedstawia się, odpowiadając na postawione przez nas pytania, jest bardzo ważna dla sporządzenia pierwszych scenariuszy i przeprowadzenia dobrych spotkań. Im więcej wiemy na temat uczestniczek i uczestników naszych zajęć, tym łatwiej i skuteczniej odpowiemy (lub chociaż spróbujemy odpowiedzieć) na ich potrzeby już od pierwszych warsztatów. Jeśli dowiemy się, co interesuje uczestniczących, jaki jest ich potencjał w związku z udziałem w projekcie, mamy szansę uwzględnić te cenne informacje w scenariuszu i podczas prowadzenia zajęć. Nie zawsze przecież projekt trwa na tyle długo, aby móc sobie pozwolić na zbieranie tych cennych informacji dopiero w trakcie jego trwania.

Przemyślany i dobrze skonstruowany formularz zgłoszeniowy lub scenariusz rozmowy rekrutacyjnej to istotny element projektu. Ważne jest więc takie stawianie pytań, aby uzyskać jak najwięcej potrzebnych nam informacji.

Przykładowe pytania:

- Jakie umiejętności, wiedzę i doświadczenia możesz wnieść do grupy i projektu?
- Co chcesz zyskać dla siebie poprzez uczestnictwo w projekcie?
- Jakie trudności mogą stanąć na drodze twojego uczestnictwa w projekcie?

Zespół trenerski fundamentem udanego warsztatu

Czas refleksji nad tym kim są uczestnicy, jaką stworzą grupę i jakiego typu ćwiczenia i zadania będą dla niej najbardziej odpowiednie, to okres intensywnej pracy zespołu trenerskiego. Pracy nad scenariuszami zajęć, ale też nad tym, kim jesteśmy my jako zespół i co mamy młodzieży do zaoferowania. Tak jak w sztuce teatralnej czy produkcji filmowej ważny jest reżyser, jego fascynująca osobowość i wiedza oraz nieprzeciętni ludzie zatrudnieni przy produkcji, tak dla zajęć warsztatowych „spiritus movens” są osoby prowadzące. I tak dochodzimy do wniosku oczywistego: należy zacząć od siebie i tych, których dobieramy do współpracy. Solidni, rzetelni, profesjonalni... Nie zapominajmy jednak o czynnikach koniecznych – zgrani, sympatyczni i szanujący się wzajemnie. Chcąc

stworzyć dobry zespół z uczestników projektu, zadbajmy najpierw o zespół trenerski. Prowadźmy rekrutację jego członków, organizujemy spotkania zespołu, bierzmy udział w szkoleniach, weryfikujemy swoją pracę poprzez informacje zwrotne i superwizje. Nie można przecież ofiarować uczestnikom czegoś, czego my sami nie mamy, nie umiemy, nie rozumiemy. Żaden, nawet najlepiej skonstruowany scenariusz, nie zastąpi osobowości i kompetencji prowadzących. Własny permanentny rozwój, samodoskonalenie, zarówno w temacie zajęć jak i w kompetencjach interpersonalnych, to klucz do stworzenia oraz przeprowadzenia interesujących i wartościowych zajęć.

Bazujemy na potencjale młodzieży

Od formy, jaką zespół trenerski wybierze dla zajęć oraz roli, jaką przyjmie, zależeć będzie, czy uczestnicy będą tylko biernymi obserwatorami, czy zostaną zaktywizowani, stając się równoprawnymi partnerami podczas warsztatów. Dobierając styl pracy trenerskiej, warto pomyśleć zarówno o przekazaniu umiejętności i wiedzy, jak również o wydobyciu potencjału uczestników i połączeniu nowych treści z tym, co młodzież już wie i potrafi. Poczucie, że już się coś umie, pomaga w otworzeniu się na „nowe” i zwiększa motywację do poszerzania horyzontów. Dlatego wykorzystajmy prowadzony przez nas warsztat do tego, by wciągnąć młodych ludzi w działanie, podczas którego wykażą się posiadaną wiedzą i talentami, sprawdzą swoje zdolności i możliwości. To da nam szansę, by następnie wspólnie z młodzieżą przeprowadzić analizę tego doświadczenia. Podczas przyjaznej rozmowy będziemy mogli docenić to, co już zostało przez uczestników opanowane oraz przedstawić co jest jeszcze potrzebne, by młodzież mogła lepiej poruszać się w temacie, którego dotyczą zajęcia. Bazowanie na potencjale nie polega zatem na zatrzymaniu się prowadzących na tym, co zrobią i powiedzą uczestniczący. Byłoby to wpadnięcie w pułapkę wiedzy potocznej, co z łatwością wychwyciliby bardziej wymagający uczestnicy, którzy chcą wyciągnąć z warsztatu jak najwięcej, by móc się rozwijać. Trenerzy, także podczas warsztatów, prezentują teorie, modele, schematy i inne materiały powiązane z tym, co miało miejsce podczas zajęć. Dbają też o to, aby nowa wiedza znalazła zastosowanie w praktyce. W tym celu planują dodatkowe ćwiczenia, integrujące nwozdozbytą wiedzę i umiejętności z codziennością.

Działać, nazywać, zbierać nową wiedzę, integrować

Opisany wyżej sposób pracy opiera się o tak zwany cykl Kolba, czyli model przekazywania wiedzy zgodny z etapami ludzkiego wzrostu i rozwoju oraz stylami uczenia się.



Rys. Cztery etapy cyklu Kolba

Bazując na samym doświadczeniu, pozostalibyśmy na płaszczyźnie emocji. Nie byłoby w tym może nic złego dla tych, którzy lubią się uczyć poprzez przeżywanie (ci mają zresztą najtrudniej w tradycyjnej szkole). Jednak inni wolą rozmyślać, dyskutować, szukać logicznych powiązań i dowiadywać się nowych rzeczy – dla nich najciekawszą stroną naszego warsztatu może być omówienie i podsumowanie. Przez wciąganie wszystkich w aktywność, a następnie nadawanie jej znaczeń, dajemy grupie wspólne dla wszystkich przeżycie, z którego każdy może wyciągnąć coś dla siebie.

Ostatni etap cyklu Kolba pomaga łączyć doświadczenia z warsztatu z życiem codziennym. Zadając ludziom pytania dla indywidualnej refleksji lub dając zadanie łączące wnioski z ćwiczenia i przedstawioną później nową wiedzę z tym, z czym na co dzień mierzy się młodzież, podnosimy szanse uczestników naszego warsztatu na faktyczne wprowadzenie zamierzonej przez nas zmiany i tym samym lepsze życie.

Warsztat o współpracy

Jak taki cykl Kolba przeprowadzić w praktyce, pokazuje warsztat o współpracy, jaki zrealizowaliśmy w ramach projektu w Jarosławiu. Można było go zrealizować na wiele sposobów, np. przy pomocy prezentacji multimedialnej, przy użyciu techniki „burzy mózgów” zakończonej wspólnym budowaniem definicji i wielu innych metod. Nasz zespół wybrał scenariusz oparty na przekonaniu, że grupa nauczy się najwięcej poprzez działanie, odczuwanie, zbieranie doświadczeń, a następnie ich analizę i łączenie z kolejnymi etapami projektu.

Uczestniczki i uczestnicy podzieleni na dwa zespoły zabrali się do twórczej pracy, jaką było zaprojektowanie i zbudowanie parku miejskiego (jedna grupa) oraz sprzętów, które mogą służyć rozrywce na świeżym powietrzu (druga grupa). Oba zespoły otrzymały potrzebne materiały: makulaturę, odpady domowe, materiały plastyczne. Pilnie pracowały, zasłaniając swoje dzieła przed ciekawskimi spojrzeniami uczestników z drużyny przeciwnej. Mając czas na projektowanie, rozmowy, pracę twórczą, uczestnicy scalali się jako lojalny i zgrany zespół. Po tej części zajęć następowało coś, czego się nie spodziewali, a mianowicie wcielenie się jednej trenerki w postać inwestora, a drugiej w burmistrza miasteczka. Obie prowadzące, przechadzając się między grupami, rozmawiały głośno o planie zakupu obu inwestycji, ale wyłącznie po ich połączeniu i rezygnacji z odrębności. Kolejny moduł zajęć, jakim była próba „fuzji” obu inwestycji, a w jej ramach prowadzenie negocjacji i rozmów, dał uczestnikom wiele okazji do przemyśleń. Podsumowanie w formie pytań i refleksji było doskonałą podstawą do krótkiego merytorycznego uzupełnienia treści, płynących z doświadczeń działania oraz wyjściu naprzeciw temu, co czekało nas w dalszej części przygody z młodzieżą – współpracy kilku zespołów przy realizacji własnych projektów. Tu poruszyliśmy temat rywalizacji oraz efektywności, która ma szansę zwiększyć się dzięki otwartości na innych i pomocy im, nawet jeśli nie są „w naszej drużynie”.

Rozgrzewka – wstęp nie do przecenienia

Opisany wyżej moduł o współpracy był elementem pierwszych zajęć tej grupy młodych. Niektórzy z nich byli znajomymi, inni poznali się przy okazji projektu. Na pewno byli po raz pierwszy dokładnie w takim gronie i z nami jako trenerkami. Dlatego przed przejściem do właściwego tematu zajęć zrealizowaliśmy kilka ćwiczeń na wzajemne poznanie się i integrację grupy oraz stworzyliśmy grupowy kontrakt – zasady naszej współpracy w cyklu siedmiu nadchodzących warsztatów.

Jak prowadzić ćwiczenia wprowadzające do pracy warsztatowej? Podobno Alfred Hitchcock zapytany o to, jak zrobić dobry film, powiedział: „Na początku jest trzęsienie ziemi, a potem napięcie już tylko rośnie”. Warto przypomnieć sobie te słowa, przygotowując pierwsze minuty naszych zajęć. Krótka lub dłuższa, ale energetyczna i zaskakująca rozgrzewka to bardzo pożyteczne trzęsienie ziemi na początku warsztatów. Takie, po którym uczestnicy nie będą mogli się doczekać kolejnych zadań, kontaktu z innymi i wspólnej pracy. Doskonale sprawdzają się ćwiczenia dramowe, proste zabawy ruchowe, wszelkie ćwiczenia związane z bliższym poznaniem się (np. zapamiętywanie imion, zainteresowań, wieku, zawodów itd.), zabawy z elementami improwizacji, zadania kreatywne – jednym słowem wszystko, co stworzy dobrą atmosferę, zintegruje uczestników, wyeliminuje wstyd, lęk i inne odczucia, które utrudniają współpracę.

W dzisiejszych czasach, inaczej niż jeszcze kilka lat temu, na rynku jest mnóstwo opracowań na temat ćwiczeń rozgrzewkowych. Jednak to odpowiedni ich dobór – do tematu, grupy, momentu w zajęciach, celu warsztatu – decyduje o ich skuteczności i sensie użycia. Czasem zwyczajna rozmowa w parach na temat powiązany z zajęciami może więcej wnieść niż spektakularne ćwiczenia z muzyką, sprzętem czy materiałami.

Warsztat o komunikacji z wykorzystaniem metody dramy

Stojąc przed wyborem metody pracy z grupą młodzieży w temacie komunikacja, nie mogłyśmy nie wybrać dramy. Jedna z nas specjalizuje się w jej wykorzystywaniu i z doświadczenia ponaddziesięcioletniej pracy wie, jak bardzo treści dostarczane poprzez dramę zapadają w pamięć i jak szybko są rozumiane. Mogą też stać się pretekstem do dyskusji w grupie – kiedy grupa ma wspólne doświadczenie, łatwiej jest rozmawiać i wyciągać wnioski.

Zaczęłyśmy od przygotowania kart ról. To narzędzie, które jest rozdawane osobom w parach. Każdy otrzymuje sobie tylko przeznaczoną kartę, zawierającą problem i zarys postaci, w jaką należy się wcielić, oraz cel rozmowy, jaką będzie się przeprowadzać z partnerem. Po cichej lekturze kart ról uczestnicy podejmują improwizowany dialog. Tak oto wyglądały karty, które były dla nas punktem wyjścia do omówienia tematu komunikacji przy współpracy:

Ilona Kłodkowska

Jesteś studentką II roku marketingu, masz 21 lat. Interesujesz się sportem, jesteś zaradna, świetnie radzisz sobie na studiach. Twoim marzeniem jest otworzyć sklep internetowy z odzieżą sportową. Trafiła ci się okazja – poznałaś hurtownika, który sprowadza towar z zagranicy po bardzo okazjnych cenach. Pomyślałaś, że to doskonały moment na założenie firmy. Po długich pertraktacjach udało ci się przekonać rodziców, aby pożyczili ci pieniądze na zaliczkę na towar. Nie było łatwo, to były ich wieloletnie oszczędności i mocno się obawiali, ale przekonałaś ich, że wszystko im zwrócisz i będziesz w stanie zarobić na swoje utrzymanie.

Do twojego pomysłu udało ci się przekonać najlepszą przyjaciółkę, Marzenę. Była zachwycona i obiecała, że pomoże ci w rozkręceniu waszego wspólnego interesu. Marzena jest świetną organizatorką i wie, jak zabierać się za promocję. Ma doświadczenie w robieniu akcji promocyjnych na portalach społecznościowych i w mediach oraz mnóstwo znajomych. Obiecała się tym zająć, a ty – mając do niej pełne zaufanie – zostawiłaś jej wolną rękę. Zajął się wszystkimi sprawami organizacyjnymi: rejestracją firmy, magazynem, fakturowaniem itd.

Wpłaciłaś już zaliczkę dostawcy towaru, zbliża się termin wpłaty kolejnej raty za towar. Od tygodnia zaglądasz codziennie na waszą stronę internetową i widzisz, że nic się na niej nie zmieniło. Ciągłe są tylko podstawowe informacje o firmie. Żadnych promocji, banerów, zdjęć, niczego atrakcyjnego i przyciągającego uwagę. Przecież z taką stroną nigdy nie zaczniecie sprzedawać. Będziecie musiały zrezygnować z firmy, zaliczka przepadnie, rodzice się wściekną. Nawet nie chcesz sobie tego wyobrazić.

Dzwoniłaś dziś do Marzeny, ale ani nie odebrała, ani nie oddzwoniła do ciebie. Postanowiłaś pojechać do niej do domu i porozmawiać, bo dłużej już naprawdę nie możecie czekać.

Jest piątek, godz. 18.00. Dojechałaś pod blok Marzeny. Wsiadłaś z samochodu i zobaczyłaś, jak w stronę parkingu idzie Marzena. Jest elegancko ubrana, rozmawia przez telefon komórkowy. Chyba już cię zauważyła, bo idzie w twoją stronę. Zaczynacie rozmowę.

Marzena Galicka

Masz 22 lata, jesteś na III roku szkoły reklamy i promocji. Twoja przyjaciółka Ilona zaproponowała ci wspólne otworenie sklepu internetowego z odzieżą sportową. Ilona zna dostawcę, który przywozi towar z zagranicy, na do-datek jej rodzice dadzą kasę na rozruch. Ty miałabyś zająć się promocją i reklamą sklepu. Co prawda masz ostatnio mnóstwo zajęć, ale pomyślałaś, że ten biznes to dla ciebie szansa sprawdzenia swojej wiedzy i umiejętności w praktyce. Poza tym chciałaś pomóc przyjaciółce.

Zaplanowałaś wstępnie kilka działań na portalach społecznościowych i w mediach. Chciałaś też zrobić baner na waszą stronę internetową. Nie powinno ci to zająć zbyt wiele czasu, w końcu znasz się na tym i masz sporo znajomych. Od dwóch tygodni nosiłaś się z zamiarem zrealizowania planów, ale miałaś kilka zaliczeń na studiach. Chciałaś też skonsultować coś jeszcze z Iloną. Jednak ona dziwnie milczała, może była zajęta sprawa-mi organizacyjnymi? Ale są przecież priorytety! Wiesz, że Ilona wpłaciła już zaliczkę na towar i trzeba zacząć wszystko sprzedawać, żeby się zwróciło. Tym bardziej dziwił cię jej brak zaangażowania w temat promocji.

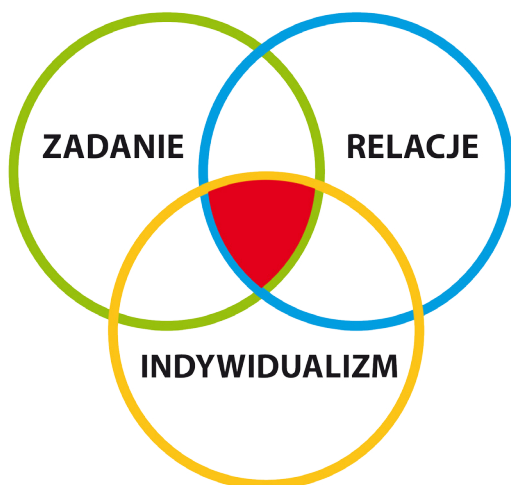
Kiedy w końcu zadzwoniła, byłaś na rozmowie w sprawie praktyk w agencji reklamowej, o których od dawna marzyłaś. Przyjęli cię! Nie możesz się doczekać, aż powiesz o tym Ilonie.

Jest piątek, godz. 18.00. Zamiast dzwonić do Ilony, postanowiłaś od razu do niej pojechać. Wychodzisz przed blok, idziesz w stronę parkingu. Po drodze dzwonisz jeszcze do kolegi, który miał ci pozować do zdjęcia na baner reklamowy tego biznesu Ilony. Może jakimś cudem zdołasz zrobić wszystko w ten weekend i sprzedaż odzieży ruszy w poniedziałek, zanim jeszcze zaczniesz pracować w agencji? Niespodziewanie widzisz Ilonę – stoi na parkingu. Świetnie, nie będziesz musiała jechać przez całe miasto. Podchodzisz i zaczynacie rozmowę.

Analogiczne karty były stworzone dla mężczyzn, aby każdy – wcielając się w rolę – pozostał przy swojej płci i mógł skupić się na problemie poruszonego w kartach, a nie zmianie płci podczas improwizowania.

Treść kart dotyczyła problemu komunikacji przy współpracy, czyli tematu, który chcieliśmy poruszyć z młodzieżą w przededniu jej pracy w zespołach nad własnymi projektami. Jednak bohaterami nie byli licealiści, a podejmowana tematyka nie dotyczyła projektów młodzieżowych. Zmiana grupy i obiektu współpracy pozwoliła młodzieży zdystansować się i wejść w rolę bez obciążeń i kontroli, jakie miałyby miejsce, gdybyśmy od razu podjęli temat współpracy w naszych projektach.

W trakcie rozmów zadaliśmy młodzieży kilka pytań, które uświadomiły m.in. to, jak ważne jest, by w trakcie rozwiązywania problemu postawić się w pozycji tej drugiej osoby oraz by wyrażać wprost swoje potrzeby i oczekiwania. Po wyjściu z ról podjęliśmy rozmowę o koniecznych warunkach udanej współpracy. Młodzież sama wyciągnęła wnioski, a zaprezentowane przez nas w podsumowaniu modele, jak np. Adaira, dotyczący równowagi między indywidualizmem, relacjami i nastawieniem na zadanie podczas realizacji projektu, postawiły kropkę nad i w rozumieniu tematu. Na zakończenie dokonaliśmy uzgodnień na forum dotyczących tego kto, w jakiej formie i na kiedy przygotuje materiały podsumowujące nasze cenne zajęcia. Nie zdziwiło nas, że uzgodnienia poszły sprawnie, ale to, że po powrocie z warsztatu znalazłyśmy w skrzynce mailowej gotową grafikę przygotowaną przez Anię Szymeczek, uczestniczkę warsztatu, przyniosło nieskrywaną satysfakcję.



Rys. Dobrze funkcjonujące zespoły – model trzech kół Johna Adaira

Warsztaty o metodzie projektowej

Osobiste doświadczenia zespołu trenerskiego w realizacji projektów uzupełnione koniecznymi treściami merytorycznymi oraz własną aktywną pracą uczestniczek i uczestników miały doprowadzić do osiągnięcia biegłości i samodzielności w posługiwaniu się metodą projektową przez młodzież. Zagadnienie zostało przedstawione w prosty sposób: poszczególne etapy metody projektowej miały wynikać z siebie wzajemnie oraz tworzyć przejrzystą całość. Pojawił się pomysł ich prezentowania w formie wagoników ciągniętych przez lokomotywę. Jak w wierszu Tuwima każdy z nich „załadowany” był konkretnymi treściami, etapami pracy. Na każdych zajęciach grupa tworzyła nowy wagonik, dokładając go do schematu. W ten sposób utrwalali sobie metodę projektową w prosty, niemal dziecienny sposób, tworząc w głowach graficzną i artystyczną reprezentację tej metody.

Obok zastosowanego warsztatu plastycznego uczenie metody projektowej odbywało się poprzez praktyczne ćwiczenia w przestrzeni miejskiej. Zaproponowaliśmy młodzieży m.in. prowadzenie wywiadów i obserwacji mieszkańców, aby zdiagnozować potrzeby, problemy i potencjał środowiska. Pomogliśmy im też zorganizować happening na rynku Jarosławia, podczas którego młodzi mogli poczuć smak współdziałania i sukcesu, ale też ciężar odpowiedzialności i wysiłku. Mogli też, niestety, przekonać się, że ich działania, nawet jeśli dobrze przygotowane, nie zawsze spotykają się z pozytywnym odbiorem. Wszystkie odczucia i obserwacje omawialiśmy później podczas zajęć i spotkań, kiedy młodzież przygotowywała własne projekty. Nie ma bowiem nic bardziej uczącego niż własne przeżycie i znaczenie nadane mu podczas przyjaznej rozmowy z zespołem i prowadzącymi. Wspólne wyciąganie wniosków i stawianie sobie dalszych celów zaprowadziło wkrótce młodzież, która pracowała w kilkusobowych zespołach pod okiem tutorów i wolontariuszy, do stworzenia reportażu filmowego, wystawy fotograficznej, filmu, cyklu happeningów, przedstawienia improwizowanego, graffiti i mappingu. Przeczytacie o tym już w kolejnym rozdziale.



Ćwiczenie z dobrego pomagania

Podczas mojego warsztatu „Od pomysłu do działania” wprowadzającego do metody projektowej, uczestnicy mieli okazję uczyć się poprzez przeżywanie, doświadczanie, dyskutowanie i zastosowanie w praktyce swoich pomysłów. Dobrym przykładem nauki poprzez samodzielne rozwiązywanie sytuacji problemowych, może być ćwiczenie „Krzesło i sznurek”. Jego cel to zobrazowanie różnych typów działań projektowych i dokonanie analizy ich skutków.

Ćwiczenie rozpoczynamy zaskoczeniem. Prosimy o trzech ochotników. Dwie osoby wychodzą za drzwi na określony przez trenerkę czas, w tym czasie trzecia osoba siada na krześle i zostaje do niego solidnie przywiązana. Reszta grupy siada w półkolu dookoła krzesła.

Materiały konieczne do przeprowadzania ćwiczenia to przede wszystkim krzesło i sznurek. Z doświadczenia polecamy udostępnić również kolorowe chustki, szaliki, taśmę. Jednym słowem wszystko to, co może okazać się niezbędne do przywiązania osoby do krzesła. Warto dodać, że gdzieś na uboczu kładziemy: nożyczki, które mogą się przydać do „rozwiązywania” problemu (w sposób dosłowny oraz metaforyczny).

W naszej grupie wyłaniają się trzy osoby chętne, zgłasza się Patrycja, Jola i Kamil.¹ Jola i Kamil wychodzą za drzwi i czekają tam w lekkim napięciu. Po ich wyjściu z sali Patrycja siada na krześle i zostaje do niego przywiązana przez trenerkę z pomocą pozostałych uczestników-obszerników ćwiczenia. Zapraszamy do sali pierwszą osobę czekającą za drzwiami (Kamila). Otrzymuje ona krótkie polecenie: „Pomóż dostać się Patrycji z punktu, gdzie siedzi – do drzwi” (odległość to kilka metrów).

Kamil z zapałem pomaga Patrycji. Ćwiczenie wywołuje wiele emocji, oczywiście sporo zależy od sposobu, w jaki pomaga Kamil. Nasz wolontariusz podniósł i przeniósł Patrycję wraz z krzesłem. Mówiąc dosłownie „wziął sprawę w swoje ręce”.

Następnym krokiem jest poproszenie osoby pomagającej, by tym razem ona usiadła na krześle. Po jej przywiązaniu zapraszamy drugą osobę z za drzwi. Kamil siada na krześle i zostaje do niego przywiązany przez Patrycję, i inne osoby chętne do pomocy. Jola otrzymuje znane nam już polecenie: „Pomóż dostać się Kamilowi z punktu gdzie siedzi do drzwi”. Teraz to

¹ Imiona osób uczestniczących zostały zmienione.

Kamil może odczuć na własnej skórze wpływ pomocy, jaką za chwilę sam otrzyma. Jola pomaga Kamilowi, próbując przeciągnąć go wraz z krzesłem, ale okazuje się, że brakuje jej siły, i rozglądając się, znajduje nożyczki...

Kiedy Kamil siedział na krześle z zawiązanymi oczami i zaklejonymi ustami (przede wszystkim dzięki kreatywności Patrycji), wolontariuszka Jola skupiła się tylko na jego przeciąganiu wraz z krzesłem. To była ciekawa obserwacja. Czy i usta nie zostały oswobodzone, a kolejnym rozwiązaniem było odwiązanie sznurków i wspólny spacer do drzwi.

Istotne, że trenerka przedstawiając zasady ćwiczenia, nie dokonuje żadnego „wprowadzenia do pomagania”. Bardzo istotna jest instrukcja. Musi być ona jasna i czytelna. Tym niemniej, żeby zadanie pozwoliło na diagnozę procesu pomagania i organizacji pracy młodzieży, a także umożliwiło rozwój umiejętności – instrukcja ogranicza się tylko do sformułowania celu. „Pomóż dostać się osobie przywiązanej z punktu, w którym siedzi – do drzwi”.

Trenerka nie ustala terminu wykonania zadania, jego etapów czy sposobu rozwiązania. Nie odpowiada także na dalsze ewentualne pytania osoby pomagającej. Jeśli takowe się pojawią – powtarza instrukcję, która jest istotą zadania. Ograniczając ingerencję osoby prowadzącej do minimum, daje się uczestniczającym samodzielność podczas rozwiązywania sytuacji problemowej.

Na koniec ćwiczenia bardzo ważne jest wygospodarowanie czasu na analizę doświadczenia w grupie. Spostrzeżeniami i emocjami dzielą się zarówno osoby biorące w nim udział bezpośrednio, jak i obserwatorzy oraz trenerka.

Analizę ćwiczenia zaczynamy od rozmowy z osobami, które je wykonywały. Pytamy o to, jak się czuły, udzielając pomocy czy otrzymując ją. Każdej grupie ćwiczenie pozwoliło doświadczyć zarówno dawania, jak i otrzymywania. Patrycja otrzymała pomoc od Kamila, a Jola zaoferowała ją Kamilowi.

W fazie podsumowania, zastanawiając się nad tym, czego się nauczyliśmy, możemy skupić się na następujących kwestiach:

- Jak rozumiemy polecenie przy wykonywaniu zadania: „Pomóż dostać się osobie przywiązanej z punktu, gdzie siedzi – do drzwi”
- Jak i dlaczego pomagamy?
- Czego potrzebują ci, którym pomagamy?
- Jak komunikujemy się z osobami, którym pomagamy?

- Co otrzymuję, kiedy pomagam?
- Jak efektywnie pomagać?

Trenerka dopiero w podsumowaniu wyjawia, w czym tkwi sedno ćwiczenia, czyli odpowiedź na pytania:

- Czym jest pomaganie dla każdego z nas?
- W jaki sposób pomagać efektywnie i jak zaplanować pomaganie?

Oczywiście nie istnieje jedyne najlepsze rozwiązanie analizowanego zadania. Możemy jednak zaobserwować przykładowe podstawy, które zdecydowanie utrudniają osiągnięcie założonego celu wraz z zachowaniem podmiotowości osób potrzebujących. Do takich postaw zaliczymy protekcyjność, nieliczenie się z głosem i potrzebami osób potrzebujących pomocy czy postrzeganie ich jako ofiar, i przedmiotów, a nie podmiotów działania czy współpracy. Czasem wystarczy po prostu oswobodzić kogoś ręce, by ta osoba mogła się uwolnić z pozostałych więzów i samodzielnie przejść do drzwi.

Podczas rozwiązywania zadania młodzi ludzie doświadczają tego, że **pomaganie to zaplanowane przedsięwzięcie służące określonym celom, a nie impulsywne działanie**. Analizowane ćwiczenie kształtuje umiejętności takie jak: przyjmowanie odpowiedzialności, twórcze myślenie, planowanie i organizacja pracy, zbieranie i selekcjonowanie informacji, podejmowanie decyzji, rozwiązywanie problemów oraz ocenianie własnej pracy. Istotne jest, by na bazie tego doświadczenia, w kolejnej fazie warsztatu, osoba prowadząca przybliżyła grupie cykl trwania projektu i omówiła jego podstawowe fazy.

Podsumowując, warto odwołać się do definicji projektu sformułowanej przez H. M. Kilpatrick², według którego projekt to „odważne, planowe działanie, wykonane całym sercem w środowisku społecznym”. Zgodnie z tą definicją uważamy, że ćwiczenie „Krzeseł i sznurek” samo w sobie jest dobrym przykładem realizacji małego projektu i dobrze przygotowuje do pracy metodą projektową.

Jeśli motorem napędzającym projekt jest zmiana percepcji i postaw, ćwiczenie „Krzeseł i sznurek” jest okazją do zdobycia wiedzy, kształtuje umiejętności i oddziałuje na emocjonalne relacje młodzieży z rzeczywistością.

² http://www.eakademiaprzyszlosci.pl/pub/files/Poradnik_Metoda_projektow.pdf

Nowoczesne technologie

Nowe technologie dla wielu z nas są elementami codzienności, bez których nie możemy już żyć (e-mail, telefon komórkowy, Facebook, laptop, netbook, smartfon czy tablet). Aktywność w wirtualnej przestrzeni stała się czymś naturalnym. Dla starszego pokolenia miejscem spędzania wolnego czasu był plac zabaw, dla młodych ludzi taką przestrzenią jest świat wirtualny. Możemy się temu sprzeciwić i narzekać, że młodzi ludzie nie widzą świata poza komputerem lub wejść w tę przestrzeń razem z nimi i pokazać, w jaki sposób można z niej korzystać, by przyczyniła się do osobistego rozwoju.

Także nam, edukatorom i edukatorkom, dzisiejszy rozwój technologii daje nieskończenie wiele rozwiązań do wykorzystania w codziennej pracy. Większość z przedstawionych w tekście narzędzi sami wykorzystaliśmy podczas realizacji projektów i warsztatów. W wielu przypadkach bez tych technologii wcielenie w życie naszych pomysłów byłoby niemożliwe.

Nowoczesność w kieszeni

Jeszcze kilka lat temu telefon komórkowy służył nam jedynie do rozmów i wysyłania sms-ów. Dziś jego możliwości są znacznie większe. Poza aparatami, które posiadają różne funkcje, pojawiła się szeroka gama produktów, jakie możemy wykorzystać podczas realizacji projektów.

Smartfon (z angielskiego „smartphone”, czyli inteligentny telefon) to urządzenie, które poza funkcjami łączenia rozmów i wysyłania wiadomości posiada jeszcze wiele innych opcji. Z pomocą smartphona możemy w drodze do szkoły słuchać muzyki lub audiobooka (czyli książki w wersji dźwiękowej), czy też uczyć się języka obcego. Daje on możliwość korzystania z Internetu, gdy jesteśmy w podróży i nie mamy dostępu do komputera. Możemy również zainstalować różnego rodzaju aplikacje (czyli oprogramowanie), pomagające nam w codziennym życiu: kalendarze, nawigację GPS, słowniki itd. Obecnie wiele telefonów ma wbudowaną kamerę i aparat fotograficzny, co może być przydatne w robieniu dokumentacji projektowej lub wykorzystywane do nagrywania filmów krótkometrażowych.

Tablet to lekki ekran dotykowy o prawie wszystkich funkcjonalnościach smartfona. Możemy używać go do korzystania z Internetu, oglądania filmów czy słuchania muzyki. Jest bardzo przydatny, gdy czytamy dużo

materiałów w wersji elektronicznej. Jego zaletą jest mały rozmiar – urządzenie jest bardzo przydatne i wygodne w podróży.

Strona internetowa

Strona internetowa to dobry sposób na przekazanie informacji o tym, kim jesteśmy, co u nas się dzieje i co robimy. Wielu swoje poszukiwania (osób i instytucji, wiadomości czy odpowiedzi na nurtujące pytania) rozpoczyna w sieci i część z nich również je tutaj kończy. Dlatego jeśli nie ma nas w Internecie, to dla pewnego grona nie istniejemy. Musimy jednak pamiętać, że witryna internetowa równie dobrze może być pomocna w dzieleniu się informacjami na temat naszej działalności oraz zachęcaniu innych do włączania się w nasze inicjatywy, jak też zniechęcać i odstraszać potencjalnych gości i współpracowników. Wszystko zależy od tego, czy zadbamy, by nasza wirtualna wizytówka była przejrzysta, czytelna i łatwa w obsłudze. W tworzeniu stron internetowych, tak jak w modzie, pojawiają się trendy, za którymi powinniśmy podążać. Zaprojektowane przed dekadą i nieodświeżone strony www mogą śmieszyć i wydawać się dzisiejszemu użytkownikowi kiczowate. Emotikony, zły jakości zdjęć, jaskrawe i migające elementy czy niedopasowana do treści oprawa dziś mogłyby być dla naszej promocji niedźwiedzią przysługą. Podobnie nieaktualizowana, czyli zawierająca przestarzałe informacje strona może sugerować, że zawiesiliśmy lub zakończyliśmy naszą działalność.

Dziś założenie strony internetowej nie jest skomplikowanym przedsięwzięciem, a hosting, czyli utrzymanie naszej witryny na serwerze, nie jest kosztowny. W sieci aż roi się od samouczków oraz gotowych wzorów – przykładem niech będzie www.templatemonster.com – które możemy wykorzystywać za darmo lub kupić w niewygórowanej cenie. Gdy już stworzymy stronę, pamiętajmy o tym, by regularnie zamieszczać na niej aktualne informacje oraz od czasu do czasu odświeżać jej wygląd. W dobie natłoku informacji musimy pamiętać o tym, by nasza witryna była przejrzysta (treści posegregowane na poszczególnych podstronach) i łatwa w obsłudze, aby użytkownik szybko znalazł poszukiwaną informację. Starajmy się używać jak najwięcej obrazów, krótkich haseł, które później możemy rozwinąć. To przyciąga uwagę i zwiększa szansę, że gość zatrzyma się u nas na dłużej. Zbyt dużo informacji na głównej stronie może odstraszyć użytkowników oraz utrudnić im znajdowanie interesujących treści.

Naszą stronę możemy niskim kosztem wzbogacić, umieszczając na niej efektowne i przydatne elementy. Wiele możliwości dają nam bezpłatne (lub płatne, ale umożliwiające skorzystanie z darmowego okresu próbnego) programy i usługi dostępne w Internecie. W witrynie może-

my umieścić film, który wcześniej wrzuciliśmy do serwisu YouTube – wystarczy dwa kliknięcia, aby pobrać z niego kod, który osadzony na naszej www pozwoli wyświetlić nieduży ekran z materiałem filmowym. Korzystając z Google Maps, możemy stworzyć i umieścić na www interaktywną mapę, na której np. zaznaczymy dojazd do naszej siedziby albo miejsca, w których realizujemy działania. Serwisy takie jak datawrapper.de, timetoast.com czy infogr.am pozwalają wykonać interaktywne diagramy, mapy, tabele czy osie czasu, które użytkownik może eksplorować, klikając w aktywne pola. Zagnieżdżenie ich na naszej stronie jest proste – po wykonaniu grafiki pobieramy z serwisu kod, który wklejamy w naszą stronę internetową.

Na potrzeby grup nieformalnych czy do szczegółowego relacjonowania poszczególnych projektów wykorzystywać możemy także blogi, czyli internetowe dzienniki. Blog założymy łatwo, na jednej z wielu darmowych polskich lub zagranicznych platform (np. blox.pl, blogspot.com). Nie musimy martwić się o utrzymanie miejsca na serwerze, a projektowanie ułatwi możliwość skorzystania z gotowych szablonów. Wiele firm i organizacji traktuje blogi jako uzupełnienie strony internetowej i o ile na niej zamieszczają oficjalne informacje, na blogu przedstawiają swoją pracę „od kuchni”, w swobodniejszym stylu.

Do czego możemy wykorzystywać stronę www?

- Informowania o tym jakie projekty realizujemy. Witryna może być medium, za pomocą którego przekazujemy najświeższe wiadomości. Warto także założyć podstronę „Archiwum” lub „Zrealizowane projekty”. Dzięki temu będzie można odnaleźć informacje o naszych dotychczasowych osiągnięciach, nawet tych sprzed kilku lat.
- Rekrutacji uczestników i uczestniczek naszych projektów. Strony możemy użyć jako tablicy ogłoszeń o nieograniczonym formacie, aby zamieścić zachętę do udziału i opis naszej propozycji oraz np. podlinkować dokumenty lub formularze przydatne w procesie rekrutacji.
- Jako punkt odniesienia. Strona internetowa może być głównym źródłem informacji o naszej działalności, do którego będziemy przekierowywać z naszych profili w portalach społecznościowych lub odwrotnie – na stronie możemy podlinkować nasze konta w różnych serwisach.

Portale społecznościowe używane w Polsce

Portale społecznościowe to przestrzeń, w której użytkownicy za pomocą różnych narzędzi (smartfon, komputer, tablet) wymieniają się informacjami, zdjęciami i filmami, mogą rozmawiać i dzielić się swoimi zainteresowaniami. Jednym z pierwszych polskich portali społecznościowych było grono.net, jednak prawdziwą rewolucją stał się (także rodzimy) serwis Nasza-klasa, który jeszcze kilka lat temu był jedną z najczęściej odwiedzanych witryn w Polsce. Obecnie największą popularnością cieszy się amerykański Facebook.com (w skrócie często zapisywany jako FB). Według danych PMR Research aż 54% Polaków korzysta z portali społecznościowych, z czego 40% z Facebooka, a 37% z Naszej-klasy. Ten drugi serwis nadal służy do kontaktowania się z dawnymi znajomymi, a jego użytkownicy to częściej osoby starsze od tych korzystających z Facebooka.

Podczas tworzenia projektu istotna jest komunikacja, a portale społecznościowe bardzo ułatwiają kontakt z uczestnikami i uczestniczkami. Dziś młodzież częściej zagląda na Facebooka niż do swojej skrzynki e-mailowej.

Facebook

Uruchomiony 4 lutego 2004 roku portal pierwotnie przeznaczony był dla młodzieży ze szkół średnich i uczelni wyższych. Jego błyskawicznie rosnąca popularność sprawiła, że w zaledwie kilka lat stał się najpopularniejszym serwisem społecznościowym na świecie.

Musimy pamiętać, że z pozoru nieograniczone możliwości mogą być zagrożeniem. Dlatego tak ważne jest, by znać regulamin serwisów, w których zakładamy konta i którym przekazujemy nasze dane osobowe. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że np. na Facebooku wszystkie zdjęcia i materiały publikowane na naszym profilu lub fanpage'u są własnością portalu. Jednym słowem mówiąc, oddajemy swoje prawa autorskie i zdjęcie z naszą twarzą. Jeżeli wrzuciliśmy je na nasz profil, może kiedyś stać się elementem reklamy – i nikt nie musi nas pytać o zgodę, ponieważ wyraziliśmy ją, zakładając profil w serwisie.

Kolejną kwestią, o której warto pamiętać, jest to, by nie mieszać swojego życia osobistego z zawodowym. Informacje opublikowane na naszym profilu mogą trafić w niepowołane ręce i zostać wykorzystane przeciwko nam.

Na nasz profil może zajrzeć np. potencjalny pracodawca. Czy chcemy, żeby zobaczył nas na zdjęciach z imprezy towarzyskiej lub wakacji?

Gdy tworzymy profil lub fanpage, pamiętajmy o tym, by w ustawieniach wybrać, kto może dodawać nowe informacje, oglądać i komentować nasze nowe wpisy. Z uwagą dobierajmy także umieszczane w serwisie treści. To ułatwi nam dalszą pracę i pozwoli uniknąć zbędnych komentarzy lub niechcianych zdjęć.

Fanpage

Fanpage jest swego rodzaju wizytówką danego projektu, organizacji lub strony internetowej. Z wyglądu przypomina zwykły profil użytkownika. Pozwala odbiorcy zobaczyć podstawowe informacje, przejrzeć galerię zdjęć, wysłać prywatną wiadomość do administratora strony i przede wszystkim przeglądać tablicę z najnowszymi wpisami. Administrator może nadać różne uprawnienia, dzięki czemu fanpagem może zarządzać kilka osób, bez ryzyka utraty kontroli nad nimi. Strona nie ma opcji „znajomych” tak jak normalny profil, ale „osoby lubiące” (fanów), a im ich więcej, tym większy mamy zasięg. Niestety, ograniczenia komercyjne portalu oraz często zmieniane przez Facebook algorytmy sprawiają, że treść wrzucana na tablice trafia do 20-30% osób śledzących stronę i aby to zmienić, trzeba zapłacić. Dlatego istotne jest, by na stronach prowadzić tzw. content marketing, czyli wstawiać treści angażujące fanów, którzy będą nie tylko klikać „Lubię to”, ale też komentować i przede wszystkim udostępniać nasze statusy.

Administrator fanpage’a ma dostęp do statystyk (które nie są dostępne w innych miejscach portalu), dzięki czemu może dokładnie analizować i precyzyjnie dobierać w przyszłości treść oraz formę swoich wpisów. Dodatkowo ma możliwość przeglądania Facebooka jako strona a nie osoba (tj. zamiast jego danych osobowych pojawia się nazwa fanpage’a) i wstawiania komentarzy oraz klikania „Lubię to”. Niestety, nie ma możliwości korzystania z chatu, ale za to może wysyłać prywatne wiadomości do innych stron.

Fanpage jest świetnym uzupełnieniem naszej strony internetowej. Możemy wykorzystać go do bieżącej informacji o działaniach, które realizujemy w danym projekcie, bo nawet krótki, jednozdaniowy wpis pozwoli nam dotrzeć z najnowszą informacją szybciej i do większej liczby osób niż gdybyśmy ją umieści na naszej witrynie.

Dzięki Facebookowi możemy szybko pokazać innym zdjęcie zrobione np. w czasie wydarzenia projektowego. Pamiętajmy tylko, że jeśli oznaczamy kogoś na zdjęciu (czyli wskazujemy, że znajduje się na tej fotografii

– a tę informację Facebook zapamiętuje i upowszechnia np. poprzez wewnętrzną wyszukiwarkę osób), powinniśmy wcześniej poprosić go o zgodę.

Także w projekcie „Zaloguj się do działania” wykorzystywaliśmy stronę na Facebooku jako jeden ze sposobów komunikacji z młodzieżą oraz narzędzie promocji naszych działań. Zapraszamy na www.facebook.com/dzialaj

Grupa

Grupy na Fb są wirtualnymi miejscami, w których możemy dyskutować, wymieniać się informacjami na określony temat (np. Suche Żarty, Skill Trade Club, Praca w mediach). Zrzeszają one ludzi o podobnych zainteresowaniach lub doświadczeniu (np. Muzyka Rockowa, Po szkoleniach Fundacji Rozwoju „Dobre Życie”). Różnica pomiędzy fanpage’em a grupą jest taka, że grupę tworzą członkowie, którzy mają równe prawa w publikowaniu i dzieleniu się informacjami, podczas gdy na fanpage’u to administrator jest odpowiedzialny za umieszczanie i aktualizowanie treści.

Grupa daje szerokie możliwości w zakresie zarządzania. Jako jej administratorzy możemy edytować posty (wpisy) i decydować, kto może być członkiem naszej grupy. Użytkownik ma możliwość ustawienia, czy chce być powiadamiany o nowych postach w grupie czy nie. Można wstawiać nowe wpisy, zdjęcia, pliki czy filmy. Dodatkowo interesującą opcją jest możliwość zobaczenia, ile osób i kto zobaczył nasz wpis! Każdy członek może też wstawić ankietę, która pozwala na podjęcie danego wyboru przez wszystkich uczestników. To sprawia, że grupa jest najlepszą i najwygodniejszą formą dzielenia się informacjami z członkami zespołu lub/i partnerami w danym projekcie, ponieważ mamy pełną kontrolę nad tym, ile osób i kto przeczytał dany wpis.

Niestety, grupa nie nadaje się do komunikacji o szerokim zasięgu lub promocji projektu, ponieważ każda dodawana osoba musi sama zaakceptować zaproszenie. Jeśli grupa jest zamknięta lub tajna, wtedy nikt spoza niej nie zobaczy naszej aktywności. To jest akurat doskonałym rozwiązaniem np. dla grup roboczych przygotowujących jakieś wydarzenie czy projekt. Grupa, w przeciwieństwie do fanpage’u, nie pozwala na komunikację między grupami oraz nie można jej promować poprzez system Facebooka. W naszym projekcie wykorzystaliśmy grupę przy realizacji finału projektu. Dzięki wymianie informacji w facebookowej grupie wszyscy byliśmy na bieżąco z wydarzeniami i przygotowaniami do finału. Stworzenie grupy na Facebooku wzmocniło również poczucie przynależności uczestników i uczestniczek działań.

Konto prywatne a firmowe

Zdarzają się sytuacje, w których zamiast strony zakłada się profil firmowy/projektowy, tak samo jak konto prywatne. Ma to swoje zalety, ale też i wady (z czego te drugie przeważają). Dobrą stroną takiego rozwiązania jest możliwość wysyłania zaproszeń do znajomych. Kolejną jest opcja korzystania z chatu i videochatu – bardzo dobra rzecz, jeśli chcemy mieć możliwość łatwej i szybkiej konwersacji z naszymi znajomymi (np. jako infochat czy szybka pomoc techniczna). Drugą stroną medalu jest, niestety, brak dostępu do informacji o tym, co kto lubi – nie mamy podglądu statystyk, więc nie wiemy, w jakim okresie oraz jakiego rodzaju treści lubią nasi fani najbardziej. Na dodatek, jeśli jakaś osoba odrzuci nasze zaproszenie, nie będzie możliwości zaprosić jej ponownie. Nie mamy także opcji reklamowania profilu na Facebooku, więc nasze posty nie będą promowane na tablicach potencjalnych fanów. Ostatnia i najważniejsza wada użytkowania prywatnego profilu przez organizację to ostrzeżenie: Facebook nie aprobuje takiego wykorzystania opcji konta prywatnego i zgodnie z regulaminem ma prawo zlikwidować profil założony przez firmę, instytucję lub organizację.

Newsfeed

To opcja na Facebooku, którą znajdziemy w prawym górnym rogu. Przedstawia aktywność naszych znajomych i w przeciwieństwie do tablicy, pokazuje nam ją na bieżąco, przez co informacje nie są trwałe (na wallu, czyli tablicy możemy cofać się nawet do roku wstecz). Newsfeed pokazuje nam wszystkie możliwe aktywności: kto polubił status, kto go skomentował, a także, jakiej aplikacji użył.

Chat i videochat

Pozwala na bezpośrednią rozmowę ze znajomym lub grupą znajomych. Umożliwia wysyłanie zdjęć oraz plików niewielkich rozmiarów. Jest świetnym sposobem na przekazanie w dynamiczny sposób konkretnych informacji danej osobie. Videochat pozwala na rozmowę głosową i wideokonferencję, jednak wymaga zainstalowania dodatkowego programu na naszym komputerze. W naszym projekcie wykorzystywaliśmy chat w korespondencji z uczniami i uczennicami. Często okazywało się, że był to najszybszy sposób komunikacji.

Wydarzenia

Wydarzenie (event) jest funkcją, która pozwala na stworzenie strony na wzór ogłoszenia, w którym zawarte są informacje na temat planowanego przez nas działania. Może to być koncert, impreza czy spotkanie, na które

chcemy zaprosić inne osoby. Dzięki założeniu „wydarzenia” możemy informować wszystkie osoby, które wyraziły chęć uczestniczenia, o związanych z nim zmianach.

Vimeo i YouTube, czyli moda na wideoblogi

Choć Vimeo było pierwsze, to właśnie portal YouTube, łącząc najlepsze cechy portalu społecznościowego i serwisu z krótkimi filmami, zyskał najszybciej popularność. Zarówno Vimeo jak i YouTube może pomóc nam w promocji naszego projektu. Każdy z nas może stworzyć swoje konto, na którym będzie umieszczać relacje z projektów. Dzięki temu możemy łatwo dzielić się materiałami filmowymi poprzez przysyłanie linków i umieszczanie ich na różnych portalach społecznościowych. Nie musimy już przysyłać dużych plików filmowych mailem. Czym się różnią i jaki wpływ miały na rozwój wideoblogów?

Wideoblog jest to rodzaj bloga, na którym autor zamieszcza filmy na temat swoich przemysłów lub życia codziennego. I tak mamy wideoblogi o motywacji, uzależnieniach, podróżach, gotowaniu, sztuce i wielu, wielu innych – ilu ludzi, tyle tematów. Także z życia organizacji pozarządowych (np. Stowarzyszenie WIOSNA, WOŚP). Wideoblog to przede wszystkim prostota odbioru, która jest coraz bardziej pożądana wśród widzów w dzisiejszym świecie. Jeśli chcemy zaistnieć w sieci, musimy wyposażać się w kamerę i zdecydować, który portal wideo wybrać.

Jeśli zależy nam na jakości, to zdecydowanie wybierzmy Vimeo, które oferuje możliwość wrzucenia jednego filmu HD (czyli bardzo dobrej jakości) tygodniowo i do 500 MB plików video w zwykłym standardzie (średnio jeden utwór muzyczny w formacie audio zajmuje około 5 MB). Przewagą Vimeo nad YouTube jest brak reklam.

Jeśli jednak zależy nam na popularności, wybieramy YouTube. Poprzez kopiowanie linku do naszego filmu możemy go udostępniać na portalach społecznościowych czy przysyłać w wiadomości e-mail. Jedną z wad YouTube jest słaba jakość umieszczanych plików, przez co materiał traci na jakości obrazu i dźwięku.

Portal jest bardzo restrykcyjny, jeśli chodzi o prawa autorskie: w przypadku ich złamania grozi kasacja filmu, a nawet blokada konta! Dlatego bardzo ważne jest to, byśmy mieli prawa do materiału, który umieszczamy na naszym kanale. Dotyczy to również muzyki wykorzystywanej w naszych filmach. Upewnijmy się, że możemy ją wykorzystać (wykupiliśmy licencję lub dany materiał udostępniony jest w ramach otwartej licencji, co

pozwała nam na korzystanie z materiału jedynie pod warunkiem umieszczenia informacji o autorze).

Fundacja Rozwoju „Dobre Życie” także posiada swój kanał na YouTube, gdzie umieszczamy materiały filmowe z realizowanych przez nas projektów. [Zapraszamy!](#)

Inne portale społecznościowe, które warto poznać

Do tej pory opisaliśmy najważniejsze i najpopularniejsze portale społecznościowe w Polsce. Jednak na świecie wciąż rośnie popularność innych serwisów. Wyróżnia je innowacyjność i oryginalność rozwiązań.

Twitter to portal, na którym możemy publikować bardzo krótkie informacje, „newsy” o tym, co u nas aktualnie się dzieje. Jest to świetne narzędzie, które pozwala nam na bieżąco informować o działaniach, w jakich uczestniczymy. Twitter możemy wykorzystać podczas konferencji lub spotkania, aby w czasie rzeczywistym przekazywać naszym czytelnikom, co się dzieje np. w ramach panelu dyskusyjnego lub imprezy. Bardzo ważne jest, by newsy pojawiały się często i regularnie. To pozwoli nam utrzymać kontakt z innymi osobami odwiedzającymi nasz profil i śledzącymi nasze wiadomości. Nie możemy zawieść naszych czytelników, zapraszając ich na relację na żywo, a potem nie udostępniać żadnych wiadomości. Twittera powinniśmy więc używać bardzo świadomie i jeżeli w naszej działalności nie ma okazji, by coś w tak dynamicznym trybie relacjonować, być może nie powinniśmy się decydować na używanie tego narzędzia. Zawsze jednak możemy korzystać z tego serwisu jako odbiorcy informacji.

Twitter daje nam wiele możliwości szybkiego informowania odbiorców. Przy pomocy znaku @ możemy nasz post powiązać z wybranym kontem, zaś za pomocą znaku # oznaczyć „temat ogólny”. W pierwszym przypadku osoba, która zostanie powiązana, dowie się o tym i będzie mogła odpowiedzieć na wiadomość. Nadanie tematu sprawi, że jeśli użytkownik będzie szukał związanych z nim wpisów (np. #projekt, #wydarzenia w Jarosławiu), to wpisując go w wyszukiwarkę znajdzie wszystkie wpisy oznaczone w ten sposób, w tym nasze.

Google to jedna z najbardziej popularnych przeglądarek, czyli programów umożliwiających oglądanie stron internetowych. Google daje nam także mnóstwo innych funkcjonalności, które możemy wykorzystać w czasie przygotowywania i realizacji projektów. Poniżej pokrótce opisujemy narzędzia, które udostępnia Google.

Dostęp do wiedzy

Google od wielu lat jest liderem wśród wyszukiwarek, czyli stron, które służą wyszukiwaniu informacji. Przyczyniły się do tego prostota obsługi, precyzja i szybkość wyszukiwania.

Poczta

Gmail jest drugim najpopularniejszym narzędziem Google. Posiada wiele pomocnych opcji dla użytkowników współpracujących z wieloma osobami, organizacjami czy instytucjami. Możemy katalogować pocztę, a także importować wiadomości z innych kont, co pozwala nam gromadzić wszystkie wiadomości w jednym miejscu. Dzięki wykorzystaniu oferowanych funkcji możemy np. posegregować wiadomości ze względu na temat lub adresata.

Dzielenie się

GoogleDrive, kiedyś zwane GoogleDocs. Potężne narzędzie pozwalające na przechowywanie plików w chmurze cyfrowej (czyli poza naszym komputerem), a także ich edycję on-line. Daje nam to możliwość edytowania dokumentów z każdego miejsca na ziemi, warunkiem jest jedynie dostęp do Internetu. Możemy tworzyć teksty, arkusze kalkulacyjne czy prezentacje. Do tego dochodzi opcja wspólnej pracy na jednym dokumencie przez kilka osób w tym samym momencie. Jako przykład może posłużyć ten artykuł, który powstał przy użyciu Google Drive. Dzięki temu narzędziu mogliśmy pracować nad tekstem w różnych miejscach w domu, w podróży czy nawet na lotnisku. Narzędzie to jest bardzo użyteczne, gdy przygotowujemy projekt wspólnie z innymi osobami i nie możemy spotkać się twarzą w twarz. Dzięki temu nie musimy wysyłać maili z załącznikami i ryzykować pracy na nieaktualnej wersji dokumentu. Podczas przygotowywania projektów z partnerami z zagranicy jest to najlepsze rozwiązanie.

Zarządzanie czasem

Kalendarz na początku był tylko dodatkiem, ale z czasem synchronizując się z innymi narzędziami stał się kolejną istotną funkcją. Dzięki kalendarzowi umówimy się na spotkanie, udostępniemy go innym (żeby mogli wiedzieć czy w danym czasie jesteśmy zajęci) i nastawimy sobie przypomnienie zarówno w postaci smsa wysłanego na nasz numer telefonu, jak i maila, który dotrze do naszej skrzynki e-mailowej. Kiedy realizujemy różne projekty, dla każdego z nich możemy stworzyć osobny kalendarz, dzięki czemu mamy jasność, gdzie i dla kogo pracujemy. Mamy możliwość wyświetlać wszystkie kalendarze równocześnie bądź każdy z nich oddzielnie.

Portal społecznościowy

Google+ jest to kolejny z portali społecznościowych, który możemy wykorzystać podczas naszych projektów. W naszych działaniach wybraliśmy Facebook, ponieważ cieszy się on większą popularnością wśród młodzieży.

Synchronizacja

Dzięki temu, że firma Google stworzyła system operacyjny Android na telefony komórkowe, możemy zsynchronizować pocztę, kalendarz i inne aplikacje udostępniane przez Google. Daje nam to możliwość połączenia urządzeń stacjonarnych i mobilnych. Możemy połączyć konto Google na komputerze z kontem w telefonie i innym sprzęcie, aby korzystać z tych samych zakładek, dokumentów i wyglądu przeglądarki. W ten sposób nawet po sformatowaniu dysku możemy odzyskać adresy do swoich ulubionych stron i dokumentów!

Prezentacja multimedialna

Jeszcze kilka lat temu prezentacje Power Point (z popularnego pakietu oprogramowania Microsoft Office) wyświetlane podczas zajęć były ciekawostką i nowością, która przyciągała uwagę uczniów i uczennic. Dziś możemy określić je jako przeżytek i formę prezentacji, która przez wielu została już znienawidzona. Koszmarem wielu studentów i studentek są prezentacje, nieraz składające się z kilkudziesięciu slajdów, pokazywane podczas wykładów lub ćwiczeń.

Należy pamiętać, że prezentacja nie może być zapisem wszystkich informacji, które chcemy przekazać. Powinna ona służyć ustrukturyzowaniu prezentowanego przez nas materiału i służyć jako przewodnik. Dzięki niej możemy w łatwy sposób pokazać ciąg logiczny naszej wypowiedzi.

Umieszczamy tylko najważniejsze informacje, słowa klucze, hasła, grafiki, które pozwolą wrócić do tematu osobom zainteresowanym.

Ciekawą formą prezentacji stało się **Prezi**. Daje ono nam niespotykane dotąd możliwości, ale też wymaga od nas wysiłku i pracy, by poznać zasady funkcjonowania programu. Z Prezi możemy korzystać on-line (praca w sieci) a po opłaceniu licencji także off-line (praca bez dostępu do Internetu). Prezi pozwala nam przekazać informację w ciekawy i przejrzysty, a zarazem bardzo atrakcyjny dla odbiorcy. Poprzez różnego rodzaju animacje, aktywne i płynne przejścia do kolejnych punktów prezentacji, nasz pokaz staje się bardziej dynamiczny i skupia uwagę odbiorców. Pomocne jest również to, że możemy zobaczyć całą prezentację, co uświadamia nam, w jaki sposób skonstruowaliśmy naszą wypowiedź. Istotne jest, by na początku stworzyć sobie mapę tego, co chcemy przekazać. Należy też uważać, by nie przesadzić z różnymi formami animacji ponieważ łatwo możemy się pogubić i nasza prezentacja będzie chaotyczna i niezrozumiała dla widza. Zaletą Prezi jest opcja przechowania naszej prezentacji w serwisie programu – możemy się nią podzielić z innymi poprzez przekazanie im linka. Więcej o programie i sposobie budowania prezentacji dowiedzie się na stronie www.prezi.com.

Wirtualne tablice i plakaty

Równie ciekawym jak prezentacja, a jeszcze bardziej sprzyjającym współpracy rozwiązaniem może być wirtualna tablica wykonana np. z pomocą Glogster.com. Zakładając konto w serwisie, zyskujemy możliwość tworzenia wirtualnych tablic, dostępem do których możemy się dzielić z innymi. Wykonane dzieło możemy w formie linka przekazywać i promować z serwisach społecznościowych. Na takiej tablicy grupa projektowa może przyczepiać zdjęcia, diagramy, karteczki z linkami do ciekawych stron, filmy i hasła. Do wykorzystania mamy kilka wzorów tablic (różne kolory i faktury, ramki itp.). Co więcej, taką tablicę możemy ściągnąć jako plik i wydrukować – w ten sposób nawet bez dostępu do profesjonalnych programów graficznych możemy stworzyć bardzo oryginalny i estetyczny plakat lub ulotkę, którą będziemy promować nasz projekt.

Wideokonferencje, webinaria

Czy mieszkając w małej miejscowości z dala od dużych aglomeracji, portów lotniczych i wielkich instytucji mogą zorganizować projekt międzynarodowy? Oczywiście, że tak!

W ramach projektu „Zaloguj się do działania” młodzież miała okazję wziąć udział w wideokonferencji z poseł do Parlamentu Europejskiego Elżbietą Łukacijewską, która wyjaśniła sposób funkcjonowania PE, a także odpowiadała na pytania związane z funkcjonowaniem Unii Europejskiej.

Z kolei dzięki Google Hangout mogliśmy zorganizować spotkanie uczestników projektu „Zaloguj się do działania” z młodzieżą z Niemiec i Kolumbii oraz przedstawicielami tamtejszych organizacji, którzy opowiedzieli o działalności sektora pozarządowego w swoich krajach. Dla wielu osób z Polski jak i rozmówców z Kolumbii było to pierwsze doświadczenie internetowego spotkania z osobami z zagranicy:

Najbardziej zapamiętałam wideokonferencję z ludźmi z drugiego końca świata.

Zapamiętałam wideokonferencję z młodzieżą z Niemiec i Kolumbii. Młodzież była taka ciepła, chciała z nami rozmawiać, a nam nie starczyło czasu. Młodzież była taka przyjemna i strasznie dużo chciała nam o sobie opowiadać.

Dzięki nowym technologiom siedząc w bibliotece w Jarosławiu mogliśmy rozmawiać z osobami z różnych zakątków świata. To pozwala myśleć o współpracy z organizacjami z całego świata. Wspólnie możemy prowadzić działania w swoich miejscowościach, a później je omawiać podczas sesji on-line. Google+ daje nam możliwość nagrywania naszych spotkań, dzięki czemu mamy od razu zapewnioną dokumentację i materiał, który możemy wykorzystać przy tworzeniu filmu czy relacji z projektu.

Google+, ale także inne systemy do wideokonferencji pozwalają nam organizować również spotkania z gośćmi z Polski i zagranicy. Jeśli ktoś nie jest w stanie do nas przyjechać ze względu na koszty lub brak czasu, możemy zaprosić taką osobę do wideokonferencji. Tak też stało się podczas Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego w Jarosławiu, który obradował w ramach projektu „Zaloguj się do eurodziałania”. Podczas sesji plenarnej młodzieży z Jarosławia połączyliśmy się z europoseł Elżbietą Łukacijewską, która z swojego biurka w Brukseli odpowiadała na pytania młodzieży i komentowała jej postulaty. Podczas szkolenia

dotyczącego Unii Europejskiej połączyliśmy się z kolei z profesorem Zbigniewem Zalewskim, byłym eurodeputowanym, który opowiedział nam o tym, jak wygląda Parlament Europejski od środka.

System wideokonferencji daje nam również możliwość uczestniczenia w różnego rodzaju kursach i webinarach (czyli seminariach oglądanych za pośrednictwem Internetu) ze specjalistami z całego świata. Czasami za darmo lub za niewielką opłatą możemy brać udział w wykładach światowej sławy specjalistów. Pozwala nam to zaoszczędzić zarówno czas, jak i pieniądze. Często nie mielibyśmy możliwości wzięcia udziału w spotkaniach, które stają się nam dostępne dzięki Internetowi. Poza jednorazowymi konferencjami czy sesjami możemy brać udział również w szkoleniach i kształcić się w najlepszych ośrodkach w Europie i na świecie. Zachęcamy do zajrzenia na www.coursera.org (strona w języku angielskim).

Co bardzo istotne, dla młodzieży z mniejszych miejscowości często jest to jedyna szansa na spotkanie z rówieśnikami z innych krajów. Dzięki organizowaniu webinarów i spotkań on-line młodzież może mieć kontakt z najlepszymi specjalistami i profesjonalistami z danej dziedziny. Poprzez włączanie webinarów do naszych działań nie tylko dajemy szansę na zdobywanie wiedzy, ale również pokazujemy, w jaki sposób sami młodzi ludzie mogą szukać rzetelnych informacji i poszerzać wiedzę.

Poza możliwością zdobywania wiedzy, spotkania on-line, webinaria i kursy rozwijają u młodych ludzi kompetencje zarówno techniczne, jak i społeczne. Często słyszymy, że Internet i komputer zabijają w dzieciach umiejętności społeczne. Po części jest to może prawdą, ale w równym stopniu technologie pozwalają na rozwijanie umiejętności, bez których trudno funkcjonować w dzisiejszym świecie. Dzięki kontaktowi z osobami z innych kręgów kulturowych rozwijamy umiejętności komunikacji międzykulturowej. Uczymy się, w jaki sposób prowadzić wideorozmowy, na co musimy zwracać uwagę, by nasi rozmówcy dobrze nas zrozumieli. Wszystkie te umiejętności na pewno zostaną wykorzystane w przyszłości, ponieważ w coraz większej liczbie firm pracuje się zdalnie i współpracuje z ludźmi z całego świata.

Dostępne, ale autorskie!

Praca w sieci, wykorzystywanie materiałów audiowizualnych, publikowanie zdjęć i dzielenie się informacjami rządzi się swoimi prawami i normami. Również w sieci obowiązują prawa autorskie. Każdy z materiałów publikowanych w Internecie ma swojego autora, o którym nie

możemy zapomnieć, wykorzystując jego materiał. Pamiętajmy, by przed wykorzystaniem materiału sprawdzić, jakie warunki musimy spełnić, aby by móc użyć danego materiału: czy wystarczy podać tylko imię i nazwisko autora, czy musimy wykupić licencję, a być może brakuje informacji na temat możliwości wykorzystania danej treści i powinniśmy skontaktować się z autorem lub autorką? Zachęcamy do zapoznania się z publikacją Fundacji Akademia Orange „Creative Commons 3.0”, w której w jasny sposób zostały opisane zasady korzystania z materiałów publikowanych w sieci.

W ramach jednego z naszych projektów zdarzyło nam się włączyć do filmu muzykę, do której nie mieliśmy praw. Jednak szybko ścieżka dźwiękowa została zmieniona i zastąpiona nowym utworem, do którego zakupiliśmy licencję.

Zachęcamy do korzystania z otwartych źródeł, czyli wirtualnych baz danych, w których umieszczonych jest wiele ciekawych materiałów audiowizualnych i tekstów na otwartych licencjach. Oznacza to, że nie musimy się martwić o to, czy wolno nam wykorzystać dany materiał czy nie. Wystarczy tylko, że podamy autora i źródło danej informacji. Do jednych z najbardziej popularnych należy www.openculture.com.

Korzyści z wykorzystywania nowych technologii w projektach obywatelskich i społeczno-kulturalnych:

- udział w spotkaniach i konsultacjach ze specjalistami najwyższej klasy,
- możliwość kształcenia się na uczelniach na całym świecie,
- oszczędność czasu i pieniędzy,
- możliwość zdobywania wiedzy i uczenia się od najlepszych,
- zatarcie różnic wynikających z miejsca zamieszkania, wyrównanie szans edukacyjnych,
- możliwość realizowania projektów międzynarodowych w lokalnych społecznościach,
- zdobywanie umiejętności technicznych związanych z wykorzystywaniem nowych technologii,
- przygotowanie do życia zawodowego w środowisku nowoczesnych narzędzi i metod pracy.

Dajmy sobie i młodemu szansę

Mamy nadzieję, że poprzez ten krótki tekst udało nam się przekonać Was do korzystania z nowych technologii i włączania ich w codzienną pracę z młodzieżą. Dla wielu z Was zapewne jest to już standard, dla części to coś nowego, do czego trzeba się przekonać. Z naszego doświadczenia wynika, że stosowanie nowych technologii wzbogaciło i zmieniło nasze działania na lepsze.

Wszystkie opisane powyżej narzędzia były pomocą przy realizacji naszych działań. Bez nich wiele naszych pomysłów, takich jak spotkanie z młodzieżą z Kolumbii i Niemiec lub konferencja z europoseł Elżbietą Łukacijewską, byłyby nie do zrealizowania. Nowe technologie pozwoliły przełamać nam barierę miejsca i trudności takie jak brak czasu i niewystarczające środki finansowe. Dzięki GoogleDrive mogliśmy przygotować wniosek, a wspólny kalendarz ułatwił nam pracę i dzielenie się obowiązkami. Poprzez stworzenie fanpage'ów i grup na Facebooku pokazaliśmy młodzieży, w jaki sposób można wykorzystywać media społecznościowe do komunikacji w projektach społecznych i obywatelskich.

Technologia niesie szansę, której nie możemy nie wykorzystać. Dajmy ją sobie i młodzieży, z którą pracujemy. Bądźmy dobrym przykładem dla młodych, którzy są ciekawi nowinek, ale nie zawsze umieją dotrzeć do tych najbardziej wartościowych. Pokażmy też im, że istniejemy w sieci i nadążamy za tym, co dla nich aktualne i ciekawe!

Wprowadzenie do metody projektowej

Działania zespołu trenerskiego z młodzieżą to zawsze dynamiczny proces, w którym istotną rolę odgrywają obie strony. Jak więc pracować efektywnie, aby każda ze stron czuła, że współpraca odpowiada potrzebom, maksymalnie angażuje, rozwija nowe kompetencje, odkrywa talenty i uzdolnienia? Czy istnieje metoda, pozwalająca na samodzielną pracę uczniów, którzy jednocześnie tworzą zgrany zespół?

Okazuje się, że niemal od stu lat istnieje taka metoda, zwana projektową. Jej rodowód wywodzi się ze szkół amerykańskich. Ci, którzy chociaż raz zastosowali ją, przygotowując lekcje czy warsztaty, będą jej wierni, poszerzając przestrzeń o własne narzędzia, środki, treści. Metoda projektowa jest na tyle uniwersalna, że znajdzie zastosowanie w pracy z różnymi grupami społecznymi. Możemy ją wykorzystywać zarówno w naukach ścisłych, naukach społecznych jak i w przedsięwzięciach artystycznych czy kulturalnych. Złożoność i interdyscyplinarność metody, możliwość równoczesnego zdobywania wiedzy i umiejętności, wpłynęły na jej popularność w środowisku uniwersyteckim i pozarządowym. Znalazła zastosowanie w edukacji formalnej, nieformalnej i zawodowej.

Pojęcie *projekt* pochodzi od łacińskiego słowa *proiectus*, które oznacza „*wysunięcie ku przodowi*”. Etymologia tego słowa sugeruje, że metoda projektowa jest opracowaniem i przedstawieniem jakiegoś problemu – zadania, które ma zostać rozwiązane bądź wykonane w przyszłości.

Zalety pracy metodą projektową

Właśnie dzięki wyznaczeniu celów, skoordynowaniu powiązanych ze sobą działań i określeniu ich początku i końca, praca tą metodą nie tylko pozwala dokładnie zaplanować efekt końcowy, ale i rozwinąć w uczestniczących liczne kompetencje. Niewątpliwie zaliczyć do nich można:

- umiejętność planowania i organizowania,
- zarządzanie sobą i innymi w czasie,
- planowanie wydatków,
- umiejętność pracy w grupie,
- umiejętność radzenia sobie z sytuacjami trudnymi i rozwiązywania konfliktów.

Poza rozwojem osobistym i zawodowym, praca metodą projektową dostarcza satysfakcji i poczucia zadowolenia. Wartościowe jest to, że kadra trenerska, uczestnicy i uczestniczki projektu stają się równoprawnymi podmiotami procesu tworzenia. Tak rodzi się w obrębie grupy poczucie solidarności, lojalności, odpowiedzialności za wynik działań. Zaletą nie do przecenienia metody projektowej jest przestrzeń, którą stwarza dla każdego uczestnika działań. Należy przez to rozumieć możliwość zaangażowania się w pracę w różnym stopniu, na różnym etapie projektu. Możliwość wrzucenia do wspólnego „tygla” tego, co uczestnik pragnie ofiarować, w czym czuje się dobry i kompetentny, i na tyle, na ile czuje gotowość. Dla innych uczestników jest doskonałą okazją do podjęcia nowych wyzwań, do sprawdzenia się w nowych rolach i funkcjach dla osobistego rozwoju.

Metoda projektowa to określony sposób pracy nad projektem. Projekt oznacza ograniczone w czasie działanie, z jasno określonym początkiem i końcem, zmierzające do precyzyjnie wyznaczonych celów, i rezultatów. Poprzez prawidłowe jej zastosowanie, odzwierciedlające potrzeby i pragnienia uczestników, otrzymujemy pracę zespołową opartą na pasjach, talentach, chęci rozwoju.

Tak o projekcie mówili uczestnicy „Zaloguj się do działania” podczas jego ewaluacji:

Zebraliśmy się w grupę pod przewodnictwem Pani Oli, Joli i innych świetnych ludzi, żeby zrobić coś dla społeczności Jarosławia. Na początku zrobiliśmy rozpoznanie, czego brakuje w naszym mieście. Kiedy usłyszeliśmy, co innym ludziom tutaj się nie podoba, postanowiliśmy to zrobić.

Projekt polegał na tym, żeby zjednoczyć grupę osób, tak jak u nas było to ze szkołami Kopernik i Plastyk, zaangażować je w działanie społeczne. Żebyśmy pokazali ogólnie społeczeństwu tutaj z okolic i z Jarosławia, że to miasto jednak żyje.

Uczymy się dostrzegać to, co się dzieje w Jarosławiu, ale też tego, żeby przenieść to na nasze miejscowości i będziemy mogli wykorzystać to, czego się tutaj uczymy.

Etapy pracy projektowej

Przyjmując, że ta metoda to pewien wzór, sposób, powtarzalny schemat działania nastawiony na konkretny rezultat, musimy pamiętać, że ma ona swoją strukturę i określone ramy. Szkielet metody tworzy ciąg wynikających z siebie i przenikających się etapów, z których żaden nie może zostać pominięty.

Zespół projektowy

Zespół projektowy jest zawiązywany na czas trwania projektu. Trzon stanowią ludzie, których połączyła jedna idea, pomysł czy pasja. Przed zaangażowaniem się w realizację zadania warto, aby członkowie zespołu postawili przed sobą ważne pytania:

- Jakimi posiadam talenty, zdolności i kompetencje?
- Co umiem i co chcę robić?
- Ile mogę poświęcić czasu na działania w projekcie?
- Na czym mi zależy, a więc co chcę w sobie rozwinąć, udoskonalić, zmienić?
- Co wnoszę do zespołu, a także czego oczekuję od zespołu w zamian?
- Z kim chcę współpracować i co jest dla mnie ważne we współpracy?

Odpowiednie przygotowanie grupy do pracy projektowej jest gwarantem efektywnego i przyjemnego współdziałania. Przygotowanie grupy do pracy oznacza poświęcenie części warsztatu na wzajemne poznanie się i integrację. Prawidłowe przeprowadzenie zajęć na tym etapie pozwala uświadomić uczestnikom, jak ważna jest otwartość na innych, tolerancja, komunikacja, udzielanie wsparcia, motywowanie, a także wzajemne dyscyplinowanie. Wartością samą w sobie jest już współpraca, która musi zaistnieć, by grupa prawidłowo ukończyła projekt.

Aby zespół projektowy mógł prawidłowo funkcjonować, powinien dokonać podziału zadań oraz ustalić zależności, relacje i zasady współdziałania.

Podział zadań w projekcie to np.: koordynacja, księgowość, ewaluacja, promocja, prowadzenie zajęć, dokumentacja projektu, opieka merytoryczna, wsparcie techniczne i organizacyjne oraz wolontariat.

Zasady działania, które należy określić w projekcie to np.: jak często się spotykamy, jakie są zakresy obowiązków poszczególnych osób, jak rozliczane są zadania, w jaki sposób komunikujemy się ze sobą,

Duet: cel - rezultat

To duet, który powinien być zawsze nierozdzielnie ze sobą związany. Podczas formułowania celów określamy jednocześnie rezultaty projektu. Cel i rezultat, to ściśle ze sobą powiązane elementy, wynikające z siebie. Dlatego przy ustalaniu celów warto zwrócić uwagę, aby były one jasno określone, mierzalne, osiągalne, realistyczne, określone w czasie.

Ważne, aby był jasno sprecyzowany cel główny. Dobrze, jeśli dookreślimy kilka celów szczegółowych, pamiętając jednak, że muszą mieć one swoje odzwierciedlenie w rezultatach.

Przy formułowaniu celów warto brać pod uwagę nie tylko nasze pragnienia i potrzeby względem realizowanego projektu, ale również realia, w których przyjdzie pracować grupie. Należy zastanowić się jak nasze cele wpłyną na środowisko lokalne i grupę odbiorców. Już na tym etapie potrzebna jest burza mózgów i dyskusja w zespole projektowym, aby przewidzieć ewentualne zagrożenia i trudności dla celów projektu.

Precyzyjny harmonogram

Ustalenie przemyślanej kolejności działań i czynności, określonych w czasie i przyporządkowanie ich konkretnym osobom, to bardzo ważny etap, zarówno dla efektów projektu, jak i komfortu pracy zespołu. W harmonogramie uwzględnione powinny być wszelkie zadania (administracyjne, organizacyjne, merytoryczne), nawet te, które na pierwszy rzut wydają się nieistotne. Jednak niedookreślenie ich może spowodować, że zakładane cele nie zostaną osiągnięte lub ich osiągnięcie będzie wiązało się z większymi kosztami osobowymi, czasowymi lub finansowymi. Sytuacja, w której pominięte są uznane za bagatelne, zadania, może zaowocować w przyszłości ogromnym stresem, zaburzeniami w komunikacji i relacjach interpersonalnych. Dzięki skrupulatnie planowanym zadaniom unikniemy konfliktów w grupie. Aby przeprowadzić ten etap prawidłowo, w harmonogramie powinny znaleźć się informacje: kto, co, gdzie, kiedy, jak, z kim.

Szczegółowy budżet

Opracowanie budżetu wydawać by się mogło w pierwszym momencie prostą sprawą. Najczęstszym jednak błędem w jego planowaniu jest niespójność pomiędzy planowanymi wydatkami, a działaniami. Na tym

etapie szczególnie ważne jest bezwzględne korzystanie z ustalonego wcześniej harmonogramu działań. Każdemu wydatkowi z pozycji naszego harmonogramu powinny odpowiadać pozycje w budżecie. Patrząc na powyższe pytania, widzimy na co musimy przeznaczyć środki (np. trener, wynajęcie sali, materiały plastyczne czy biurowe, catering na przerwę, a także rozmowy telefoniczne). Wyszczególnienie i oszacowanie każdego elementu projektu pokaże nam, że należy zabezpieczyć finanse od długopisu i papieru, poprzez wynagrodzenia i ubezpieczenia, po komputer i certyfikaty. Niekorzystne jest zarówno przeszacowanie, jak i niedoszacowanie budżetu. Przed jego konstruowaniem należy więc szczegółowo przeanalizować realne ceny materiałów i usług, które aktualnie obowiązują na rynku. Warto zawsze pozostawić bufor bezpieczeństwa, w którym założymy środki na nieprzewidziane wydatki. Pamiętać jednak należy o dyscyplinie finansowej. Środki nie zawsze muszą pochodzić od grantodawcy czy innej instytucji finansującej. Mogą być darowiznami przekazywanymi przez sponsorów, partnerów i patronów. Bardzo cennym uzupełnieniem pracy zespołu są wolontariusze oraz dary rzeczowe.

Ewaluacja

Dobre zaplanowanie ewaluacji, czyli monitoringu działań w projekcie, to klucz do sukcesu. Badania ewaluacyjne powinny obejmować każdy etap projektu: od przygotowań, poprzez realizację, aż po zakończenie. Ewaluacja to złożony proces, dlatego warto współpracować z ekspertami w tej dziedzinie. Ich działanie oparte jest na doświadczeniu i refleksji: co planuję zbadać? Jaki jest cel badania? Na jakim etapie go wykonam? W jaki sposób? Jakie stworzę kryteria oceny? Jak przedstawić wyniki i wnioski? Komu mają posłużyć efekty ewaluacji?

Wiele zespołów projektowych decyduje się na zatrudnienie osoby z zewnątrz, która gwarantuje obiektywizm w ocenie. Dobry ewaluator/ka jest ogromnym wsparciem dla zespołu trenerskiego, wskazując mu kierunek działań i ostrzegając na czas, jeśli zbacza z przyjętej drogi.

Końcowy efekt naszych działań zależy od współpracy zespołu, uczestniczek i uczestników projektu, a także osoby ewaluatora, który może pokazać nam, w jaki sposób kontynuować projekt bądź go modyfikować.

Z doświadczeń pracującącej metodą projektową

Fragmenty rozmów z uczestniczkami i uczestnikami projektu „Zaloguj się do eurodziałania” zarejestrowane przez ewaluatora:

Jak pamiętasz siebie sprzed kilku miesięcy i dzisiaj, czy cokolwiek się zmieniło?

Na pewno we mnie bardzo dużo się zmieniło poprzez te zajęcia integracyjne które mieliśmy na początku. Bardziej rozumiem ludzi i dostrzegam korzyści w porozumiewaniu się, nie tylko w tej konkretnej grupie, ale ogólnie w moich relacjach z ludźmi - moimi dawnymi przyjaciółmi.

Czy te zajęcia są wciągające, angażujące?

Tak, na pewno przychodzi się na nie bardzo chętnie, nawet jeśli się ma masę pracy w szkole w domu. Przychodzi się tutaj z chęcią właśnie po to, żeby pobyć z ludźmi, popracować, żeby zrobić coś razem.

Czego takie działanie może nauczyć młodych ludzi, takich jak ty?

Takie działanie na pewno uczy jakiegoś zmobilizowania i pracy w grupach, jakiejś koordynacji, współdziałania. Dodaje na pewno pewności siebie. Bo wiadomo, że tu przychodzą na początku różne osoby, siedzimy na początku osobno, potem mobilizujemy się razem, pracujemy w grupach i na końcu jest finał. Tak jak teraz i wszyscy pewni siebie przedstawiają nasze działania i wychodzi bardzo fajny efekt.

Na ile widzisz, że tego typu działania są wartościowe?

To jest bardzo wartościowe i bardzo przydatne, bo ja sama się tu bardzo dużo nauczyłam o Unii i o Parlamencie. Wydaje mi się, że takie spotkania i takie coś powinno być robione częściej. Bo to pomaga, może się później przydać w dalszym życiu, na przykład w zdobyciu pracy, bo każdy dostaje certyfikat. A poza tym to działa jakoś tak, że my mamy chęć w sobie i chcemy coś pozmienić w Jarosławiu. Są różne petycje, happeningi. To jest fajne, bo robimy coś w tym mieście i nie jest tak nudno, jak było i mamy jakieś zajęcia przynajmniej.

A czy w tobie coś się zmieniło pod wpływem tych działań?

Ja mam chyba większą chęć do robienia teraz i tak ogólnie. Zaczęłam patrzeć inaczej jak się dowiedziałam że coś tam, jakieś komisje różne i to

wszystko..., to zaczęłam patrzeć z zaciekawieniem i mam większą chęć poznania tego, co się dzieje tam w parlamencie.

Jak byście opisały to doświadczenie tutaj?

Wszystko jest takie bardzo żywe, widać, że młodzież pracuje w grupach, niesie inicjatywę, jest bardzo fajnie. Po prostu widać, co się dzieje w Jarosławiu, że na prawdę to wszystko żyje, to co robili na warsztatach dało teraz rezultaty tutaj. W końcu coś się dzieje!



SZTUKA

zaangażowana społecznie



Graffiti jako edukacja artystyczna

Początki graffiti sięgają tysięcy lat p.n.e. Najstarsze malowidła naskalne pochodzą z Australii i mają ponad 42 tysiące lat. Jak współcześnie sztuka może masowo edukować? Graffiti to pojęcie, które określa wizualne elementy składające się z tekstów, słów, znaków, rysunków, obrazów. Mogą one występować razem lub osobno, na dużym lub niewielkim obszarze, w jednym lub wielu kolorach. Słowo „obszar”, a inaczej „przestrzeń”, to klucz do udziału tego rodzaju sztuki w życiu społeczności.

Graffiti pojawia się w przestrzeni publicznej najczęściej jako niechciane dzieło, będące wyrazem buntu przeciwko komuś lub czemuś. Nie zawsze ma za zadanie przekazać ważną informację, opinię, ideę. Często niszczy prywatną własność albo skupia się na artystycznej formie, uciekając przed jakimkolwiek przesłaniem. Graffiti interesuje nas zatem nie jako przejaw wandalizmu zabawowego, tylko coś, co ma inspirować do refleksji, niemal „kłuć w oczy” treściami, których społeczeństwo nie chce znać. Malowany farbą lub sprayem obraz w takiej konotacji to narzędzie, które oddane młodym ludziom do użytku może stać się sposobem komunikacji ze światem.

Tak o projekcie mówi jeden z uczestników „Zaloguj się do działania”:

Nasza grupa zamierza zrobić graffiti. Zamierzamy je wykonać na szarym tle, ponieważ Jarosław jest takim szarym miastem. Chcemy zrobić nasze kolorowe postaci, bo mamy nadzieję, że po naszym happeningu, jutro Jarosław stanie się takim kolorowym miastem. Nasze hasło jest takie: to ludzie kolorują to miasto!

Struktura warsztatu graffiti

Uczestnicy projektu „Zaloguj się do działania” – 10 grafficiarzy – przez miesiąc wytrwale pracowało nad tym, co chcą powiedzieć o sobie, swoich przemyśleniach i poglądach. O tym, co widzą na co dzień wokół siebie, w społecznościach, w których żyją. Młodzi ludzie przyłożyli się solidnie do pracy:

1. powstała obszerna dokumentacja fotograficzna miejsc, które ich zdaniem najlepiej nadawałyby się na graffiti

- uczestnicy postarali się o uzyskanie stosownego pozwolenia w Urzędzie Miasta (po wymianie kilku pism i paru spotkaniach zespół otrzymał pozwolenie na pomalowanie muru na stadionie miejskim oraz budynku internatu Zespołu Szkół Plastycznych)
- wykonali pracę koncepcyjną nad projektem graffiti, która przebiegała bardzo dynamicznie (chwilami było bardzo gorąco, bo trudno pogodzić na jednej przestrzeni tyle pomysłów, potencjałów i problemów lokalnych). Grupa zajęła się ważnymi z jej punktu widzenia tematami: tolerancją, ekologią, subkulturami młodzieżowymi
- uczestnicy spotykali się w ramach tutoringu (powstało mnóstwo szkiców koncepcyjnych, zarówno indywidualnych, jak i opracowanych grupowo). Był to czas, w którym uczestnicy projektu mogli się lepiej poznać, pobyc z sobą, współpracować, uczyć się sztuki kompromisu, słuchania siebie, przyjmowania informacji zwrotnej oraz autoprezentacji poprzez pokazywanie swoich szkiców i prac w grupie
- grupa odbyła trzydniowe warsztaty graffiti z artystą, Dariuszem Paczkowskim i asystującym mu Piotrem Cykowskim, którzy pomalowali już niejedną mur. Profesjonalizm Dariusza Paczkowskiego i jego umiejętność wykorzystywania prostej formy plastycznej, która ma wielką siłę oddziaływania, wzbudzania emocji oraz refleksji, przyczyniły się do efektywnej pracy. W trzy dni (w tym jeden deszczowy) powstawały dwa murale. Autentyczność przekazu i dydaktyzm prowadzących spowodowały, że praca w grupie była dla wszystkich przyjemnością i niezapomnianym doświadczeniem. Murale wyraziły to, co było dla młodych najważniejsze: szacunek, docenienie różnorodności, radość działania i współpracy.

Refleksje i doświadczenia z grupowej pracy graffiti

Jako tutorka grupy graffiti, miałam okazję aktywnie współpracować z młodzieżą i ekspertami, jak również przyglądać się z boku jej rezultatom. Podczas przygotowań i realizacji graffiti zdałam sobie sprawę, że to prosta technika, która nie wymaga od uczestników specjalnego przygotowania. Naprawdę wystarczą chęć do pracy, pomysł i dobry humor.

Spostrzeżenia techniczne:

- Technika szablonu, którą zastosowaliśmy podczas warsztatów jest efektowna. Sprawdza się szczególnie wtedy, gdy mamy ograniczony czas do wykonania graffiti i kiedy grupa nie składa się z profesjonalnych graffitiarzy.

2. W przypadku naszego muralu zdecydowaliśmy, że będą to sylwetki uczestników. Zabraliśmy się do zrobienia zdjęć. Następnie przy pomocy rzutnika powiększaliśmy zdjęcia, obrysowywaliśmy sylwetki na dużych kartonach i wycinaliśmy szablony.
3. Ważne by zagruntować farbą ścianę pod mural (gruntowanie można wykonać wcześniej), po jej wyschnięciu zaczyna się przykładanie szablonów i malowanie różnokolorowymi sprayami. Na duże szablony przykładaliśmy mniejsze z różnymi wzorami, dzięki czemu nasze graffiti nabrało kolorów i wyrazu.

Tak podsumowuje prace z młodzieżą Dariusz Paczkowski:

Wspólna praca nad graffiti czy murałem to okazja do bycia razem. Nauka współpracy, szacunku, otwartości, komunikacji i wielu innych tak potrzebnych młodym ludziom kompetencji społecznych. Czasem uczestnicy muszą zrezygnować z indywidualnych ambicji, by mogło powstać coś spójnego. Innym razem indywidualne pomysły poszczególnych osób wzmacniają całościowy efekt. Wspólne wprowadzanie zmian w przestrzeni publicznej i to w szczytnym celu, dodania koloru otoczeniu lub dotarcia do ludzi z ważnym przesłaniem czy odpowiedzialności za działania podejmowane w sferze publicznej. Przyczynia się do budowania społeczeństwa obywatelskiego – dając młodym ludziom poczucie, że coś od nich zależy. Działanie artystyczne dostrzeżone przez innych zachęca do podejmowania kolejnych aktywności w innych sferach. Patrząc na uśmiechnięte twarze uczestników, myślę, że jest to także dobra zabawa, chociaż okupiona wieloma godzinami żmudnej pracy.

Pierwszy jarosławski mapping

Na wykorzystaniu multimediiów skoncentrował się jeden z zespołów młodzieżowych realizujących projekty na rzecz Jarosławia. Pod okiem Julie Land, amerykańskiej artystki mieszkającej w Krakowie, młodzież przygotowywała videomapping, pierwszy tego rodzaju pokaz w Jarosławiu.

Videomapping to pokaz materiału filmowego, muzyki i animacji komputerowych wykorzystujących kształt i kontury budynku, na którym wyświetlany jest obraz. W naszym projekcie młodzież zdecydowała się użyć obrazów z najciekawszych miejsc w Jarosławiu i zaprezentować je na jarosławskim ratuszu. Podczas prezentacji mieszkańcy mogli zobaczyć, jak w świetle barw, animacji i muzyki, ratusz zmienia oblicze.

W zespole multimedialnym znaleźli się nie tylko młodzi ludzie zainteresowani nowymi technologiami, grafiką komputerową i animacjami. Dołączyli również tacy, którzy chcieli nauczyć się wykorzystywać technologie w działaniach artystycznych. Pomysł warsztatów oparty był na aktywnym przekazaniu wiedzy na temat mappingu, ale również na kontakcie z artystką, co dawało możliwość „podglądania” jej pracy. Struktura warsztatów podzielona została na kilka etapów aż do finału na jarosławskim rynku.

Etapy pracy nad mappingiem

- Burza mózgów wokół tematów zaczerpniętych z diagnozy społeczności lokalnej, zainteresowań młodzieży, obserwacji i zagadnień, które były ważne dla zespołu. Dla młodzieży najbardziej palącą kwestią okazała się niewielka aktywność mieszkańców Jarosławia, obojętność i niewykorzystywanie potencjału miasta.
- Planowanie pracy organizacyjnej i artystycznej, podział zadań. Wyznaczenie terminów wykonania powierzonych działań. Organizacja potrzebnego sprzętu technicznego (komputery, aparat, kamera, statyw, rzutnik itd.).
- Zbieranie materiału filmowego, zdjęciowego oraz dźwiękowego, który wykorzystany został do przygotowania videomappingu. Podczas fotografowania i kręcenia filmów młodzież wzbudzała zainteresowanie mieszkańców Jarosławia. Wiele osób podchodziło i pytało, co

się dzieje? Co powstanie z nagrywanego materiału. Młodzież wykorzystywała ten moment, by zapraszać wszystkich na finałowy pokaz.

- Kolejne dni grupa spędziła na selekcji materiału filmowego, dźwiękowego i zdjęciowego, a także na przygotowywaniu animacji komputerowych. Po wprowadzeniu praktycznym Julie Land, młodzież realizowała animacje, obrabiała zdjęcia i materiał filmowy. Miała też okazję nauczyć się, jak budować konturową mapę budynku, wykorzystywaną później do tworzenia animacji multimedialnych.
- Kolejny etap to próby na jarosławskim rynku. Odbywały się późnym wieczorem. Im ciemniej, tym jakość obrazu, a zatem i efekt – są lepsze. Przygotowanie videomappingu wymaga bardzo dużej precyzji. Podczas pokazu projektor musi być ustawiony dokładnie w tym samym miejscu, w którym był wtedy, gdy przygotowywana była mapa budynku. Ustawienie go pod innym kątem lub w innym miejscu, spowoduje, że obraz nie będzie dopasowany.
- W dzień finału młodzież przygotowywała jarosławski rynek do prezentacji. Okazało się, że światło z latarni umieszczonych na rynku jest zbyt mocne, przez co wyświetlany obraz nie będzie dobrej jakości. Przy wsparciu straży miejskiej, straży pożarnej i mieszkańców Jarosławia, grupie projektowej udało się rozwiązać problem i na czas naszej prezentacji część jarosławskiego rynku ogarnął mrok. Dla wielu na początku było to coś nie do zrobienia, później jednak okazało się, że przy wsparciu innych nie ma rzeczy niemożliwych. Dla wszystkich była to cenna lekcja. Jeśli czegoś nie umiesz zrobić sam, szukaj wsparcia, pytaj...

Należy wspomnieć, że w trakcie realizacji projektu młodzież odpowiedzialna była również za zdobycie wszelkich pozwoleń wymaganych do zorganizowania pokazu w przestrzeni miejskiej, m.in. pozwolenia na organizację imprezy na rynku, zezwolenia na zorganizowanie pokazu na ratuszu, wyłączenia fragmentu płyty z ruchu drogowego. Młodym ludziom udało się również przekonać straż miejską i pożarną do przyciemnienia jarosławskiego rynku. Z przyjemnością, jako tutor, służyłem zespołowi wszelkim potrzebnym wsparciem przez cały czas przygotowań.

Finałowy pokaz

Prezentacja okazała się wielkim zaskoczeniem dla mieszkańców. Jarosławski ratusz ożył. Wirujące kontury, przemieszczające się części budynku, wyświetlane obrazy i filmy, idealnie wpasowane w kontury budynku, a przy tym muzyka, spowodowały, że wielu zaparło dech w piersiach. Nie obyło się bez bisu. Pokaz zakończył się wyświetlonym hasłem: „Dzień nie kończy się po 17”, które miało nakłonić mieszkańców Jarosławia do aktywności, a władze do większej dbałości o wydarzenia kulturalne w mieście. Młodzież poprzez realizację projektu pokazała, w jaki sposób działanie może jednoczyć, zarówno osoby pracujące nad realizacją wydarzenia artystycznego, jak i odbiorców, którzy zaraz po pokazie dopytywali, kiedy będzie następny.

Przygotowanie własnego projektu było cennym doświadczeniem dla całego zespołu. To wspaniała lekcja współpracy, komunikacji, pracy zespołowej, rozwiązywania konfliktów i radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Realizacja działania artystycznego to także nauka planowania, zarządzania budżetem, współpracy z artystą i poszukiwania wsparcia. Dzięki realizacji projektu młodzież doświadczyła, w jaki sposób sztuka może być zaangażowana społecznie, i jak mówić o sprawach dla nas ważnych, wykorzystując artystyczne formy przekazu.

Pokaz mappingu miał aspekt społeczny, bo zjednoczył dużą grupę mieszkańców Jarosławia wokół wydarzenia kulturalnego. Pozwolił im razem przeżyć pokaz przygotowany przez młodych ludzi, zechcieć uczestniczyć w życiu kulturalnym, zadbać o przestrzeń miejską. Przykład młodych, którzy z własnej woli zaangażowali się w działania artystyczne, by zrobić coś dla innych, był cenną lekcją edukacji obywatelskiej. Zorganizowanie finału pokazało też jarosławianom, że rynek wieczorem może być areną działań kulturalnych, co z rozrzewnieniem wspominają najstarsi mieszkańcy.

Przestrzeń teatralna – happening, impro, drama

Pośród pracujących z nami w projekcie młodych ludzi, z dwóch jarosławskich szkół średnich, było kilkunastu takich, którzy chcieli odpowiadać na dostrzegane wokół siebie problemy w formie teatralnej. Po lekturze Petera Brooka, który stwierdził, że teatr przechodzi kryzys i nie spełnia już ani roli edukacyjnej, ani nawet nie potrafi bawić¹, można było się zastanawiać, czy na pewno jest to dobra forma, czy znajdzie w Jarosławiu odbiorców. Chcieliśmy wesprzeć młodych w realizacji ich zainteresowań i pasji, ale też zadbać o to, by mogli aktywnie tworzyć, nie stając się kukiełkami animowanymi przez zewnętrznego reżysera. I by mogli realizować pragnienie zmieniania otoczenia.

Istota dramy

*Idźmy na rynek i zachowujmy się **jak gdyby** tam było kino!*

*Weźmy krzesła, stół, obrus, ciastka i filiżanki i ustawy je na rynku. Usiądźmy, zapraszajmy ludzi, serwujmy herbatę i ciastka i rozmawiajmy! **Jak byśmy** byli w kawiarni.*

Takie właśnie były pomysły naszej młodzieży. Podjęła ona szereg działań **jak gdyby** była gdzie indziej i **jakby była** kimś innym. Używała w ten sposób szeroko rozumianej tu metody dramy (drama z greckiego dran – robić, wykonywać).² Wchodziła w role, testowała pomysły, zdobywała wiedzę, eksplorowała problemy, niekiedy poszukiwała rozwiązań. Wchodząc w interakcje z publicznością obserwowała również siebie i swoje reakcje poszerzając pole świadomości własnych potencjałów, i doskonaląc kompetencje osobiste i społeczne. **Dzięki wykraczaniu poza zastaną rzeczywistość stosując dramę młodzież tworzyła nowe wartości i dążyła do poczucia skuteczności i autonomii.**³

¹ Brook, P., *Pusta Przestrzeń*, Penguin Books, Londyn, 1968, s. 12.

² Czuboly, A., (red.), *Lekcje odmiennania rzeczywistości: Przewodnik DICE po udokumentowanych praktykach edukacyjnych zastosowań dramy*, Konsorcjum DICE, 2010, s. 17.

³ Odniesienie dramy do koncepcji transgresji Józefa Kozieleckiego za Adamem Jagiełło-Rusińskim w: *Drama jako „poruszający” dialog*, Stowarzyszenie Integracji Humanistycznej POMOST, Gdańsk 2010

Metody bazujące na teatrze

W pracy z zespołem teatralnym zastosowaliśmy trzy główne metody bazujące na teatrze:

- **Drama stosowana** – wykorzystaliśmy ją głównie podczas warsztatów integrujących grupę, budujących atmosferę zaufania i współpracy, doskonalących umiejętność porozumiewania się. Młodzi ludzie wchodzili w role i sytuacje, które naświetlały tematy uznane przez nasz zespół trenerski za ważne ze względu na dalszą pracę w zespole.
- **Teatr improwizowany** – wprowadziliśmy go poprzez trzydniowe szkolenie. Młodzi poznali wówczas tak zwane gry, które można stosować zarówno do rozwoju własnych umiejętności osobistych i społecznych, jak i dla potrzeb prezentacji przed publicznością, wchodząc w interakcję z nią – bez rekwizytów, kostiumów, dekoracji, a także bez scenariusza i reżysera, ale z ogromną dozą spontaniczności i humoru.
- **Happening** – jako możliwość wyjścia z zaskakującymi, twórczymi działaniami w przestrzeń miasta Jarosławia i nawiązywania kontaktu z przechodniami.

Dokonania młodzieży

Praca młodzieży nie polegała tylko na robieniu teatru czy dramy. Było to też wszystko to, co związane z realizacją projektu – diagnoza potrzeb mieszkańców, harmonogramy, wielogodzinne spotkania robocze, wyzwania, ale i radość z tworzenia czegoś ważnego; czegoś, co ma sens. Naszym zadaniem było łączenie sztuki i kreatywności z metodycznym podejściem, które zmierzało do zaplanowanych przez młodzież zmian i adresowało zauważone przez nią potrzeby mieszkańców.

Zespół stworzył:

- **Happening „Kawiarenka”** – poruszał on temat braku na rynku Jarosławia miejsc do wspólnego spędzania czasu. Młodzież podróżowała po rynku i jego okolicach z przenośnym stołem, ciastkami i herbatą, którymi częstowała przechodniów rozmawiając z nimi o codziennych sprawach i o idei naszego projektu.
- **Happening „Kino”** – młodzi improwizowali gatunki filmów wybrane przez przechodniów, rozdawali popcorn i rozmawiali o tym, czy warto, aby w Jarosławiu były kina i teatry – okazało się, że wyniki badań opinii publicznej zrobionych przed przygotowaniem happeningu potwierdziły się – mieszkańcy potrzebują kulturalnej rozrywki w swoim mieście!

- **Happening „Orkiestra”** – młodzi tworzyli na ulicy muzykę z instrumentów zrobionych z przedmiotów codziennego użytku, aby choć na chwilę zatrzymać ludzi przebiegających przez rynek i porozmawiać z nimi o idei działania na rzecz mieszkańców i zaprosić ich na Wielki Finał Projektu.
- **Akcja „Uśmiechnij się”** – młodzież roznosiła po jarosławskich osiedlach tajemnicze karteczki z napisem „uśmiechnij się” i obrazkiem uśmiechniętej buzi. Bezinteresownie, bez informacji od kogo i dla czego. Tak po prostu. Z pragnienia, by mieszkańcy Jarosławia byli szczęśliwi, przyjaźnie nastawieni i otwarci.
- **Spektakl teatru improwizowanego IMPRO** – praca warsztatowa z Arkadiuszem Ziętkiem zaowocowała poznaniem zasad metody IMPRO oraz gier, które umożliwiły wciągnięcie widowni [Wielkiego Finału Projektu](#) – który odbył się 2 czerwca 2013 roku – w tworzenie na jej oczach wielu kreatywnych i zabawnych historii, i obrazów. Publiczność nie mogła wyjść z zachwyty: „Czegoś takiego jeszcze nie było!” „Są wspaniali i jacy zgrani!” – słychać było z widowni.

Wystąpienie w spektaklu impro wymagało od uczestniczek i uczestników maksymalnego skupienia. Grupa, dzięki swojej kreatywności dostosowywała się do sugestii widzów, bowiem wpływali oni na kształt pokazu. Nie było scenariusza, a z jednej sytuacji musieli błyskawicznie wchodzić w inną, bez chwili zastanowienia – wspomina spektakl Sylwia Rudka, wolontariuszka współprowadząca z nami zespół teatralny.

Arkadiusz Ziętek, aktor i reżyser teatralny, który prowadził warsztat z teatru improwizowanego i wspierał zespół w przygotowaniach do finałowego pokazu, tak z kolei wspomina tę pracę:

„Jarosław ma piękną starówkę i na pewno ciekawą historię! Tyle prawdopodobnie może powiedzieć osoba pierwszy raz przyjeżdżająca do tego miejsca. Gdy jej spotkanie z miastem przypadło na wczesny wieczór, mogłaby prawdopodobnie dodać ‘...ale jakoś tu pusto, nie ma ludzi, nie ma gdzie usiąść’. Przypuszczam, że wyraziłbym zbliżoną opinię gdyby nie to, że miałem szczęście poznać to miasto z innej strony. Spotkałem młodych ludzi uczestniczących w projekcie „Zaloguj się do działania” i to oni uzupełnili mój pogląd na Jarosław. Teraz mogę dodać, że Jarosław to fajne miejsce, bo miasto oprócz murów tworzą ludzie, a ci byli wspaniali. Urzekło mnie to, że tak bardzo chcieli im się chcieć coś zrobić, a chęci przekładali na czyny. Nie jest to częste zjawisko, mówię to z własnych obserwacji. Po przełamaniu lodów, prowadzony przeze mnie warsztat impro nabrał niesamowitego rozpędu aż do finałowego show. Impro to energia, spontaniczność, błyskotliwość i pozytywne nastawienie, wszystkie te elementy eksplodowały w grupie warsztatowej.

Mam nadzieję, że energia tego wybuchu pozostanie w uczestnikach i w samym mieście. Tym bardziej, że każdy warsztat tego projektu był takim wybuchem. Trzymam kciuki za młodzież z Jarosławia i życzę im żeby coraz więcej odwiedzających to miasto mówiło: „Sporo się dzieje w tym Jarosławiu, starówkę też mają piękną”.

Praca z zespołem teatralnym była dla mnie zaszczytem. Przez niewiele ponad miesiąc intensywnych działań w kilkunastoosobowym zespole bardzo się ze sobą zżyliśmy. Po kilku miesiącach, z miłym zaskoczeniem spotkałam wiele osób z zespołu na szkoleniu z pisania projektów, pozyskiwania funduszy i zakładania organizacji pozarządowych, by działać na rzecz otoczenia. Kolejny raz potwierdziło się to, co mówią wyniki badań, przeprowadzonych m.in. przez zespół DICE na ponad 4500 młodych osób z 12 krajów – młodzi ludzie uczestniczący w zajęciach dramowych i teatralnych, w porównaniu z innymi, wykazują więcej troski o rówieśników, rodzeństwo i otoczenie, są bardziej tolerancyjni i stają się bardziej aktywnymi obywatelami.⁴

Są bardziej, widzą szerzej, działają więcej. Robią to i stają się tym, do czego sama dążę i w czym wspiera mnie codzienne wykorzystywanie dramy i teatru w pracy z grupami i społecznościami. Gorąco polecam to doświadczenie i nie mogę doczekać się na spotkanie z tobą, Czytelniku, na tej drodze.

⁴ Cziboly, A. (red.), *Lekcje odmienniania rzeczywistości: Przewodnik DICE po udokumentowanych praktykach edukacyjnych zastosowań dramy*, Konsorcjum DICE, 2010, s. 74.

Film – język pokolenia obrazu

Jako trener w młodzieżowych projektach prospołecznych, często wybieram film i filmoterapię jako narzędzia, które mają przyczynić się do rozwoju osobistego uczestniczących w zajęciach. Niebagatelne znaczenie ma też to, że film pomaga kształtować relacje społeczne w zespole. Język filmu to naturalna forma komunikacji dla współczesnych młodych ludzi, przywiązanych do dźwięków i obrazów. Wykorzystując potrzebę młodzieży „bycia widzem i jednocześnie częścią wirtualnego świata” można zrealizować wiele wartościowych i wieloaspektowych celów edukacyjnych.

Wystarczy otworzyć przed młodymi przestrzeń filmową, proponując zrealizowanie filmu czy reportażu. Zaproszenie do aktywnego i dynamicznego procesu twórczego, stwarza okazję do zaistnienia w roli twórcy, mającego wpływ na rzeczywistość. Cykl złożonych działań, doprowadzających do powstania dzieła podzielony jest na etapy. Na każdym z nich dochodzi do ujawnienia się ważnych refleksji, dokonuje się wielowymiarowy rozwój, a wreszcie zachodzą tak oczekiwane przez nas zmiany w postępowaniu czy myśleniu uczestnika. Do pracy z grupą z wykorzystaniem filmu jako narzędzia, nie potrzeba niezwykłych talentów czy uzdolnień uczestników.

Etapy realizacji działań filmowych

Produkcja filmowa, to proces pracy twórczej, który składa się z kilku istotnych etapów. Jeśli młodzież jest świadomym i aktywnym partnerem tych działań – ma możliwość czerpania korzyści, takich jak wiedza i doświadczenie:

- etap przygotowawczy do realizacji materiałów filmowych (budowanie zespołu, podział zadań, dokonywanie diagnozy, przygotowywanie wniosków, mających inspirować do pisania treści scenariusza)
- etap pracy nad scenariuszem oraz koncepcją wystawy fotograficznej (nauka tworzenia scenariuszy filmowych i storyboardów, kształtowanie umiejętności pracy w zespole)
- podział ról, zapraszanie do udziału w filmie osób trzecich (nauka odpowiedzialności grupowej, radzenie sobie z trudnymi emocjami,

wynikającymi z podziału ról, kształcenie umiejętności przekonywania i argumentowania)

- realizacja filmu i materiału zdjęciowego (poznanie zasad, rządzących planem filmowym)
- montaż i udźwiękowienie, obróbka zdjęć (poznanie zasad tworzenia filmu na jego końcowym etapie oraz pojęć takich jak prawa autorskie, czy reguł działania instytucji typu ZAIKS itp.)
- promocja i prezentacja (nauka działań z zakresu promocji i reklamy, zdobywanie doświadczeń organizacji wydarzenia kulturalnego w postaci pokazu filmu i wystawy)
- wspólne świętowanie sukcesu (poczucie dumy, przynależności, ważności, solidarności, jedności)
- Podczas realizacji artystycznych działań młodzieży towarzyszył Łukasz Grudysz, profesjonalny filmowiec, który obok umiejętności ma nieprzeciętną osobowość.

Film – przestrzeń do pracy z grupą

Realizacja produkcji filmowej, a następnie jej omawianie i analizowanie, to cenne narzędzie stymulujące:

- rozwój emocjonalny (np. empatia, wrażliwość, dostarczanie pozytywnych uczuć, doświadczenie katharsis, rozbudzenie poczucia lojalności, solidarności i samodzielności, odpowiedzialności, doświadczenie sukcesu, porażki)
- rozwój intelektualny (zdobywanie nowej wiedzy i umiejętności)
- rozwój społeczny (np. praca w grupie, budowanie relacji, przyjęcie nowych ról i zadań, rozwój komunikacji, próbowanie nowych rozwiązań)
- rozwój twórczy (np. pobudzanie do kreatywności, dostarczenie estetycznych wrażeń i wzruszeń, wychowanie do odbioru sztuki przez jej tworzenie)
- przeżywanie sytuacji terapeutycznych (np. poprzez identyfikację, bycie w roli, dostarczanie wzorów osobowych, sposobów na rozwiązywanie wielu sytuacji).

Materiał filmowy, realizowany przez grupę, może przybierać najróżniejsze formy: film fabularny, dokumentalny, animowany, reportaż, teledysk, pokaz zdjęciowy z dźwiękiem.

Działania filmowe w projektach „Zaloguj się do działania” i „Zaloguj się do eurodziałania”

Utworzona grupa filmowa, rekrutująca się z uczestników projektów „Zaloguj się do działania” i „Zaloguj się do eurodziałania” wybrała kilka form pracy, odpowiadających potrzebom uczestników. W ten sposób możliwa była praca w mniejszych grupach, które wspierały się w działaniach, swobodnie łącząc się na czas wykonywania konkretnych zadań. Taka struktura pracy stwarzała możliwość wypowiedzenia się na wiele tematów w odmienny artystycznie sposób. Dzięki kreatywnym, odważnym, utalentowanym i pracowitym młodym ludziom udało się stworzyć kilka dzieł:

- film fabularny pt. „Wielka podróż małego pieniążka” z bardzo ciekawym, nawet zaskakującym scenariuszem. Sukcesem filmu było zaproszenie do aktywnego uczestnictwa w nim dużej grupy rówieśników oraz Pani Elżbiety Łukacijewskiej, poseł do Parlamentu Europejskiego.
- reportaż „Fascynujące twarze Jarosławia”, będący obrazem miasta stworzonym za pomocą zdjęć portretowych mieszkanek i mieszkańców w różnym wieku.
- mobilną wystawę fotograficzną „I love Jarosław”, która była odpowiedzią na potrzebę tworzenia większej liczby miejsc związanych z kulturą i sztuką w mieście. Wystawa rozwieszona na sznurkach trzymanyh przez uczestników „spacerowała” po mieście, docierając do wielu przypadkowych przechodniów.
- reportaże z pracy projektowej, realizowanej podczas warsztatów, ukazujące „zatrzymane w czasie” momenty, ważne z punktu widzenia grupy i poszczególnych uczestników.

Przepis na warsztaty filmowe

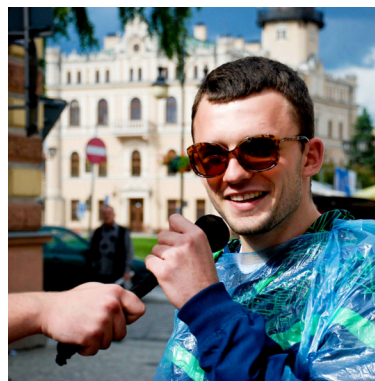
Jeśli ktoś zapytałby mnie, jak stworzyć dobre warsztaty z wykorzystaniem filmu jako narzędzia edukacyjnego, podałabym taki oto przepis:

- na początek – integracja, aby wszyscy zrozumieli, że szacunek, tolerancja i otwartość na innych to ważne sprawy;
- energetyczna, kreatywna atmosfera, która wzmacnia twórczy potencjał uczestników;
- ambitny, zmotywowany, owładnięty pasją doświadczony trener, który umie przeprowadzić grupę przez sztormy i burze, aby szczęśliwie dobiła do portu zwanego finałem;
- specjaliści znający się na filmie, aby ich doświadczenie było wsparciem dla młodych twórców i dawało poczucie dobrze obranej drogi;
- zespół projektowy, który da pewność, że przygotowywane dzieła są ważne, potrzebne, oczekiwane.

I jeszcze coś, co ja otrzymałam w darze, a nie w każdym przepisie istnieje: cudowni, utalentowani, przyjaźni młodzi ludzie!



MŁODZIEŻOWY Parlament Europejski



„Oda do radości” – najlepszy wykład o Unii Europejskiej

Przygotowując się do rozmów, dyskusji czy warsztatów związanych z Unią Europejską, warto powrócić do słów poematu Fryderyka Schillera „Oda do radości”, który powstał w listopadzie 1785 r. Wsłuchując się w „IX Symfonię” Ludwiga van Beethovena, w której został wykorzystany wspomniany tekst, można prześledzić każdy wers tego utworu i wyczytać z niego główne idee Wspólnoty. Jeśli naprawdę chcemy poznać Unię, zacznijmy od przeanalizowania słów, które obrała sobie za hymn.

*O, radości, iskro bogów, kwiecie Elizejskich Pól,
Święta, na twym świętym progu staję nasz natchniony chór.
Jasność twoja wszystko zaćmi, złączy, co rozdzielił los,
Wszyscy ludzie będą braćmi tam, gdzie twój przemówi głos.
(...)*

*Ona w sercu, w zbożu, w śpiewie, ona w splocie ludzkich rąk,
Z niej najlichszy robak czerpie, w niej największy nieba krąg.
Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie, ja nowinę niosę wam:
Na gwiazdzistym firmamencie bliska radość błyszczy nam.
(...)*

Słowa: Fryderyk Schiller

Przekład: Konstanty Ildefons Gałczyński¹

Integracja europejska

„Czy wyraża Pan/Pani zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?” – to pytanie pojawiło się na kartach do głosowania w ogólnopolskim referendum, które odbyło się w dniach 7-8 czerwca 2003 roku w Polsce. Według oficjalnych wyników Państwowej Komisji Wyborczej do urn poszło prawie 59% uprawnionych do głosowania osób, a ponad 79% z nich odpowiedziało „Tak”.

Pierwszego maja 2004 roku Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Jej przyjęcie nastąpiło na podstawie Traktatu Akcesyjnego podpisanego 16 kwietnia 2003 roku w Atenach. Tego dnia po raz pierwszy na placu Piłsudskiego w Warszawie obok flagi Polski pojawiła się na maszcie flaga

¹ Gałczyński K. I., *Do radości*, [w:] *Dzieła*, t. V *Przekłady*, s. 331, Czytelnik, Warszawa 1979

Unii Europejskiej. Były premier RP Tadeusz Mazowiecki zaznaczył, że 25 lat wcześniej na tym właśnie placu padły ważne słowa Jana Pawła II: „Niech zstąpi duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Następnie zgromadzeni wysłuchali „Ody do radości”, a nad ich głowami wystrzeliła feeria sztucznych ogní. Wielkie świętowanie trwało jeszcze wiele dni: odbywały się koncerty, spotkania, konferencje, a na ulicach bawił się roześmiany tłum.

*Kto przyjaciel, ten niech zaraz stanie tutaj pośród nas,
i kto wielką miłość znalazł ten niech z nami dzieli czas
Z nami ten, kto choćby jedną duszę rozplómić mógł.
Ale kto miłości nie zna, niech nie wchodzi tu na próg.²*

Świadomy Europejczyk

Dla tych, którzy wtedy świadomie uczestniczyli w głosowaniu, rozpoczął się nowy wymiar bycia Europejczykiem. Oni dostrzegają będą zmiany wokół siebie. Dla tych, którzy byli zbyt młodzi, by coś z tamtego okresu pamiętać, żadne przemiany nie nastąpią, bo narodzili się już jako Europejczycy. Nastolatki nie tyle tak jak my, dorośli, pragną być w Europie, co po prostu czują się częścią Europy i świata. Jednak pomimo prawie dziesięciu lat obecności Polski w Unii Europejskiej temu poczuciu nie towarzyszy wystarczająca świadomość i praktyka na poziomie konkretnych działań. Młodym ludziom, przed którymi pojawiają się wyzwania edukacyjne i zawodowe, brakuje jeszcze doświadczenia w wykorzystaniu mechanizmów i możliwości Wspólnoty UE do realizacji własnych celów, dążeń i wielopłaszczyznowego rozwoju.

Deficyt ten dostrzegają również instytucje UE, które podjęły w tym zakresie różnorodne działania. Z ich inicjatywy powstała sieć Eurodesk działająca w 33 krajach europejskich, która ma w swoich założeniach uczyć, informować i wspierać młodych ludzi w poszukiwaniu swojego miejsca w zjednoczonej Europie. „Myśl globalnie, działaj lokalnie” – to hasło przyświecało tworzeniu Eurodesku w Polsce.

Europejski Parlament Młodzieżowy to międzynarodowa organizacja pozarządowa, dająca młodym Europejczykom możliwość wymiany poglądów i włączania się w dyskusje na tematy, które ich bezpośrednio dotyczą i interesują. Wyrazem szacunku instytucji UE dla praw młodych ludzi do uczestnictwa w stałym dialogu z decydentami jest wypracowanie formy komunikacji zwanej dialogiem usystematyzowanym. Dofinansowywane są również projekty mające na celu przybliżenie struktury i działalności

² Ibidem.

instytucji UE oraz ich współpracy z obywatelami. Ważnym priorytetem tych programów jest uczenie młodych, jak być świadomym i aktywnym Europejczykiem, jak wykorzystywać w pełni możliwości, które niesie UE oraz Parlament Europejski w zakresie edukacji, stażów zawodowych i wolontariatu, rozwoju osobistego i kariery zawodowej.

Aby skutecznie docierać do młodych ludzi z tymi niewątpliwie wartościowymi treściami merytorycznymi, trzeba czegoś więcej niż przekonanie, że powinni je znać. Należy po pierwsze wiedzieć, jak i z kim zbudować zespół trenerów i ekspertów, który będzie interesujący, profesjonalny i przede wszystkim wiarygodny. Po drugie jakimi narzędziami i metodami działać, a po trzecie, na jakie potrzeby odpowiadać. Najczęściej tego rodzaju projekty realizuje sformalizowana organizacja czy instytucja edukacji szkolnej. Ma to związek z możliwością pozyskiwania funduszy i rozliczaniem się z nich, z dysponowaniem zasobami ludzkimi oraz potencjałem do zawiązywania partnerstw, porozumień, patronatów. Niewątpliwie taka organizacja powinna pamiętać, że nauczanie zagadnień unijnych to bardzo odpowiedzialny proces kształtowania właściwej postawy proeuropejskiej.

*Patrz, patrz: wielkie słońce światem biegnie syjąc złote skry,
jak zwycięzca, jak bohater – biegnij, bracie, tak i ty.
Radość tryska z piersi ziemi, Radość pije cały świat.
Dziś wchodzimy, wступujemy na Radości złoty ślad.³*

Lekcje europejskie

Czerpanie wiedzy o Unii Europejskiej oraz Parlamencie Europejskim to wbrew pozorom sprawa prostsza niż dobór metod i narzędzi do jej efektywnego przekazywania. Liczne portale internetowe oraz publikacje zaspokajają w ogromnej mierze zapotrzebowanie na wiedzę. Jednak jak się okazuje, uczniowie rzadko po nią samodzielnie sięgają. Niewystarczająco często włączają ją również do swych zajęć nauczyciele. Problemem może być przekonanie o tym, że wiedza ta jest zbyt skomplikowana czy mało użyteczna w życiu codziennym. Ukazanie jej przydatności w atrakcyjny sposób jest wyzwaniem dla takich projektów jak ten.

³ Ibidem.

Skąd brać pomysły na konstruowanie warsztatu trenerskiego? Wyłącznie od młodzieży! Podglądając i wykorzystując jej zainteresowania, pasje i kreatywność, idąc tropem rozwiązań, jakie młodzi sami wybierają podczas nauki i rozrywki. Powstanie nam wtedy przepis na najlepszą z możliwych współpracę – opartą na:

- wiarygodności i zaufaniu (poprzez zaproszenie do grupy trenerskiej ekspertów i specjalistów, którzy czerpią z najbardziej wiarygodnego źródła, czyli z osobistego doświadczenia);
- innowacyjnych metodach pracy (elementy dramy, IMPRO, multimedia, film i reportaż, street art, happening, performance, mapping, warsztat kreatywny, animacje i zabawy integracyjne);
- metodzie projektowej (najskuteczniejszej, powszechnie stosowanej metodzie pracy grupowej);
- przyjaźni i pozytywnej energii (ponieważ tylko w takiej atmosferze młodzi ludzie pragną przebywać i łatwiej budują relacje);
- ukazaniu praktycznego wymiaru pozyskiwanej wiedzy (wskazanie konkretnych adresów, kontaktów do instytucji wspierających i organizujących edukację, staże zawodowe, wolontariat, wyjazdy turystyczne; schematy pisania dokumentów, petycji; sposobów na zrzeszanie się i stowarzyszenie na rzecz realizacji jakiejś idei lub przedsięwzięcia itp.);
- pozyskaniu finansowania na realizację projektu z wiarygodnych źródeł, które wspierają edukację europejską oraz rozwijają wartości demokratyczne i obywatelskie.

W duchu powyższych założeń powstał projekt „Zaloguj się do eurodziałania” realizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej w ramach programu „Młodzież w Działaniu” oraz Szwajcarii w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami Unii Europejskiej.

Dokonania młodzieży

Kreatywna postawa młodych ludzi, którzy stworzyli Grupę Parlamentarną, ich zapał do pracy, radość i pozytywna energia pozwoliły zrealizować w bardzo krótkim czasie wiele wartościowych i nieprzeciętnych działań.

W ramach projektu odbyły się:

- trzydniowe szkolenia na temat UE, Parlamentu Europejskiego i dialogu usystematyzowanego przy udziale specjalistów: profesora Zbigniewa Zaleskiego – posła do Parlamentu Europejskiego ubiegłej kadencji, Katarzyny Stępek z Eurodesku, Karoliny Chrzęstek – asystentki posła do PE Elżbiety Łukacijewskiej i Piotra Gawła, realizującego projekty w Polsce i na świecie;
- diagnoza problemów i zasobów społeczeństwa lokalnego Jarosławia – zbieranie danych, analiza materiału i wnioskowanie;
- konsultacje dla młodzieży przy wsparciu tutorów podczas ich samodzielnych przygotowań do wystąpień na potrzeby inscenizacji obrad Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego;
- happening i działania z zakresu sztuki ulicznej w przestrzeni Jarosławia, promujące aktywność euroobywatelską;
- organizacja obrad Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego w Miejskim Domu Kultury przy pomocy takich metod jak: drama, burza mózgów, dyskusja, elementy zadań aktorskich, nowe technologie;
- wideokonferencja z przebywającą w Brukseli posł do PE Elżbietą Łukacijewską;
- współtworzenie fotoreportażu „Fascynujące twarze Jarosławia” oraz filmu fabularnego pt. „Wielka podróż małego pieniążka”.

Po co organizować warsztaty, kursy, szkolenia o tematyce unijnej? Po to, aby młody Polak mógł w pełni korzystać ze swoich europejskich praw. Stanie się to możliwe tylko wtedy, gdy będzie w pełni świadom ich istnienia i zastosowania. Tym samym zostanie on pełnoprawnym członkiem europejskiej rodziny z poczuciem wpływu na rzeczywistość, a nie tylko emigrantem poszukującym lepszego zatrudnienia.

*Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie, ja nowinę niosę wam:
na gwiazdzistym firmamencie miłość, miłość mieszka tam.
Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie, ja nowinę niosę wam:
na gwiazdzistym firmamencie miłość, miłość mieszka tam!*⁴

⁴ Ibidem.

Parlament Europejski od kuchni

„Europa jest gdzie indziej. To zdanie jest oczywiście pozbawione sensu, ponieważ dla nas, obywateli Unii Europejskiej, Europa jest naszym wspólnym domem. Jesteśmy zatem w samym jej środku. Jednak dla wielu osób Europa jest pojęciem odległym – przede wszystkim odległa jest sama Unia Europejska, czyli związek państw europejskich, które chcą wspólnie kształtować swoją przyszłość”.

Powyższa opinia została zaczerpnięta z publikacji „Europa. Informator dla młodzieży” (dostępnej na: www.europa.eu) wydanej przez Dyрекcję Generalną ds. Komunikacji Społecznej Komisji Europejskiej.

Zdanie „Europa jest gdzie indziej” to trafne podsumowanie przekonań większości młodych ludzi, którzy przystępowali do projektu „Zaloguj się do eurodziałania”. Ta refleksja nadała kierunek naszej pracy warsztatowej z młodzieżą. Chęć uświadomienia uczennicom i uczniom, że są pełnoprawnymi obywatelami Europy i że Unia Europejska to również ich miejsce życia, przyświecała każdemu niemal działaniu podejmowanemu podczas projektu.

Organizacja i struktura zajęć

Organizacja warsztatów została oparta o metody innowacyjne (przy użyciu nowych technologii), kreatywne (z użyciem artystycznych środków i technik) oraz jak najbardziej atrakcyjne dla uczestników (z wykorzystaniem zajęć integracyjnych, atmosfery bezpieczeństwa i akceptacji, z możliwością realizacji własnych pomysłów, aktywnego uczestnictwa).

Działanie	Wymiar edukacyjny
Szkolenie uczennic i uczniów na temat Unii Europejskiej i Parlamentu Europejskiego.	Przekazanie wiedzy na temat funkcjonowania Parlamentu Europejskiego, jego roli w Unii Europejskiej i znaczeniu dla każdego obywatela.
Konsultacje dla młodzieży – wsparcie ze strony tutora i ekspertów w wybieraniu i opracowaniu materiałów oraz treści wystąpień na Obrady Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego; symulacja obrad Parlamentu Europejskiego.	Nauka systematyczności w działaniu, udoskonalenie kompetencji organizacyjnych i zdolności autoprezentacji; działanie metodą projektową we współpracy z ekspertami i entuzjastami.
Symulacja obrad Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego w Jarosławiu z udziałem przedstawicieli lokalnych władz, mediów, partnerów, patronów.	Możliwość poruszania ważnych kwestii i problemów, które dotyczą młodzieży; doskonalenie umiejętności wystąpień publicznych i dyskusji. Zapoznanie dorosłych z postulatami młodzieży.
Tworzenie dokumentacji fotograficzno-filmowej, prowadzenie bloga w Internecie i innych działań promujących projekt oraz jego partnerów.	Angażowanie młodzieży we wszystkie działania promocyjne, co daje jej wiedzę i doświadczenie m.in. z zakresu funkcjonowania mediów i wykorzystania nowoczesnych technologii do promocji działań prospołecznych.

Wszystkie powyższe działania w aspekcie teoretycznym i praktycznym przygotowały młodzież do świadomej i aktywnej partycypacji w życiu społeczności lokalnej i europejskiej oraz do przyszłego udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Udział w szkoleniu, a następnie symulacja obrad PE stworzyły możliwość nie tylko zdobycia wiedzy, ale również zdiagnozowania problemów lokalnych w szerszym kontekście europejskim, podjęcia rozmów z lokalnymi władzami, przedstawicielami PE i organizacji pozarządowych oraz przyłączenia się do dialogu usystematyzowanego.

Trenerzy, eksperci, goście

Zespół trenerski tworzony przez pracowników i współpracowników Fundacji Rozwoju „Dobre Życie” korzystał z doświadczenia w realizacji licznych projektów na terenie Podkarpacia i Lubelszczyzny. Działając na rzecz integracji międzypokoleniowej i międzykulturowej oraz podnoszenia kompetencji osobistych, społecznych i obywatelskich, zdobył niezbędną wiedzę, którą teraz mógł podzielić się z młodzieżą. Do promocji i organizacji projektu zespół wykorzystał zbudowane uprzednio dobre relacje z prestiżowymi instytucjami, osobistościami ze świata kultury, sztuki i polityki. Wiedząc, jak ważne są partnerstwa lokalne, i pragnąc pokazać młodzieży w praktyce współdziałanie obywateli z władzami, trenerzy zaprosili do współpracy samorząd, miejscowe media, szkoły oraz organizacje pozarządowe, poszukując na każdym etapie projektu nowych sojuszników.

Dzięki ambitnemu założeniu, że każdego dnia warsztatowego pojawiać się będą nowe interesujące osoby związane z Parlamentem Europejskim, kilkugodzinne warsztaty nie były nużące czy trudne dla uczestników. Nowy materiał, przedstawiany poprzez pryzmat osobistych doświadczeń zaproszonych ekspertów i gości oraz przy użyciu nowoczesnych technologii, był atrakcyjny dla młodych odbiorców. Przyswajanie treści następowało mimochodem, bez presji pamięciowej nauki. Zastosowanie miała również metoda stopniowania trudności, czyli przedstawianie zagadnień od najprostszych, łatwych do wyjaśnienia, do tych trudniejszych. Sukcesem było oparcie zupełnie nowych treści o te, które młodzież знаła wcześniej i była w stanie przywołać, czerpiąc z osobistych doświadczeń lub z przekazów medialnych.

Chcieliśmy uniknąć przeciążeń i znużenia, dlatego układając warsztaty w kilkugodzinne bloki, przewidzieliśmy następujące elementy:

- częste przerwy, zarówno krótkie jak i długie, aby na tych ostatnich przy wspólnym posiłku oraz napojach mogła dokonywać się integracja uczestników (przerwy piętnastominutowe oraz jedna godzina);
- każdego dnia przewidziana była asysta kogoś interesującego, kto własną wiedzą i praktyką wzmacniał ważne i merytoryczne treści, uzupełniając je o osobiste refleksje (eksperti pojawiali się osobiście lub przy wykorzystaniu skype'a).

Uczestnicy mieli możliwość spotkania (a co za tym idzie – wysłuchania prezentacji, zadania pytań i podjęcia dyskusji) z osobami takimi jak:

- Prof. dr hab. Zbigniew Zaleski, poseł do Parlamentu Europejskiego poprzedniej kadencji

Ekspert wziął udział w wideokonferencji z jarosławską młodzieżą. Przedstawił strukturę i organizację PE, opowiedział o własnych doświadczeniach poselskich, zaprezentował zwyczaje i tradycje panujące w instytucjach UE i PE. Zwrócił uwagę na konieczność permanentnego kształcenia urzędników unijnych, wskazał możliwości odbycia stażów i praktyk przy posłach PE oraz zapoznał młodzież z ważnymi dla niej stronami w Internecie, mogącymi wskazać kierunek ich europejskich działań. Następnie uczestnicy wideokonferencji zadawali profesorowi pytania, wykorzystując okazję zdobycia wiedzy niedostępnej przeciętnym obywatelom.

- Piotr Gawel, wolontariusz pracujący na terenie Unii Europejskiej i współpracujący z jej instytucjami od wielu lat, specjalista od dialogu usystematyzowanego

Ekspert zaprezentował ideę dialogu usystematyzowanego jako jednej z form komunikowania się młodzieży z politykami, decydentami odpowiedzialnymi za tworzenie polityki. Dzięki takiej formie komunikacji każdy młody człowiek może wyrazić swoją opinię i mieć realny wpływ na to, jak kształtuje się polityka młodzieżowa w Unii Europejskiej. W dialog usystematyzowany, obok młodych ludzi i organizacji młodzieżowych, zaangażowane są także krajowe Narodowe Agencje Programu „Młodzież w działaniu”, Krajowe Rady Młodzieży, a także Europejska Rada Młodzieży i kraje obejmujące prezydencję w Radzie Unii Europejskiej.

- Katarzyna Stępak, kierownik punktu Eurodesk Rzeszów

Prelegentka zaprezentowała założenia organizacyjne i sposób funkcjonowania instytucji oraz korzyści wynikające ze współpracy młodzieży z Eurodeskiem. Wskazała bardzo ważne portale, witryny oraz adresy, pod którymi młodzi ludzie mogą zyskać pomoc w organizowaniu wyjazdów edukacyjnych, stażów i praktyk. Przedstawiła możliwości otrzymywania dotacji finansowych na realizację pasji oraz uczestnictwo w projektach ogólnoeuropejskich. Przeprowadziła warsztat edukacyjny dotyczący funkcjonowania UE i PE oraz zabawy kreatywne, skłaniające do refleksji nad statusem Europejczyka.

- Karolina Chrzastek, asystentka poseł do Parlamentu Europejskiego Elżbiety Łukacijewskiej, dyrektorka biura posłanki w Rzeszowie

Z pomocą prezentacji multimedialnych i filmów przedstawiła zasady funkcjonowania PE, zaprezentowała zadania poseł Łukacijewskiej,

opisała swoje obowiązki asystentki posła do PE. Aktywnie konsultowała wszystkie aspekty przygotowań symulacji obrad Pierwszego Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego w Jarosławiu, uczestniczyła w finale projektu, zabierając głos oraz wręczając dyplomy uczestnikom, co podniosło rangę wydarzenia.

- Łukasz Grudysz, profesjonalny filmowiec
Spotkanie miało miejsce podczas przygotowywania materiałów do filmu fabularnego i reportażu. Młodzi ludzie mogli poznać pracę na planie filmowym, stworzyć scenariusze, dokonać diagnozy problemów i zasobów lokalnych jako źródła inspiracji do dzieła filmowego. Młodzież miała możliwość wystąpić w produkcji jako aktorzy oraz otrzymać pamiątkę w postaci filmu – trwałego rezultatu udziału w projekcie.
- Elżbieta Łukacijewska, poseł do Parlamentu Europejskiego obecnej kadencji
Europosłanka skontaktowała się z młodzieżą w ramach wideokonferencji podczas finału projektu, tj. symulacji Pierwszych Obrad Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego w Jarosławiu. Poseł rezydująca w Brukseli wysłuchiwała wystąpień młodzieży pracującej w komisjach, zapoznała się z diagnozą lokalnych zagrożeń i zasobów dostrzeganych i ocenianych przez uczestników jako ważne. Odpowiedziała na pytania dotyczące pełnienia roli posła oraz wynikających z funkcji obowiązków i przywilejów, zaprezentowała PE z punktu widzenia posłanki pochodzącej z Polski. Miała możliwość obdarzyć młodzież uwagą i przyczynić się do poczucia sukcesu młodych ludzi uczestniczących w obradach.

Metody, środki, narzędzia pracy

O sukcesie warsztatu można mówić wtedy, gdy obserwuje się nie tylko zainteresowanie treściami merytorycznymi, ale również zaangażowanie uczestników, czyli chęć aktywnego włączania się w przebieg spotkania. Stąd konieczność zadbania o jego strukturę, aby została wypełniona ciekawymi i różnorodnymi środkami oraz metodami działania. Poniżej zaprezentowane zostały wybrane i sprawdzone narzędzia pracy.

- Różne formy ćwiczeń integracyjnych grupowych i zespołowych (ruchowe, plastyczne, teatralne, muzyczne, elementy improwizacji i dramy) – wykorzystywane podczas pierwszej części warsztatu oraz opcjonalnie w sytuacjach zbyt dużego zmęczenia, napięcia, na zakończenie zajęć.

- Wykład (konwencjonalny) – wykorzystywany sporadycznie podczas prezentowania ważnych merytorycznych treści, niewystępujący jednak samodzielnie.
- Prezentacje multimedialne (PREZI, film, reportaż, pokaz slajdów) – wykorzystywane bardzo często przy okazji wprowadzania nowych treści, złożonych i skomplikowanych zagadnień, jako urozmaicenie i uatrakcyjnienie spotkań z ekspertami.
- Warsztat kreatywny (poszukiwanie nowych rozwiązań, nowych sposobów reagowania, nowych skojarzeń) – wykorzystywany do uruchomienia potencjału społecznego, intelektualnego i emocjonalnego uczestników, aby nauczyć ich sięgania po nieszablonowe rozwiązania i zainspirować do swobodnej twórczości.
- Street art, czyli sztuka ulicy (graffiti, performance, happening, mapping, flashmob) – wykorzystywana podczas zajęć w celu uaktywnienia uczestników i pokazania im nowych narzędzi do wyrażania swoich opinii i przekonań oraz podczas przygotowań do finału projektu jako narzędzia podsumowujące osobistą i grupową pracę uczestników.
- Burza mózgów, dyskusja, rozmowa kierowana (oraz inne narzędzia pedagogiczne) – wykorzystywane do podsumowania, utrwalenia ważnych treści merytorycznych lub jako wstęp do poznania nowych treści i osadzenia ich na bazie posiadanych już wiadomości.
- Debata (oraz jej przygotowanie) – wykorzystywana w procesie motywowania do poznawania i zmieniania rzeczywistości, edukowania i nauki podejmowania decyzji oraz prezentowania wniosków. Niezbędna do kształtowania umiejętności argumentacji, przedstawiania własnych racji, kształtowania reakcji emocjonalnych, klarownego formułowania poglądów, aktywnego słuchania.
- Tutoring (konsultowanie samodzielnej pracy uczestników) – wykorzystywany najintensywniej podczas przygotowywania debaty, ale właściwie potrzebny na każdym etapie projektu jako odpowiedź na potrzeby najbardziej ambitnych i zaangażowanych uczestników.

„Europa jest tutaj, a ja jestem Europejczykiem!” To świadomość, która powinna rozwinąć się podczas warsztatów dotyczących PE i UE obok wiedzy merytorycznej i umiejętności jej praktycznego zastosowania. Uczestnicy „Zaloguj się do eurodziałania” stworzyli raport, który jest najlepszą rekomendacją działań w ramach projektu.

SPRAWOZDANIE

z wywiadu z młodzieżą z Grupy Parlamentarnej projektu "Zaloguj się do eurodziałania"

Data: 16.05.2013 r.

Prowadząca: Ewa Bałutowska

Co można osiągnąć poprzez udział w projekcie?

PAULINA twierdzi, że jej wiedza o Parlamencie Europejskim i jego działalności jest o wiele głębsza niż dotychczas.

PATRYCJA podobnie jak jej poprzedniczka, wiele nauczyła się o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

ADA była pod wrażeniem, jak wiele możliwości poszerzania swoich kompetencji, także poza granicami kraju, daje ludziom Unia Europejska.

ANDŻELIKA dzięki udziałowi w projekcie zmieniła zdanie na temat Unii Europejskiej. Dowiedziała się, jak dużo może UE wnieść w nasze życie, pomóc w realizacji naszych marzeń.

Drugie pytanie dotyczyło ogólnych wrażeń na temat udziału w projekcie.

PAULINA popiera akcje społeczne i cieszy się, że może uczestniczyć w projekcie.

PATRYCJA poznała wielu nowych, niesamowitych ludzi, z którymi ma dużo wspólnych tematów. Cieszy się, że może ciekawie i dobrze spędzić czas.

ANDŻELIKA jest pełna radości, ponieważ projekt i ludzie, którzy w nim uczestniczą, wywierają na nią niezwykle wpływ. Cieszy się, że może się rozwijać.

DOMINIKA jest pod wrażeniem, że w tak krótkim czasie mogła nauczyć się tak wielu przydatnych w życiu rzeczy.

Kolejne pytanie dotyczyło Jarosławia. Rozmówcy zostali zapytani, jaki jest największy problem w mieście.

PAULINA zwróciła uwagę na zanieczyszczony park, a także na pijane towarzystwo, które w mieście jest bardzo często spotykane.

PATRYCJA uważa, że dużym problemem w Jarosławiu są pijani ludzie, którzy przebywają w centralnym punkcie miasta – na rynku.

ANDŻELIKA odpowiedziała, że problemem jest agresja młodych ludzi, która, niestety, w mieście wzrasta.

DOMINIKA podziela zdanie Pauliny, zgadza się, że miasto jest zanieczyszczone.

Członkowie Grupy Parlamentarnej zostali także zapytani, czego brakuje w Jarosławiu i czy chcieliby coś zmienić w mieście.

PAULINA sądzi, że należy koniecznie dbać o porządek i czystość tak pięknego miasta, jakim jest Jarosław.

ADA zwróciła uwagę na potrzebę większej liczby miejsc przyjaznych młodym ludziom, aby mieli możliwość zbierać się i ciekawie spędzać czas.

ANDŻELIKA chętnie stworzyłaby więcej miejsc, np. kawiarenek, w których ludzie mogliby się spotykać w wolnych chwilach.

KAROLINA pragnie, aby rozkwitło życie kulturalne miasta. Obecnie organizowanych jest za mało imprez kulturalnych.

Wszystkie osoby odpowiadające na przywołane powyżej pytania zdecydowanie i z uśmiechem na twarzy mówiły, że gdyby miały możliwość rezygnacji z projektu, nigdy by z niej nie skorzystały.

Symulacja obrad Parlamentu Młodzieżowego

Symulacja obrad Parlamentu Europejskiego jest wartościowym podsumowaniem i utrwaleniem wiadomości zdobytych przez młodzież podczas warsztatów na temat Unii Europejskiej i jej parlamentu.

Jedną z form ugruntowywania wiedzy są gry symulacyjne. Ta oryginalna forma jest nie tylko interesująca, ale i bardzo efektywna. Wykorzystuje elementy teatru i dramy, a konieczność identyfikowania się z realnymi postaciami mobilizuje uczestników do zbierania informacji na ich temat.

Etapy przygotowania symulacji obrad

Przygotowanie symulacji obrad Parlamentu Europejskiego dla młodzieży, a co ważniejsze – wspólnie z młodzieżą, obejmuje kilka wartościowych etapów. Istotne jest, by wykorzystać potencjał edukacyjny i społeczny każdego z nich. Poniżej wyliczam poszczególne etapy:

- strukturyzowanie wiedzy zdobytej podczas szkolenia na temat Parlamentu Europejskiego w formie tematycznych streszczeń podporządkowanych działaniom praktycznym (np.: komisje i ich zadania, funkcje urzędników parlamentarnych, zasady obradowania PE)
- zastosowanie reguł obowiązujących przy zabieraniu głosu w Parlamencie Europejskim do przygotowania samodzielnych wystąpień młodzieży (młodzi ludzie, decydując się na wypowiedź w imieniu reprezentowanych komisji zapoznali się z etykietą i zwyczajami stosowanymi przez posłów PE)
- poznawanie mechanizmów debaty i wykorzystywanie w praktyce jej narzędzi: dyskusji, publicznej prezentacji stanowisk i opinii, doskonalenie sztuki argumentacji, ćwiczenie umiejętności znajdowania kompromisu, umiejętności prowadzenia dysputy w dyscyplinie czasowej oraz umiejętności zmierzania do wspólnego celu
- poznawanie i praktyczne zastosowanie narzędzi oraz metod do diagnozy problemów i zasobów społeczeństwa lokalnego, kształtowanie umiejętności analizy materiału, formułowania wniosków, prezentacji wyników

- praca nad materiałem merytorycznym podczas indywidualnych i zespołowych konsultacji prowadzonych przez tutorów
- udział w spotkaniach w formie prób teatralnych w celu wypracowania przebiegu obrad Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego
- uczestniczenie w działaniach promocyjnych i marketingowych związanych z symulacją obrad (happeningi, akcje informacyjne, działania w internecie, zapraszanie gości, załatwianie spraw urzędowych)
- realizacja symulacji obrad przy wykorzystaniu nowych technologii (na przykład wideokonferencja z posłanką lub posłem do PE przebywającymi w Brukseli)
- tworzenie i gromadzenie dokumentacji filmowej i fotograficznej

Obrady I Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego w Jarosławiu

Organizacja Obrad I Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego w Jarosławiu okazała się wielkim sukcesem ze względu na zasięg oddziaływania. W obradach uczestniczyli dyrektorzy, nauczyciele i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych Jarosławia, studenci, przedstawiciele samorządu lokalnego, Podkarpackiego Kuratorium Oświaty, organizacji pozarządowych, mediów lokalnych i regionalnych, przedstawiciele świata kultury, pracownicy biura poselskiego PE.

Symulacja obrad odbyła się w Miejskim Domu Kultury w Jarosławiu. Uczestnicy dotarli na miejsce około dwóch godzin wcześniej, aby pomóc w przystrojeniu sali, nadając jej charakter „europejski” poprzez rozwieszenie banerów, plakatów i balonów w odpowiedniej kolorystyce. Przygotowano również miejsce spotkań nieformalnych, z dużymi stołami na poczęstunek. Zadbano o tabliczki informacyjne, które rozmieszczono wewnątrz budynku, żeby goście mogli swobodnie się po nim poruszać, odnajdując miejsce obrad, spotkań, catering, toaletę. Wszyscy uczestnicy i wolontariusze otrzymali pamiątkowe emblematy z nazwą debaty, które przykleili sobie na piersiach. W ten sposób poruszając się po budynku i swoim mieście promowali wydarzenie.

Debata rozpoczęła się od informacji dotyczących idei projektów i grantodawców oraz powitania wszystkich gości i uczestników. Następnie zabrali głos przedstawiciele zaproszonych instytucji i organizacji, wspierając młodych parlamentarzystów swoimi doświadczeniami z wystąpień publicznych. Następnie uczeń będący przewodniczącym Parlamentu przedstawił wszystkim założenia obrad oraz kolejność wystąpień. Powitał

również w imieniu wszystkich panią poseł do PE, która uczestniczyła w debacie poprzez skype'a.

Młodzież uczestnicząca w pracach poszczególnych komisji zajęła swoje miejsca na scenie. Ich przedstawiciele zaprezentowali wyniki przygotowanej przez siebie diagnozy sytuacji lokalnej w szerszym ujęciu europejskim. Tematyka wystąpień odpowiadała kompetencjom poszczególnych komisji: Spraw Zagranicznych, Praw Człowieka, Ochrony Środowiska Naturalnego, Rozwoju Regionalnego, Kultury i Edukacji.

W trakcie debaty obserwatorzy zostali aktywnie zaangażowani w obrady. Został bowiem przewidziany czas na pracę małych zespołów tematycznych złożonych z widzów. W ten sposób również oni mieli możliwość odbycia warsztatów z zakresu prac komisji PE. Wspólnie opracowywali materiały uzupełniające rezultaty działań w komisjach uczestników projektu. Dzielili się wiedzą, własnymi obserwacjami i refleksjami na temat swojego środowiska i społeczności lokalnej. Prace poszczególnych komisji moderowali trenerzy i wolontariusze Fundacji Rozwoju „Dobre Życie”.

Zaproszenie wszystkich obecnych do wspólnego poczęstunku zaowocowało zacieśnieniem więzi między uczestnikami, podjęciem najbardziej swobodnych rozmów pomiędzy młodzieżą, a władzami oraz przedstawicielami mediów i organizacji pozarządowych. Dało też okazję do wzajemnego poznania się i wymiany poglądów.

Wyjątkowo zaangażowana i odpowiedzialna postawa młodych ludzi tworzących grupę parlamentarną pozwoliła zrealizować bardzo śmiały i ambitny projekt. Uświadomiła wszystkim obecnym dorosłym ludziom, jak wielki potencjał tkwi w młodzieży. Wielu mówiło, że przy odpowiednim wsparciu młodzi ludzie mogą dokonywać spektakularnych rzeczy dla dobra swojej wspólnoty lokalnej, na europejskim poziomie.



ZMIANA NA LEPSZE

Porozmawiajmy o efektach



„Zaloguj się do działania” z perspektywy ewaluatorki

Poniżej kilka słów o projekcie „Działanie tworzy przyszłość - projekt angażowania młodych na rzecz społeczności lokalnych”, jego celu, działaniach i efektach na podstawie wyników ewaluacji.

W projekcie uczestniczyło ponad 30 osób z dwóch jarosławskich szkół ponadgimnazjalnych: I LO im. Mikołaja Kopernika i Zespołu Szkół Plastycznych im. Stanisława Wyspiańskiego. Projekt był realizowany pod hasłem „Zaloguj się do działania”. Jego celem było zwiększenie aktywności obywatelskiej i wzrost zaangażowania młodzieży w działania na rzecz społeczności lokalnej.

W celu oszacowania zmiany, jaka dokonała się na poziomie wiedzy, umiejętności i postaw, młodzi ludzie w ramach ewaluacji projektu uczestniczyli w wywiadach indywidualnych i fokusowych. Wypełniali ankiety na początku i końcu danego etapu projektu, a także test wiedzy z zakresu pracy metodą projektu. Celem pracy badawczej było także określenie czy nieformalne metody edukacji są znajome i przydatne młodym ludziom. Czy przyczyniają się do wzrostu aktywności obywatelskiej młodzieży na rzecz własnych społeczności.

Dlaczego młodzi zaangażowali się w projekt

Młodzi uczestnicy projektu w następujący sposób przedstawili cel projektu:

Celem projektu, było rozwinięcie miasta Jarosławia i zareklamowanie go w środowisku, bo Jarosław jest zdecydowanie świetnym miastem, ale takim trochę szarym. Ma dobrą historię, ma fajne możliwości, a kiepsko je wykorzystuje i młodzi ludzie chcą coś zrobić, więc chcemy zmienić nasze miasto.

W dalszej kolejności uczestnicy podkreślali istotność integrowania środowiska młodzieży z dwóch szkół średnich z Jarosławia na rzecz wytworzenia dobra wspólnego, zwiększenia aktywności własnej i mieszkańców.

Celem projektu jest zintegrowanie dwóch szkół, Plastyka i Kopernika, działanie w naszym mieście, pokazanie ludziom (...) że jest jakaś alternatywa dla niedzielnego popołudnia przed telewizorem.

Projekt ma na celu poruszenie Jarosławia i młodzieży, żeby coś się działo, żeby pokazać, że młodzież też coś może zrobić, i żeby wciągnąć w to nie tylko młodzież, ale też i szersze społeczeństwo.

Młodzi zapytani wprost, co zachęciło ich do udziału w projekcie wskazywali na osoby realizujące projekt, a także na sposób prowadzenia przez nie zajęć. W dalszej kolejności - na potrzebę zaspokojenia ciekawości, potrzebę zmiany, uatrakcyjnienia Jarosławia. W końcu na potrzebę działania i bycia aktywnym. Warto podkreślić, że lista ta nie jest wyczerpana.

Pierwszym takim impulsem to chyba była osoba pani Joli i Oli, które przyjechały do nas i pokazały to w takim świetle, że zachęciły nas do tego działania.

U mnie zaważyła ciekawość, jak to będzie w ogóle wyglądać, jak można tutaj cokolwiek zmienić. Bo nie tutaj ma co robić. A tak można było się przejść po tym Jarosławiu, cokolwiek zrobić.

Ponuraki żyją krócej!

Co się sprawdziło zdaniem młodzieży

Młodzież wskazywała na działania, z których była najbardziej zadowolona. Respondenci opowiadali o happeningach, pozytywnej energii jaką im dały, ilości uśmiechów.

Happeningi, które były organizowane na rynku, powodowały dużo uśmiechów.

Happening pierwszy, darmowe przytulanie, akcja przyłącz się do sprawy.

Dodatkowo uczniowie i uczennice wskazywali na zajęcia z graffiti i impro, a także mapping.

Ja uczestniczyłam też w zajęciach z impro, Pan Arek prowadził świetnie zajęcia. Wszyscy są razem grupą, więc jest świetnie.

To że jesteśmy w grupie graffiti to też o czymś świadczy. Kierowaliśmy się tym, żeby wykorzystać to doświadczenie, do dalszych etapów życia. To, że możemy nabyć jakiegokolwiek doświadczenie, to że możemy spróbować działać społecznie. Taki streetart staje się coraz

powszechniejszy, a dzięki Panu Darkowi może się to stać u nas w projekcie.

Zapytano również młodzież o to, z czego są najmniej zadowoleni. Młodzi nie potrafili wskazać takich rzeczy, może poza dwoma wyjątkami. Potrzebą większej liczby takich przedsięwzięć i szybszego przystąpienia do działań praktycznych, kosztem skrócenia teorii.

Nie było takich rzeczy.

Może jedyną uwagę to to, aby było więcej takich projektów.

Na początku było za dużo teorii, a mało działania. Ludzie dużo rozmawiali na temat projektu, tej metody projektowej. Mnie się wydaje, że więcej działania to większa frajda.

Czego młodzież się nauczyła

Młodzież poprzez uczestnictwo w projekcie udoskonaliła swoją umiejętność współpracy, skutecznej komunikacji, a także otwartości na innych. Uczennice i uczniowie dowiadawali się, jak z sukcesem realizować projekt dla społeczności lokalnej.

Uczyliśmy się jak ze sobą współpracować i to na pewno zaowocuje w przyszłości. Dobra grupa to podstawa w takich działaniach projektowych.

Mnie dało dużo to, że nauczyłam się rozumieć ludzi i zwracać uwagę na to, że te same rzeczy mogą widzieć inaczej.

Ciekawe jest to, że dla respondentów projekt można przyrównać do obrazu, który emanuje ogromem uśmiechniętych, kolorowych i współpracujących ludzi. Ukazane jest na nim działanie jeszcze nie ukończone, rzecz, która dopiero się tworzy. Akcja rozgrywa się na ulicy, na rusztowaniu, w Jarosławiu, w odmienionym mieście. Obraz emanuje ciepłem, energią i radością.

Kolorowy obraz – multum kolorów, działałby pozytywnie na odbiorcę.

Będzie na nim dużo ludzi, którzy sobie pomagają, uśmiechają się. W panoramie będzie Jarosław kolorowy, odmieniony, inny.

Ludzie, którzy są zgromadzeni w jednym miejscu malują coś wspólnego i razem działają i to jest robione nie dla nich, ale dla wszystkich mieszkańców.

Obraz, na którym wszystko jest, co może być, bo wszystko możemy wykorzystać, żeby byli tam ludzie, przedmioty.

Architektura rysunkowa, byłaby to ulica, która się styka na końcu w jednym miejscu, byłoby to lekko naszkicowane. Takie działanie, które się tworzy.

Najistotniejsze wnioski z ewaluacji projektu

W wyniku realizacji projektu zanotowaliśmy następujące zmiany:

- **Wzrost zaangażowania młodzieży w działalność społeczną.** Po zakończeniu działań projektowych procent osób zaangażowanych na poziomie co najmniej wysokim wzrósł z 15 do 77% (21 osób wypełniło ankietę pre i post).¹
- **Wzrost umiejętności dostrzegania problemów własnej społeczności.** Przed udziałem w projekcie młodzież oceniała umiejętność dostrzegania takich problemów znacznie gorzej niż po projekcie. Wzrost z 57% do 95%.
- **Korzystniejsze postrzeganie instytucji działających na rzecz społeczności lokalnych.** Badani młodzi ludzie podnieśli ocenę instytucji. 67% oceniło ich pracę na co najmniej średnim poziomie, w stosunku do 43% poprzednio.
- **Realizacja projektu stworzyła młodzieży przestrzeń do działania, które przyczyniło się do zmiany postrzegania efektywności własnej.** Początkowo 48% badanych oceniało swoje działania na niskim i bardzo niskim poziomie (52% – na średnim). Po zakończeniu projektu wskaźnik uległ odwróceniu. Efektywność własnych działań na co najmniej wysokim poziomie stwierdziło aż 48% badanych, na co najmniej średnim – 38%. Zaledwie 15% oceniło własną efektywność poniżej średniego poziomu.
- **Wzrost umiejętności współpracy i komunikacji, a także motywacji do pracy na rzecz lokalnych społeczności.** Nastąpił wzrost umiejętności współpracy wśród młodzieży z początkowo szacowanych na 72% do 100% na końcu projektu. Z kolei umiejętność komunikacji wzrosła z 86 do 95%. Dzięki uczestnictwu w projekcie odsetek osób oceniających swoją motywację na co najmniej wysokim poziomie wzrósł z 81 do 96%.
- **Wzrost otwartości na różnorodność i na informację zwrotną.** Po zakończeniu projektu uczennice i uczniowie deklarują większą otwartość na różnorodność w zespole. Bardziej doceniają wagę członków zespołu o różnych cechach charakteru. Większa liczba

¹ Raport cząstkowy z ewaluacji projektu *Działanie tworzy przyszłość - projekt angażowania młodych na rzecz społeczności lokalnych*, 2013

badanych uważa, że dzięki zróżnicowaniu kadry, zespół może być bardziej efektywny.

- **Wzrost wiedzy na temat pracy metodą projektu.** Po projekcie wysoki poziom wiedzy na temat pracy metodą projektu zadeklarowało 95% badanych, w przeciwieństwie do 19% sprzed projektu. Żaden z badanych po zakończeniu działań nie wskazał na niski poziom wiedzy na temat metody projektowej.
- **Wzrost wiedzy z zakresu pracy z wykorzystaniem nieformalnych form edukacji, w tym twórczych metod pracy.** Przed rozpoczęciem projektu znajomość twórczych metod pracy na wysokim poziomie deklarowało 19% badanych. Po jego zakończeniu – 95%.

Podsumowując, uczestnictwo w projekcie pozwoliło młodzieży uwierzyć w swój wpływ na zmianę wspólnoty lokalnej (81% obecnie, 48% przed projektem). Większy odsetek młodzieży deklaruje chęć mieszkania w rodzinnej miejscowości w przyszłości (10% obecnie, 5% przed projektem). Młodzi nauczyli się dostrzegać problemy własnych miejscowości (86% obecnie, 52% przed projektem). Mając poczucie sensu własnych działań chętniej angażują się w działalność społeczną. Dostrzegają również wpływ takich działań lokalnych na poprawę sytuacji mieszkańców całego kraju (86% obecnie, 76% przed projektem).

Przekraczajmy granice. „Zaloguj się do eurodziałania” okiem ewaluatora

Realizacja zadań w ramach projektu „Młodzież w działaniu” miała stworzyć młodym ludziom możliwość rozwijania kompetencji osobistych i prospołecznych poprzez włączenie ich do działania. Projekt stwarzał przestrzeń do rozwoju wiedzy i umiejętności związanych z aktywnością prospołeczną, do wzmacniania poczucia własnej wartości i sprawczości, promowania otwartej i kreatywnej postawy wobec życia. Pozwalał uczestnikom na realizację własnych pomysłów w ramach włączania się w organizację Europejskiego Tygodnia Młodzieży, dając im poczucie tożsamości europejskiej. Ponadto, projekt umożliwiał promowanie aktywności obywatelskiej na poziomie lokalnym i europejskim oraz podejmowanie działań, które w przyszłości mogą okazać się przydatne m.in. przy poszukiwaniu pracy.

Realizatorzy projektu wraz zespołem trenerskim postawili przed sobą bardzo ambitne cele, dlatego ewaluacja projektu miała złożony charakter. Podstawowymi aspektami badania ewaluacyjnego były:

- ocena efektywności przeprowadzonych zajęć;
- sprawdzenie, czy nastąpił wzrost wiedzy na temat Parlamentu Europejskiego oraz Unii Europejskiej;
- analiza wzrostu samooceny uczestników dzięki udziałowi w projekcie.

Do badania ewaluacyjnego zostały dobrane różne techniki, które miały odzwierciedlać dane ilościowe i jakościowe, w celu jak najrzetelniejszej i pełnej oceny przeprowadzonego projektu. Badania zostały przeprowadzone na różnych etapach realizacji projektu oraz po jego zakończeniu. W ten sposób wyniki z analizy materiałów zebranych podczas badań posłużyły do stworzenia raportu będącego miarą zrealizowanych celów i rezultatów projektu.

Ocena efektywności przeprowadzonych zajęć

Na pytania ankiety po zakończeniu warsztatów odpowiedziało 33 uczestniczących. Możliwie najwyżej oceniono przeprowadzone zajęcia w niemal wszystkich kategoriach:

- treść była zgodna z tematyką warsztatu;
- prowadzący byli dobrze przygotowani do prowadzenia warsztatu;
- informacje przekazane podczas zajęć oceniono jako przydatne;
- metody edukacyjne związane z tematyką zajęć oceniono jako atrakcyjne;
- warsztat spełnił oczekiwania.

Na koniec uczestnicy sporadycznie odnieśli się do kategorii „Inne uwagi”, pisząc: „Wszystko było super! Liczymy na spotkanie za rok”, „Uważam, że był to świetnie spędzony czas”, „Zajęcia bardzo interesujące. Czas spędzony tutaj był bardzo ciekawy”.

Ocena wzrostu wiedzy o Parlamencie Europejskim oraz Unii Europejskiej

Ocena obejmowała sprawdzenie wiedzy przed cyklem warsztatów (pre-test) oraz po ich zakończeniu. Zebrane dane (kwestionariusz składał się z 20 pytań zamkniętych i jednego otwartego) wskazują na bardzo znaczący przyrost. Przykładem może być polecenie: „Wymień cztery nazwy komisji PE”, w którym przed warsztatami szkoleniowymi tylko jedna osoba była w stanie wymienić trzy (na cztery wymagane) nazwy komisji PE, a w efekcie ukończonych warsztatów aż 2/3 uczestników potrafiła w pełni odpowiedzieć na to pytanie. Początkowa wiedza była bardzo niewielka, a uczestnicy i uczestniczki podawali odpowiedzi na pytania zgadując lub dopasowując zasłyszane gdzieś informacje. Tak też wypełniali pre-test. Zaobserwowano, że dokonywali tego bez skupienia, żartobliwie, niemal rozrywkowo. Przy wypełnianiu post-testu byli skupieni, zastanawiali się nad odpowiedziami, traktując wynik bardzo ambitnie. W trakcie warsztatów podczas podsumowań, bądź pytań kontrolnych chórem odpowiadali na pytania, bazując na informacjach zebranych podczas zajęć. Spotkania zgości miuruchamiatywnichwiedzenabytąwcześniejnazajęciachszkolnych, informacje pochodzące z mediów i własne doświadczenia związane z Unią Europejską. Można było odnieść wrażenie, że goście mobilizowali uczestników i uczestniczki do zrobienia jak najlepszego wrażenia. Po zakończeniu poszczególnych bloków edukacyjnych głośno komentowali swoje wcześniejsze przekonanie, jakoby Parlament Europejski

był bardzo skomplikowaną strukturą. Przyznawali, że obecnie, gdy uporządkowali wiadomości, wydaje się im znacznie mniej złożona.

Wzrost samooceny

Zespół trenerski spodziewał się, że stosując w pracy projektowej nowoczesne, aktywne metody, uzyska coś więcej niż przyrost wiedzy i kompetencji społecznych. Wnioskowanie to oparte było na własnych wcześniejszych doświadczeniach w zastosowaniu sztuki w działaniach z młodzieżą. Bazując na spektakularnych osiągnięciach art-terapii, warsztatu kreatywnego, inspirującego kontaktu z mistrzami i specjalistami, spodziewano się, że w uczestnikach nastąpi również przemiana osobowościowa. Możliwość zaspokajania potrzeb związanych z sukcesem, szybką gratyfikacją, potrzebą pokazania się i bycia ważnym zaowocuje wzrostem samooceny, co będzie stanowiło potencjał młodych ludzi w dalszych działaniach.

Aby to stwierdzić, wykorzystano Psychologiczną Skalę Rosenberga, która obejmuje 10 pytań z użyciem czterostopniowej skali ocen. Pomiar wykonano dwukrotnie (pre-test i post-test). Średnie wyniki analizowanej grupy na początku projektu przedstawiały się jako niskie. Po zakończeniu projektu wzrosły na tyle, że zakwalifikować je można było jako przeciętne. Uzyskany wzrost poziomu samooceny, mimo krótkotrwałych działań (okres trzech tygodni), należy uznać za bardzo zadowalający.

Pośród przyczyn wzrostu samooceny uczestników projektu, należy wskazać:

- spotkania z autorytetami, ludźmi sukcesu;
- własne, skuteczne działania w przestrzeni publicznej pod okiem doświadczonych trenerów, dających gwarancję poczucia bezpieczeństwa;
- udział w znaczących wydarzeniach artystycznych o atrakcyjnym dla młodzieży wymiarze: w filmie, reportażu, sesji zdjęciowej;

- samodzielne przygotowanie wystąpień publicznych i szansa wystąpienia podczas ciekawego i ważnego społecznie wydarzenia, jakim była symulacja obrad PE, szczególnie w obecności dyrektora szkół, kuratora oświaty, władz miasta, przedstawicieli mediów, reprezentanta PE;
- otrzymanie wsparcia, doświadczenie wielu pozytywnych emocji, dumy, uznania, pochwał, poczucia kontroli nad swoim życiem teraz i w przyszłości, odczucie własnego znaczenia i nowej grupowej tożsamości, wzrastającej dojrzałości obywatelskiej, wzrost kompetencji społecznych i rozwój kompetencji emocjonalnych, umiejętność radzenia sobie ze stresem i nieśmiałością itd.

Wartość dodana

Dzięki projektowi połączone zostały we wspólnym działaniu osoby, które nie miały okazji spotkać się, poznać, a z całą pewnością współpracować. Realizatorzy, uczestnicy i mieszkańcy doświadczyli wielu dobrych emocji dzięki skoncentrowaniu dużej liczby osób, bez względu na wiek, status społeczny i zawodowy, wokół idei dbania o „gniazdo rodzinne” będące częścią nowoczesnej Europy. Dla większości uczestników projekt stał się inspiracją, *spiritus movens* planowania swojej przyszłości w kontekście szerokich możliwości, jakie daje młodym ludziom PE i UE. Uświadomił też, jak niewiele potrzeba, aby stać się aktywnym i świadomym Europejczykiem.

Recepta na sukces

Podczas planowania i prowadzenia projektu, wiele elementów złożyło się na jego sukces:

- konstruowanie ciekawych scenariuszy zajęć przy pomocy wielu różnorodnych metod i środków;
- przekazywanie wiedzy o PE przy użyciu tradycyjnych i nowych technologii;
- prowadzenie dialogu z młodzieżą w atmosferze zrozumienia, tolerancji, zaufania, wzajemnego szacunku i pozytywnej postawy wobec życia;
- organizowanie w ramach zajęć spotkań i wideokonferencji z ciekawymi ludźmi, inspirującymi do realizowania własnych marzeń i pasji;
- docieranie do młodzieży za pomocą osobistych doświadczeń;
- uważność w dobieraniu miejsc organizacji warsztatów;

- stwarzanie przestrzeni do podejmowania samodzielnych działań przez uczestników już podczas warsztatów;
- angażowanie w działania młodzieży osób znaczących, które swoim zaangażowaniem podkreślają renomę i wagę aktywności młodych ludzi;
- stworzenie materiału filmowego i udostępnienie go szerszej społeczności jako trwałego elementu, który będzie inspirował, ilekroć uczestnik do niego powróci;
- przygotowanie liderów posiadających nie tylko wiedzę merytoryczną, ale również doświadczenie radości i poczucie sukcesu płynące z uczestnictwa w projekcie, a przekładające się na chęć aktywnego funkcjonowania w swoim środowisku.

O tym, że warto przekraczać własne mentalne i emocjonalne granice, przekonali się wszyscy uczestnicy projektu. O przekraczaniu granic administracyjnych dowiedzą się dopiero, gdy wyruszą w podróż. Do pokonywania jednych i drugich są przygotowani dzięki projektowi, który dostarczył im nie tylko praktycznej wiedzy, ale i wielu kompetencji emocjonalnych i społecznych.

LITERATURA

Niżej zamieszczamy wykaz publikacji wykorzystywanych przez autorki i autorów w ich codziennej pracy z młodzieżą i innymi grupami.

Partycypacja młodzieży

- Denes D. (red.), *Jak zorganizować wydarzenia antydyskryminacyjne. Podręcznik działań w społecznościach lokalnych*, Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Warszawa 2008 (http://www.unescocentre.pl/files/podrecznik_przeciwdzialajdyskryminacji.pdf)
- Faber A., Mazlish E., *Jak mówić do nastolatków żeby nas słuchały. Jak słuchać żeby z nami rozmawiały*, Media Rodzina, Poznań 2006
- Forbig J., *Revisiting youth political participation. Challenge for research and democratic practice in Europe*, Rada Europy, Strasbourg, 2005
- Goździk-Ormel Ż., *Have Your say - manual on revised European Charter on the Participation of Young People in Local and Regional Life*, Rada Europy, Strasbourg 2009
- Hart A. R., *Children's Participation. From Tokenism to Citizenship*, UNICEF, 1992
- Shier H., *Pathways to Participation Revisited*, Centre for Education in Health and Environment, Matagalpa (Nicaragua), 2006 (www.harryshier.com.xm/docs)
- Wilcox D., *The Guide to effective participation*, Delta Press, Brighton 1994
- *Coaching guide guide for supporting Youth Initiatives*, SALTO-YOUTH Participation Resource Centre i Bureau International Jeunesse, Bruksela 2008 (<https://www.salto-youth.net/downloads/4-17-1531/coaching%20guide%202008.pdf>)
- *Integracja Społeczna (t-kit)*, Wydawnictwo Rady Europy, Strasburg Cedex 2000 (<http://www.frse.org.pl/sites/frse.org.pl/files/publication/1154/t-kit-integracja.pdf>)
- *Keys to youth participation in Eastern Europe*, Rada Europy, Strasburg, 2000
- *Keys to participation - A practitioner's guide*, Rada Europy, Strasburg, 1998
- *Kompas Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą*, Rada Europy 2002, Stowarzyszenie Szansa i CODN Warszawa 2005 (<http://szansa.glogow.org/edukacja-o-prawach-czlowieka/>)

- *Kompasik Edukacja na rzecz praw dziecka*, Rada Europy 2007, Stowarzyszenie Szansa i CODN Warszawa 2009 (<http://szansa.glogow.org/edukacja-o-prawach-czlowieka/>)
- *Młodzi 2011*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2011
- *Pakiet Edukacyjny Pozaformalnej Akademii Jakości Projektu*, (cz. I.: Uczestnictwo młodzieży), Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji
- *Participation and citizenship - Training for minority*, Rada Europy, Strasburg, 1999
- SALTO's Inclusion for ALL youth work booklets (ID ideas for inclusion & diversity, Fit for life, Youth and the city, Making waves, Going international i inne), SALTO-YOUTH Participation Resource Centre i Bureau International Jeunesse, Bruksela 2008 (<https://www.salto-youth.net/downloads/4-17-1531/coaching%20guide%202008.pdf>)
- *Skuteczna praca z młodzieżą. Przewodnik po partycypacji młodzieży* (org. Working effectively with young people. A guide to youth participation), Pracownia Badań i Innowacji Społecznych Stocznia, Warszawa
- *Youth Partnership & Participation*, Australian Youth Foundation

Komunikacja, współpraca i inne umiejętności społeczne

- Adler R. B., Rosenfeld L.B., Proctor II R.F., *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań, 2006
- Argyle M., *Psychologia stosunków międzyludzkich*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001
- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M., *Psychologia społeczna*, Zys i S-ka, Poznań 2004
- Berne E., *W co grają ludzie? Psychologia stosunków międzyludzkich*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008
- Brown R., *Procesy grupowe*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006
- Cialdini R. B., *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009
- Covey S. R., *7 nawyków skutecznego działania*, Rebis, Poznań 2012
- Davis M., Fannig P., McKay M., *Sztuka skutecznego porozumiewania się*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007
- Doliński D., *Psychologia wpływu społecznego*, Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum, Wrocław 2000

- Domachowski W., *Przewodnik po psychologii społecznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa 2002
- Donellon A., *Kierowanie zespołami. Osobisty mentor*, Harvard Business School Press, Helion, Gliwice 2007
- Fredrickson B. L., *Pozytywność*, Zysk i S-ka, Poznań 2011
- Gellert M., Nowak K., *Zespół*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008
- Goldstein A.P., McGinnis E. *Kształtowanie Młodego Człowieka*, Fundacja Karan Warszawa 2001
- Goleman D., *Inteligencja emocjonalna*, Media Rodzina, 2005
- Hartley P., *Komunikacja w grupie*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2004
- Król-Fijewska M., *Trening asertywności*, IPZiT, Warszawa 1993
- Morreale S.P., Spitzberg B.H., Barge J.K., *Komunikacja między ludźmi. Motywacja, wiedza i umiejętności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007
- Nęcka E. *Trening twórczości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2012
- Nick Ch., *Psychologia pracy i organizacji*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003
- Oyster C. K., *Grupy*, Zysk i S-ka, Poznań 2000
- Rosenberg M. B., *Edukacja wzbogacająca życie*, Jacek Santorski & Co, Warszawa 2007
- Rosenberg M. B., *Porozumienie Bez Przemocy: Język Serca*, Jacek Santorski & Co, Warszawa 2003
- Senge, P. M., *The Fifth Discipline Fieldbook. Strategies and Tools for Building a Learning Organization*, Currency Doubleday, Nowy Jork, 1994
- Siegel D.J., *Rozwój umysłu. Jak stajemy się tym, kim jesteśmy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009
- von Thun S. F., *Sztuka Rozmawiania*, WAM Kraków 2001
- Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002
- Wrzosińska W., *Psychologia życia społecznego*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004
- Zimbardo P. G., *Psychologia i życie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999

- Żylińska M., *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013
- *Udzielanie informacji zwrotnej: przyjemność, nie koszmar*, ThinkTank, Wiosna 2010

Praca z grupą

- Boydel T., Leary M., *Identyfikacja potrzeb szkoleniowych*, Oficyna Ekonomiczna Wolters Kluwer Polska, Kraków 2006
- Büchel B., Moss I., *Facilitating groups to drive change*, Palgrave Macmillan, Hampshire - Nowy Jork 2007
- Clements N., *The pioneers. Murals, mosaics, madness and myths*, Sound of the Heart Publishers, Swansea (UK) 2004
- Clements N., *Creative collaboration*, Sound of the Heart Publishers, Swansea (UK) 2004
- Karolak W., *Warsztaty twórcze, warsztaty artystyczne*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2005
- Khalsa S. S., *Group exercises for enhancing social skills and self-esteem*, Professional Resource Press, Sarasota (USA) 1996
- Kossowska M., Jarmuż S., Witkowski T., *Psychologia dla trenerów*, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2006
- Kozak A., Łaguna M., *Metody prowadzenia szkoleń, czyli niezbędnik trenera*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009
- Kozielecki J., *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek psychologii*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2007
- Lowenstein L., *Creative interventions for troubled children & youth*, Champion Press, Toronto (Kanada) 1999
- Vopel K. W., *Zabawy, które łączą. Otwartość i zaufanie w początkowej fazie istnienia grupy*, Kielce 2011
- *Przewodnik dla trenerów*, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce, Warszawa 2006

Metoda dramy

- Boal A., *Games for actors and non-actors*, Theatre Arts (Routledge Paperback), Nowy Jork 2002
- Boal A., *Teatre of the oppressed*, Pluto Press, Londyn 2008
- Boal A., *The theatre of the oppressed*. Unizen Books, Now Jork 1979

- Boal A., *Rainbow of desire. The Boal method of theatre and therapy*, Routledge, Londyn 1995
- Boal A., *Legislative theatre. Using performance to make politics*, Routledge, Londyn 1998
- Clifford S., Herrmann, A. (2003) *Teatr Przebudzenia: strategie milowego kroku: praktyczny przewodnik dla instruktorów prowadzących zajęcia teatralne z młodzieżą*, Cyklady, Warszawa 2013
- Chodasz A. (red.), *Drama łączy. Metoda dramy w budowaniu kapitału społecznego*, Stowarzyszenie Praktyków Dramy STOP-KLATKA, Warszawa 2012
- Cziboly, A. (red.), *Lekcje odmienniania rzeczywistości: Przewodnik DICE po udokumentowanych praktykach edukacyjnych zastosowań dramy*, Konsorcjum DICE, 2010
- Cziboly, A. (red.), *Kto rzuca kostką? Raport strategiczny projektu DICE i rekomendacje dotyczące zastosowań teatru i dramy w edukacji do kompetencji kluczowych*, Konsorcjum DICE, 2010
- Freire P., *The Pedagogy of the oppressed*, Continuum, Nowy Jork, 2005
- Graham G., *First stage, a drama handbook for schools and youth theatres*, Northcote House, Plymouth 1993
- Jackson, T., *Learning through theatre. New perspectives on Theatre in Education*, Routledge, Londyn 1993
- Johnston Ch., *House of games, making theatre from everyday life*, Nick Hern Books, Londyn 1998
- Johnstone K., *Impro: Improvisation and the Theatre*, Theatre Arts (Routledge Paperback), Nowy Jork 1989
- Koppett K., *Techniki teatru improwizacji w programach szkoleniowych*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2003
- Neelands, J., *Learning through imagined experience. The role of drama in the national curriculum*, Hodder & Stoughton, Londyn 1992
- Neelands, J., *Making sense of drama. A guide to classroom practice*, Heinemann Educational Books, Oxford 1984
- Rusiłowski-Jagiełło A. (red.), *Drama jako „poruszający” dialog*, Stowarzyszenie Integracji Humanistycznej POMOST, Gdańsk 2010
- Rusiłowski-Jagiełło A. (red.), *Drama w stop-klatce. W kierunku pozytywnej zmiany społecznej*, Stowarzyszenie Praktyków Dramy STOP-KLATKA, Warszawa 2010
- Schutzman M, Cohen-Cruz J., *Playing Boal. Theatre, Therapy, Activism*, Routledge, Londyn 1994

Metoda projektowa

- Gołębiak B. D. (red.), *Uczenie metodą projektów*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2002
- Mikina A., *Jak wykonywać zadania metodą projektów?* Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1997
- Patocka B., Nowak L., *Projekty edukacyjne, poradnik dla nauczycieli*, Kielce 2002
- Urbanik A., Gołdys A., Daszkowska-Kamińska A., *Diagnoza potrzeb młodzieży w środowisku lokalnym*, Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży, Warszawa 2010
- *Ewaluacja edukacyjna w pracy z młodzieżą* (t-kit), Rada Europy i Komisja Europejska, Strasburg Cedex 2007 (http://issuu.com/frse/docs/t-kit10_pl)
- *Zarządzanie Projektem* (t-kit), Rada Europy i Komisja Europejska, Strasburg Cedex 2000 (<http://www.frse.org.pl/sites/frse.org.pl/files/publication/1152/t-kit-zarzadzanie-projektem-0.pdf>)

Fundacja Rozwoju „Dobre Życie” realizuje działania z zakresu podnoszenia kompetencji osobistych, społecznych i obywatelskich, integracji międzypokoleniowej i międzykulturowej, integracji społeczności lokalnych oraz wolontariatu kompetencji, czyli dzielenia się wiedzą i doświadczeniem przez pracowników firm i instytucji z młodzieżą.



Zespół Fundacji tworzą trenerzy, tutorzy, animatorzy i wolontariusze zaangażowani od wielu lat w działania edukacyjne i społeczno-kulturalne. Specjalizują się oni w wykorzystaniu twórczych metod pracy z ludźmi, w tym dramy, teatru i filmu, na rzecz pozytywnej zmiany społecznej. Fundacja działa w partnerstwie z samorządami, uczelniami, szkołami, organizacjami pozarządowymi i innymi instytucjami. Jest finansowana z indywidualnych darowizn oraz z grantów, między innymi Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Szwajcarii i Komisji Europejskiej. Fundacja zajmuje się również prowadzeniem szkoleń dla kadr instytucji, organizacji pozarządowych i firm.

Publikacja została wydana w ramach: „Działanie tworzy przyszłość – projekt angażowania młodych na rzecz społeczności lokalnych”, projekt współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami Unii Europejskiej oraz „Zaloguj się do eurodziałania”, realizowanego przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej w ramach programu „Młodzież w działaniu”.

